

II. Przegląd piśmiennictwa

A. Dział prawniczy

1. Prawo konstytucyjne i administracyjne.

Cy b i c h o w s k i Zygmunt Dr., prof. Uniwers. Warszawsk.
Polskie prawo państwowe na tle uwag z dziedziny nauki
o państwie i porównawczego prawa państwowego,
I. Warszawa, 1925, wydawnictwo Seminarjum prawa pu-
blicznego (państwowego i międzynarodowego) Uniwer-
sytetu Warszawskiego.

Dzieło tu omawiane stanowi dopiero pierwszy tom więk-
szej całości, czego wprowadzenie autor wyraźnie nie mówi, ale
co wynika nietylko z oznaczenia go rzymską jedynką, lecz
również, co ważniejsza, z jego treści. Autor omawia w niem
bowiem, oprócz pojęć i zagadnień ogólnych, tylko administra-
cyjny podział państwa polskiego, przynależność państwową
polską (prawo obywatelstwa) tudzież obowiązki i prawa oby-
wateli polskich, skodyfikowane w rozdziale V Konstytucji
z r. 1921; a wreszcie omawia genezę państwa wogóle i przed-
stawia szczegółowo genezę państwa polskiego. Z tego po-
wodu nie można się zastanawiać dziś jeszcze nad systematyką
dzieła; będzie to mogło mieć miejsce dopiero po jego ukoń-
czeniu.

Autor, znany już z licznych prac naukowych, zwłaszcza
w dziedzinie prawa międzynarodowego, opiera swe wywody
na tle rzeczywiście szerokiem, tak filozoficzno - prawnem, jak
i porównawczo-prawnem; dzieło jego świadczy o rozległym
odczytaniu i przemyśleniu problemów teoretycznych i zagad-
nień z dziedziny ogólnej nauki o państwie i o prawie pań-
stwowem oraz o dokładnej znajomości wielu prawodawstw
zagranicznych w zakresie zagadnień, które omawia, jest więc
dowodem — co się u długoletniego profesora Uniwersyteckie-
go samo przez się rozumie — najzupełniejszego i wszechstron-
nego zapanowania nad całą tą dziedziną wiedzy.

Za wielką zaletę dzieła uważam, że autor przyjmuje bez
zastrzeżeń pojęcie osobowości państwa (str. 28), że wyraźnie

podnosi, iż metody prawa prywatnego nie mogą być bez zastrzeżeń stosowane w prawie państwowem, jak to uczyniła szkoła Gerbera i Labanda (str. 12), że stwierdza niemożliwość utrzymania pojęcia „ogólnego” prawa państwowego (str. 13). W uzasadnieniu tych tez umiał autor zachować właściwą miarę rozciągłości, odpowiadającą jego założeniu, wypowiedzianemu w przedmowie, iż ogłasza tylko drobną część swych materiałów, i że książka jego nie może zastąpić wykładów, lecz ma być tylko środkiem pomocniczym w pracy nad poznaniem prawa publicznego. Nie można tego samego powiedzieć o wielu innych wywodach autora, które są za obszerne, a z których niejedne mogłyby być w podręczniku prawa politycznego znacznie skrócone; tak n. p. Nauka o kastach, stanach i zawodach, o stronnictwach politycznych, o narodowości, o niwelacji i zagadnieniu opinii publicznej wydaje mi się być niepomiernie długą, tembardziej, że przeplatana jest różnemi niesystematycznie tam wplątanemi wywodami, jak n. p. wywody o wyborze prezydenta Stanów Zjednoczonych, o faszystwie, o marszu Mussoliniego na Rzym, pomieszczone w nauce o ludności państwa, albo historia o burmistrzu z Köpenik, mająca ilustrować stosunek opinii do władz, lub cztery stronnice o prawie wyborczem w Anglii, Austrii i Niemczech dla zilustrowania niwelacji społecznej. Wydawałoby mi się, że o wyborze prezydenta Stanów Zjednoczonych należałoby mówić w rozdziale, traktującym o sposobach ustanawiania głowy państwa, zaś o prawie wyborczem różnych państw w rozdziale o sposobie tworzenia parlamentu.

Bardzo godnym uwagi i gruntownie pouczającym jest cały rozdział o prawie obywatelstwa (str. 87—110), chociaż mam wątpliwości, czy świat prawniczy przyswoi sobie punkt wyjścia autora, mianowicie, że każde prawo i każdy obowiązek przynależnego (t. j. obywatela państwa) może mieć w zasadzie także cudzoziemiec, i że z tego powodu treść prawa obywatelstwa nie da się ustalić (str. 87). Sądzę, że ta treść da się ustalić przez wymienienie tych wszystkich uprawnień oraz obowiązków, jakie z reguły obywatelom przysługują względnie na nich ciążą, i przez przeciwstawienie im tych uprawnień, których cudzoziemcy z reguły nie mają, oraz tych obowiązków, od których oni są wolni. Nulla regula sine exceptione; gdyby istnienie jakiegoś wyjątku od pewnej zasady obalało już samą zasadę i uniemożliwiało postawienie reguły, to nie możnaby wogóle tworzyć ani reguł, ani zasad i niemożliwemi stałyby się pojęcia ogólne.

Rozdział o genezie państwa polskiego napisany trafnie i z prawdziwym ciepłem patriotycznym, rozdział ostatni (uzasadnienie państwa i jego kompetencji) ujęty jasno, chociaż nie odróżnia dość ściśle pomiędzy sposobami powstawania państw (pierwotnymi i pochodnymi), a uzasadnieniem naturalnej i rozumowej racji bytu państwa i wreszcie nauką o celach państw (te ostatnie nazywa autor teorjami o kompetencji państw i dzieli je na absolutne i relatywne). W porównaniu z innymi rozdziałami, zwłaszcza początkowymi o gminie, powiecie i województwie, należącemu w znacznej części do prawa administracyjnego, wydaje mi się ten ostatni rozdział, ze względu na najwyższe problemy, których dotyczy, nieco za lakoniczny.

Obowiązek recenzenta nakazuje mi podnieść jeszcze kilka punktów, co do których różnię się w zapatrywaniach z autorem. Tak n. p. w kwestji suwerenności państwowej autor wyklucza możliwość upośledzenia suwerenności nawet z własnej woli upośledzonego, i uważa twory polityczne, nieposiadające pełnej suwerenności choćby tylko *quoad exercitium*, za korporacje autonomiczne, a nie za państwa, i dochodzi tą drogą do odmówienia charakteru państwowego wszystkim partykularnym państwom niemieckim, n. p. Bawarii, Prusom i t. d. już od 1871 r., nie mówiąc już o dzisiejszym stanie rzeczy, wedle konstytucji wejmarskiej z r. 1919. Jest to zupełnym zaprzeczeniem teorii umownej powstawania państwa związkowego, zgodnej z tem, co życie nam dyktuje, a autor sam się przecież nieraz powołuje na prawo-twórczą siłę życia, które łącznie różne formuły. Niema też jasności ani siły przekonywującej zarzut autora przeciw pojmowaniu państwa jako organizmu, ujęty w słowa: „Badania pojęcia organizmu nie wydały dotychczas wyniku zadawalniającego, bo istotę organizmu stanowi życie, a dotychczas nie ustalono w sposób niewątpliwy, na czem polega istota życia”. Życie fizyczne stanowi istotę organizmu fizjologicznego, ale nie organizmu społeczno-gospodarczo-etycznego, jakim jest państwo, a prawa życia organicznego grup społecznych polegają na stosunku wzajemnej przyczynowości i skutku pomiędzy działaniem i rozwojem poszczególnych części i całości.

Wątpię, czy się kto zgodzi na rozgraniczenie prawa konstytucyjnego od administracyjnego w ten sposób, że „w prawie konstytucyjnym nauka mówi o ustawodawstwie, a więc o działalności państwa, a na odwrót w prawie administracyjnym znajdujemy rozważania o organizacji państwa czyli o jego ustroju” (str. 11). Wszakżeż nauka o organizacji czyli

ustroju państwa jest właśnie istotną częścią prawa konstytucyjnego, które nawet wielu autorów nazywało z tego powodu prawem „ustrojowym”.

Autor używa dla swego przedmiotu nazwy „prawo państwowe”. Zwracamy uwagę, że przedmiot ten jest tylko jedną z gałęzi prawa państwowego, gdyż są i inne prawa, jak międzynarodowe i administracyjne, które stanowią równorzędne podpodziały prawa państwowego. Jeżeli więc autorowi nie dogadza nazwa „prawo polityczne”, to trzeba by raczej przyjąć nazwę: prawo ustrojowe, albo prawo konstytucyjne, - ale nazwa „prawo państwowe” jest stanowczo za obszerna.

Z wywodów autora na str. 10 sq. wynika, że autor uznaje tylko jedną naukę o państwie. Na str. 48 mówi on jednak, że nauka o państwie śledzi zjawiska rozwojowe organizacyj ludzkich tylko pod kątem widzenia ich wpływu na państwo i jego prawo. I ten drugi pogląd autora — a nie pierwszy — jest słusznym.

Za proste przeznaczenie i lapsus całami muszę uważać twierdzenie na str. 91, że „na konstytucji (sic) opiera się ustawa z 20. stycznia 1920 o obywatelstwie państwa polskiego”. Wyrażenie się na str. 126, że zmiana ordynacji wyborczej sejmowej z r. 1918 „nie będzie łatwa”, mogłoby w niepoinformowanym czytelniku wzbudzić mniemanie, że ta ordynacja nie została dotąd zmieniona.

Razi nas używanie słówka „a” zamiast „ale”. To jest przykry rusecizm, niestety nawet w enuncjacjach rządowych się znajdujący.

Nie uważam, ażeby można stawiać tezę, że „państwo nie może być nigdy prawnie stworzone przez inne państwo” (str. 177), pomimo całego dyalektycznego wywodu, który autor na jej poparcie przytacza; traktaty Tylżyckie, które stworzyły Księstwo Warszawskie, konstytucja nadana mu przez Napoleona 1807 w Dreźnie, Kongres wiedeński 1815 i stworzone przezeń Królestwo Kongresowe, świadczą przeciw temu wymownie. O charakterze publicznych praw jednostek wobec państwa mniemam, że one są zawsze prawno-publicznymi, bo chociaż treść pewnego uprawnienia jednostki jest czasem prawno-prywatną, np. nienaruszanie jej własności, to jednak prawo jednostki żądania od państwa, aby ono tę nienaruszalność w danym razie uratowało — a o to właśnie chodzi, jest zawsze prawem publicznym, bo ono przysługuje jednostce w stosunku do państwa jako takiego, t. j. do organizmu zwierzchniczego. Autor jednak, str. 137, sądzi, że prawa te mogą mieć czasem i charakter prywatny.

Pomimo wszystko, cośmy wytknęli i pomimo, że ogólny sposób prawniczego myślenia autora i jego argumentacji może być w niejednym punkcie zaczepiony, uważamy ogólny bilans dzieła prof. C. za bardzo czynny i dodatni.

Prof. Stanisław Starzyński (Lwów).

Biuletyn Polityczny, pismo kwartalne, poświęcone działalności stronnictw i związków politycznych w Polsce, pod redakcją Alicji Bełcikowskiej, rok I, Nr. 1, maj 1926, str. 323, cena 7 zł 50 gr.

Niestrudzona autorka wielu pożytecznych prac o stronnictwach politycznych w Polsce, przystępuje obecnie do wydawania w tym samym celu stałego kwartalnika.

Celem Biuletynu Politycznego, jak to czytamy we wstępie, jest obiektywne zaznajamianie obywateli z działalnością wszystkich, istniejących w Polsce stronnictw i związków politycznych, polskich i nie-polskich, legalnych i nielegalnych.

Numer pierwszy zawiera, obok licznego materiału, również 38 podobizn wybitnych posłów i senatorów. R.

Dąbrowski Włodzimierz Dr., *Autonomia Województwa Śląskiego*, studjum prawnicze, Warszawa, 1927, str. 55, Hoesick.

Ze względu na aktualną sprawę opracowania i uchwalenia przez Sejm Śląski ustawy o wewnętrznym ustroju Województwa Śląskiego, autor zastanawia się nad pytaniem, czy jest to możliwe bez zmiany Statutu organicznego z 1920 roku. Odpowiada w sensie negatywnym. Sądzi, iż należy przystąpić do opracowania samego Statutu w nowej szacie. Projekty ustawy o wewnętrznym ustroju będą stanowiły w tym względzie bardzo ważny i cenny materiał i w wielkiej części mogą być do nowego Statutu użyte.

Z powyższego punktu widzenia autor rozpatruje, obecny stan prawno-polityczny i administracyjny Województwa Śląskiego, zwracając uwagę na konieczność modyfikacji wielu przepisów ustawowych. R.

Komarnicki Władysław Prof. Dr. *O zmianie Konstytucji Polskiej*. Wilno, 1927, str. 68.

Sumiennie i ciekawie napisana rozprawa, w której autor daje najpierw charakterystykę dotychczasowego systemu politycznego, wytworzonego na podstawie Konstytucji marcowej,

następnie szuka genezy ustawy sierpniowej, zajmując się dość obszernie projektami zmiany Konstytucji. Samą ustawę sierpniową bada w sposób dwójaki: analizuje jej przepisy metodą dogmatyczno-prawną, a następnie rozpatruje ją w związku z całokształtem norm naszego prawa konstytucyjnego. R.

Makarewicz Juljusz, senator. *Monarchja czy republika?*
Warszawa, 1926, str. 24, Dom Książki Polskiej.

Książeczka napisana z talentem, jak wszystkie prace znanego i cenionego autora. Wypowiada się przeciw tendencjom monarchistycznym na terenie Polski. W jednowładztwie wolę państwową wytwarza jeden człowiek teoretycznie, a praktycznie otaczająca go kamaryla. W monarchji i w republice jest jakaś większa grupa ludzi, która przy wytwarzaniu woli państwowej jest czynna. Chodzi tylko o to, czy wolę państwową ma jawnie wytwarzać kilkuset obywateli, powołanych do tego przez wybory, czy też wytwarzać ma ją w ukryciu klika, powołana przez jednowładcę lub też jednowładcy narzucona. To jest, zdaniem autora, jądrem sprawy. R.

Peretiatkowicz Antoni, Prof., Dr. *Nowy tekst Konstytucji Polskiej i ustawa o pełnomocnictwach*, Poznań, 1926, str. 48, Fiszer i Majewski, cena 1 zł.

Książeczka ułożona dla celów praktycznych i uwzględniająca ustawę konstytucyjną z dnia 2. sierpnia 1926 w ten sposób, ażeby podać tekst Konstytucji obecnie obowiązujący. W końcu przytoczona jest obecnie obowiązująca ustawa z dn. 2. sierpnia 1926 o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy.

We wstępie wydawca skreślił krótką genezę obecnej Konstytucji
Polskiej. R.

Peretiatkowicz Antoni, Prof., Dr. „*Współczesna Encyklopedia Polityczna*” podręczny informator dla czytelników gazet, część druga (H—Z), Poznań, 1926, str. 300, Gebethner, cena 6 zł (za obie części 9 zł).

Wysłała część drugą i ostatnią „*Współczesnej Encyklopedji Politycznej*” ułożonej w formie alfabetycznej i przestępczej. Zawiera ona pojęcia zasadnicze, najważniejsze dane polityczne, ekonomiczne i statystyczne, dotyczące państw współczesnych, dalej informacje o partiach, prasie polskiej i obcej oraz życiorysy publicystów i polityków współczesnych. Ma charakter zupełnie bezpartyjny, naukowo-informacyjny. R.

Prezzolini Giuseppe. Faszizm, Warszawa, 1926, str. 168, Hoesick.

Książka ta jest bardzo dobrem uzupełnieniem wydanej niedawno w polskim tłumaczeniu pracy Prof. Bernharda p. t. „System Mussoliniego”. Obydwie są pisane rzeczowo i obiektywnie. Obydwie zawierają sporo materiału faktycznego. Podczas jednak gdy Bernhard zwraca główną uwagę na technikę rewolucji faszystowskiej i na sprawy gospodarcze, Prezzolini wysuwa na plan pierwszy czynniki ideologiczne, zastanawiając się nad stosunkiem faszyzmu do nacjonalizmu, katolicyzmu oraz współczesnych prądów kulturalnych. R.

Siemieński Józef. Jak praw nie pisać, Warszawa, 1926, str. 16, Biblioteka „Przełomu”.

Z powodu ustawy o zmianie Konstytucji z dnia 2. sierpnia 1926 autor wypowiada szereg trafnych uwag krytycznych o formie zredagowania tej ustawy. Szczególnie obszernie zajmuje się artykułem 25-tym naszej Konstytucji (sprawy budżetowe), który w obecnym brzmieniu mógłby istotnie służyć za przykład, jak ustaw formułować nie należy. R.

Starzyński Stanisław. Powojenny ustrój państw europejskich, wydanie drugie, Kraków, 1926, str. 134, Spółka Wydawnicza.

Szybkie ukazanie się drugiego wydania świadczy o poczytności tej jasno i przystępnie napisanej pracy. Przedstawia ona najważniejsze zmiany, jakie nastąpiły w ustrojach państw europejskich w okresie powojennym. Dane te doprowadzone są do stycznia 1926, a przy niektórych państwach nawet do kwietnia 1926. R.

Wiślicki Jan, Ks., Dr. Konkordat. Studium prawne, Lublin 1926.

Istnieją dwa poglądy wśród kanonistów katolickich o naturze konkordatów, a mianowicie teoria kontraktów i teoria przywilejów. Przedstawicielem pierwszej jest w nowszych czasach kard. Cavagnis, drugiej zaś Wernz i Tarquini. Teoria przywilejów ma różne odmiany, tak więc uważa konkordaty bądź to za czyste przywileje, bądź też za konwencyjne, lub w końcu za przywileje co do treści a kontrakty co do formy. Teoria kontraktów natomiast uważa konkordaty za kontrakty dwustronne synallagmatyczne w ścisłym tego słowa znacze-

niu, lub też za kontrakty dwustronne w szerszym znaczeniu. Podłożem, na którym wyrasta różnica poglądów jest zagadnienie, czy Papież w sprawach czysto duchownych, należących do pełni jego władzy, może na siebie przyjąć zobowiązanie z tytułu kontraktu.

Autor na pytanie daje odpowiedź twierdzącą, mając na oku konkordaty jako całość umowy między Kościołem a państwem; natomiast poszczególne artykuły konkordatu mogą zawierać co do partykularnych zobowiązań w poszczególnych przedmiotach i przywileje i kontrakty synallagmatyczne (88). Autor uznaje konkordaty za kontrakty dwustronne w szerszym znaczeniu, t. zn. są one dwoma jednostronnymi kontraktami obietnicy przez jedną i drugą stronę uczynionej i przyjętej, a obowiązującymi je z tytułu sprawiedliwości zamiennej (99). Tytuł sprawiedliwości zamiennej powstaje ze względu na zobowiązania osobowe kontrahentów, nie zaś ze względu na przedmiot konkordatów, gdyż rzeczy duchownych za doczesne bez świętokupstwa wymieniać nie można. (101)

Nie stawia też autor konkordatów na równi z umowami międzynarodowymi, lecz uważa je słusznie za umowę generis singularis pomiędzy dwoma społecznościami różnego porządku (1924).

Studjum Ks. Dr. W. ma na celu przedstawić ze stanowiska prawa kanonicznego teorię konkordatów i wypełnić tem samem lukę w ubogiej pod tym względem naszej literaturze kościelnej, stąd pracę tę z uznaniem powitać należy.

Ks. Dr. K a r ł o w s k i (Poznań).

H a n o t a u x Gabriel (de L'Académie Française). Histoire de la Fondation de la Troisième République, III, IV. — „L'échec de la Monarchie et la Fondation de la République" (mai 1873 — mai 1876). Paris, Librairie Plon, str. 293 i 368.

Wyszły z druku drugie dwa tomy historii powstania Trzeciej Republiki, Gabriela Hanotaux. Jest to dalszy ciąg tomów wydanych poprzednio, p. t. „Le gouvernement de M. Thiers". Dzieło to, oparte na głębokiem zrozumieniu Francji i szczerem patriotyzmie, stanowi cenny dorobek myśli i pracy wielkiego historyka i polityka francuskiego.

A. P i a s e c k i (Paryż).

René Hubert. „Le principe d'autorité dans l'organisation démocratique”, wyd. L'Année Politique, Paris 1926, str. 221.

René Hubert, profesor filozofii na uniwersytecie w Lille, jest wybitnym przedstawicielem młodszej generacji socjologów i polityków francuskich, szukających dziś odrodzenia ideologii i zasad politycznych i społecznych, które w sposób skostniały tkwią w umysłach inteligencji politycznej, a w szczególności tych, co przeszli przez „Ecole Normale” i nadają piętno jej umysłowości życiu politycznemu. „Année Politique” jest przeglądem, dającym wyraz reakcji na „esprit normalien”, pochodzącej z grona abiturjentów „Ecole Normale”.

Jest to przedewszystkiem reakcja na doktryny Rousseau'a o umowie społecznej i na indywidualizm demokratyczny, nie uwzględniający roli zrzeczeń społecznych w życiu politycznym. Zagadnienia dysharmonji jaka istnieje między budową społeczną i polityczną Francji stanowi główny przedmiot książki René Hubert.

Książka dzieli się na trzy części: w pierwszej, p. t. „Państwo a demokracja”, autor daje szkic konstruktywny zagadnienia solidarności państwowej i podstaw autorytetu władzy. Słusznie podkreśla, że umowa społeczna nie może być uważana jako punkt wyjścia w życiu państwa, ale jako cel, do którego państwo stale powinno dążyć, starając się wyprowadzić z chaosu krzyżujących się interesów i poczynań społeczeństwa racjonalną linię postępowania dla władzy zwierzchniej.

W części drugiej, poświęconej specjalnie stosunkowi, jaki zachodzi między ustrojem politycznym, a budową społeczną, autor wykazuje niemożność oparcia ustroju państwa jedynie na partjach, lub na nauce, czy też na ekonomji, gdyż interesy ekonomiczne są z natury anarchiczne, ani na technice, ale należy szukać wykładni całokształtu zrzeczeń.

W części III. „o naprawie państwa” autor wskazuje na potrzebę wzmocnienia państwa i zarazem ograniczenia jego zakresu działania. Uważa za niewystarczające szukać poprawy we wzmocnieniu władzy wykonawczej, gdyż władza wykonawcza jest tylko emanacją parlamentu, a twierdzi, że należy zreorganizować ugrupowania społeczne.

Książka napisana przystępnie, jasno i interesująco, nie ma pretensji do wyczerpania zagadnienia przez danie konkretnych wniosków, natomiast stanowi bardzo dobre sformułowanie zagadnienia kryzysu państwa, stojącego dziś w całej groźbie przed opinią publiczną.

A. Piasecki (Paryż).

Saint Thomas d'Aquin. „Du gouvernement royal" z przedmową ojca Garrigou - Lagrange, wydawnictwo „Gazette Française". Paryż. 1926, str. 155.

Zbiór tekstów, zawartych w pismach św. Tomasza, dotyczących władzy królewskiej, państwa, polityki i ekonomii. Kryzys myśli politycznej w chwili obecnej i rozwój neotomizmu i w ogólności zwrotu do średniowiecza, który ma miejsce w kołach katolickich, tłumaczy powstanie tego wydawnictwa.

Niewątpliwie w filozofii św. Tomasza, która w zakresie polityki nosi cechy „rozumowego solidaryzmu społecznego" można znaleźć kopalnię myśli, które przystosowane do współczesnej rzeczywistości, mogą wielce ułatwić odtworzenie racjonalnego pojmowania polityki i państwa, w obecnym okresie bankructwa ideologii rewolucyjnych XVIII wieku.

A. Piasecki (Paryż).

Zévaès Alexandre. „Histoire de la Troisième République" 1870—1925. Wyd. przez „Les Editions Georges Anquetil". Paryż 1926, str. 640.

Historja Trzeciej Republiki opowiedziana żywo i barwnie, nie pozbawiona piętna literacko-politycznego ogółu wydawnictw Anquetil'a, zawiera także dużo materiału faktycznego i dokumentacji, dotyczącej historii politycznej.

A. Piasecki (Paryż).

Demokratie und Parlamentarismus. Eine Rundfrage der „Prager Presse", Prag, 1926, str. 224, Orbis.

Wydawany od r. 1921 w Pradze w języku niemieckim nieoficjalny organ rządu czechosłowackiego urządził ankietę na aktualny dziś temat stosunku parlamentaryzmu do demokracji. Znajdujemy w tej ankiecie opinie wielu uczonych i polityków współczesnych Europy i Ameryki, z pewną przewagą kierunków lewicowych. Z Polski nadeszła odpowiedź: A. Świętochowski i F. Znaniński.

Naogół opinie idą w tym kierunku, że parlament jest nieodzownym i niezastąpionym narzędziem demokracji, że chodzi tu nie tyle o kryzys samej zasady demokratycznej i parlamentarnej, co o kryzys techniki ustawodawczej i rządowej.

R.

Baudouin de Courtenay - Grzegorzewska Janina. — Zbiór przepisów prawnych dotyczących pracy na roli na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, z wyłączeniem województwa śląskiego oraz obszaru Spisza i Orawy. Warszawa 1926. (Hoesicka Teksty Ustaw Nr. 33), str. 320.

1. Zbiór p. Grzegorzewskiej zestawia przepisy — głównie dzielnicowo oraz chronologicznie. Czas powstania norm, ich zakres terytorialny mocy — oto drogowskaz dla kodyfikacyjnej twórczości autorki.

2. Chronologiczność, terytorjalność (dzielnicowość i powszechność) i międzynarodowość przepisów prawa pracy na roli nie mogły jednak określić należycie — pod względem metodycznym — systematycznego ich ujęcia w zbiorze. Zbiór p. Grzegorzewskiej — będąc niesystematycznym — jest z konieczności trudny w użyciu; trudność tę można było wprowadzić zmniejszyć przez dodanie systematycznego skorowidza; o tym wymogu — zapomniano jednak niestety. Zbiór obejmuje tylko wybór, ale nie ogół przepisów prawnych, dotyczących pracy na roli; dlatego — posiada znaczenie przeważnie tylko ogólnoinformacyjne.

Zbiór p. Grzegorzewskiej nie zawsze jest ścisły w przekładzie; jako przykład grubej nieścisłości — niech posłuży zdanie pierwsze § 1. rp. o umowach taryfowych (str. 173—184); nie zawsze też jest krytyczny, skoro w szeregu swym przytacza także okólniki (o charakterze instrukcyjnym), które przecież nie zawierają norm prawnych.

3. Biorąc rzecz z treści — zbiór daje przedewszystkiem normy, składające się na t. zw. prywatne prawo najmu pracy na roli, a pozatęm przytacza przepisy — o ochronie pracy na roli (czasu pracy, urlopy, higiena), o umowach taryfowych oraz o załatwianiu zatargów zbiorowych. Natomiast nie zawiera bardzo ważnych przepisów prawnych, dotyczących pracy na roli — a obowiązujących — w przedmiocie ubezpieczenia społecznego od wypadków w rolnictwie — na obszarze b. dzielnicy pruskiej. Dr. J. Hubert (Poznań).

Czeżowski Tadeusz Dr. Zbiór ustaw i rozporządzeń o studjach uniwersyteckich, Wilno, 1926, str. 374.

Zbiór powyższy jest przeznaczony przedewszystkiem dla młodzieży akademickiej Uniwersytetu Wileńskiego, może jednak być użyteczny dla innych uniwersytetów, ponieważ za-

wiera wszystkie przepisy wspólne uniwersytetom polskim, a jedynie tam, gdzie w różnych uniwersytetach obowiązują różne przepisy, podaje to, co jest ważne dla Uniwersytetu Wileńskiego.

Dla wydziału lekarskiego i prawniczego zostały zamieszczone nowe, obowiązujące od 1920 przepisy o studjach. Natomiast dla wydziału filozoficznego uwzględniono zarówno dawniejsze przepisy o doktoracie, jak i przepisy o egzaminach naukowych z 1920 i 1923, obok nowych przepisów o magistrach.

Pewną lukę w wydawnictwie powyższem stanowi brak rozporządzenia z 11 list. 1924 w sprawie doktoratów. Wydawca uzasadnia pominięcie tego rozporządzenia tem, iż nie ma ono znaczenia praktycznego, przyczem spodziewa się, że zgodnie z istotnymi pod tym względem potrzebami rychłej ulegnie ono zmianie. Jest to punkt widzenia filozofa, nie zaś prawnika, dla którego normy obowiązujące muszą mieć znaczenie praktyczne, bez względu na to, czy uważamy je za słuszne i czy spodziewamy się ich zmiany. R.

K o p c z y ń s k i Jan, Prezes N. T. A.: Przepisy normujące prawa emerytalne funkcjonarjuszów państwowych i wojska. Warszawa 1926. Str. 303.

Książka dzieli się na 5 części: I-a zawiera tekst ustawy z 11. 12. 1923 D. U. 6/46 z r. 1924 (ustawy emerytalnej) z uwzględnieniem zmian wprowadzonych do niej nowelami z r. 1924 (D. U. 18/178, 52/526, 36/386), tekst, zaopatrzony komentarzami autora do poszczególnych artykułów; nadto dział ustawy z 22. 12. 1925 D. U. 129/918 o środkach zapewnienia równowagi budżetowej, dotyczący redukcji uposażeń funkcjonarjuszów państwowych i wojska i tekst ustawy z 11. 12. 1924 D. U. 2/12 z r. 1925 o przyznaniu darów z łaski; II-a — R o z p o r z ą d z e n i a Rady Ministrów, Prezydenta Rzeczypospolitej i Ministra Kolei Żelaznych, wydane w wykonaniu U. E. (10); III-a — spis ustaw i rozporządzeń emerytalnych już uchylonych (23); IV-a — Okólniki Ministerstwa Skarbu, wyjaśniające i wskazujące sposób wykonania niektórych artykułów (20); V-a — W y r o k i N. T. A. w sprawach emerytalnych (54), Rozporządzenia, okólniki i wyroki, wydane po koniec stycznia 1926 r. Wreszcie przy końcu książki znajduje się skorowidz alfabetyczny do U. E.

U. E. ze względu na szeroki swój przedmiot (prawa nabyte w służbie i w pracy w b. państwach zaborczych!), jak i ze

względu na chaotyczność swego układu jest w praktycznym zastosowaniu jedną z najbardziej skomplikowanych ustaw polskich. Wydanie jej przeto przez najlepszego może jej znawcę w formie skodyfikowanej z komentarzami, opartymi na praktyce N. T. A., oraz na gruntownym przestudjowaniu poszczególnych postanowień, przyczyni się niewątpliwie do ułatwienia jej stosowania, a w konsekwencji i do zmniejszenia ilości skarg, podawanych do N. T. A., zbyt często opartych na niezrozumieniu przepisów tej ustawy. Praca ta przydatną będzie też w wysokim stopniu władzom, powołanym do wykonywania tej ustawy, jako zawierająca materiał do właściwej interpretacji jej postanowień.

Książka ta jest przeznaczona do praktycznego przedewszystkiem użytku. Otóż zdaje nam się, że zadanie to swoje spełniłaby w wyższym jeszcze stopniu, gdyby autor dał jej inny nieco układ, a mianowicie, gdyby rozporządzenia i okólniki wykonawcze nie zgromadził w osobnych częściach, w oderwaniu więc od tekstu ustawy, ale poszczególne ich przepisy porozmieszczał w związku bezpośrednim z U. E., jako przypisy do tych artykułów U. E., do których one się odnoszą. A gdyby autor podał ponadto jeszcze w tych przypisach i tezy zasadnicze z odnośnych wyroków N. T. A., to czytelnik znalazłby przy każdym artykule U. E., odrazu, jednym rzutem oka, całość materiału, który się do niego odnosi i wyjaśnia go, co chyba bardzo ułatwiłoby mu korzystanie z książki.

P. Kopczyński wydał już w r. 1925 podobne, znakomite opracowanie Pragmatyki urzędniczej. Mamy nadzieję, że niedługo będziemy czekali na wydanie przez niego pozostałych dwóch wielkich działów prawa urzędniczego, t. j. ustawy uposażeniowej i dyscyplinarnej. A.

Lipiński Edward. Ustawodawstwo robotnicze, cz. I. Warszawa 1925, str. 272, cz. II. Warszawa 1926 (str. 278); Hoesick — Teksty ustaw (Nr. 19 i 19a).

1. Dotychczasowy stan publikacji źródeł — obowiązującego na obszarze R. P. — ustawodawstwa robotniczego przedstawia dziwną rozbieżność celu i techniki publikacyjnej. Celem norm ustawodawstwa robotniczego jest ochrona stanu pracującego najemnie. Cel ten, jeśli ma być należycie osiągnięty, wymaga, aby ustawodawstwo robotnicze posiadało taką technikę publikacyjną, iżby — interesowani mogli łatwo t. zn. bez uciążliwych badań, wyszukać przepis, zapewniający ich ochronę lub określający ich obowiązek — w danych —

miejscu, czasie i przypadku. Socjalności celu norm, socjalności prawa — powinna zatem odpowiadać socjalność jego publikacji.

2. Niestety polskie ustawodawstwo robotnicze nie posiada takiej techniki publikacyjnej; rozbite dzielnicowo, rozsypane w wielu, setki liczących, tomach — różnych dzienników praw, ustaw, rozporządzeń etc. — jest ono niedostępne dla większości tych osób, dla ochrony których istnieje.

Wobec tego szczególniejszą staje się doniosłość prywatnych publikacji źródeł prawa pracy, podejmowanych bądź to — fakultatywnie przez właściwe czynniki rządowe, czy naukowe, — bądź z wolnej inicjatywy osób prywatnych — publicystów i nakładców.

3. Przejawem tej ostatniej — jest właśnie Hoesicka wydawnictwo ustawodawstwa robotniczego pod redakcją Lipińskiego. Ma ono objąć w systematycznym układzie całość kształt socjalnego ustawodawstwa robotniczego (pracy) wraz z opieką społeczną, a z wyłączeniem prywatnego prawa najmu pracy. Tom pierwszy zawiera — daleki od wyczerpującej źródła zupełności — wybór przepisów z dziedzin pośrednictwa, ochrony i organizacji pracy, oraz rozjemstwa pracy, (załatwiania zatargów zbiorowych); tom drugi zawiera również dość niekompletne — zestawienie przepisów z dziedziny ubezpieczeń społecznych (wraz z ubezpieczeniem na wypadek bezrobocia).

4. Wydawnictwo, jak z dotychczasowych jego tomów można sądzić, ma charakter tylko — ogólnoinformacyjny; informuje o najważniejszych — zdaniem autora — problemach ustawodawstwa robotniczego, ale nie daje szczegółowego, wyczerpującego zestawienia przepisów, na których dany problem opiera się jako osobna instytucja prawa. Dla tego myli się p. Lipiński, gdy w przedmowie do pierwszego tomu twierdzi, że wydawnictwo będzie „niezbędnym podręcznikiem przedsiębiorcy i prawnika”, że „ułatwi niewątpliwie zorientowanie się sfer zainteresowanych i szerokiej publiczności w ustawodawstwie socjalnem”. Wydawnictwo *me* spełni tych nadziei; kto zechce poinformować się o stanie prawnym jakiejś kwestji socjalnej, — większy pożytek odniesie z przewertowania odnośnych kart skorowidza ustawodawstwa polskiego w opracowaniu Romana Hausnera, niż — ze studjum zbioru p. Lipińskiego (a zwłaszcza jego tomu pierwszego).

5. Ale zbiór pozostawia wiele do życzenia — nietylko pod względem zupełności; przy bliższej bowiem analizie wy-

kazuje także niezrozumiałą wprost nieściśłość i niekrytyczność tekstu norm, przytoczonych w przekładzie. Co bowiem sądzić o takim przekładzie, który — zamiast terminu umowa, używa terminu ugoda, (t. I. str. 194), który termin „Tarifvertrag” tłumaczy terminem „umowa zbiorowa”, zamiast „umowa taryfowa”; który nie liczy się z tem, że „Niemiecki Monitor Rzeszy (t. I. str. 196) nie jest ani właściwym językowo odpowiednikiem terminu „Deutscher Reichsanzeiger”, ani właściwym organem publikacyjnym w postępowaniu, przewidzianem dla upowszechnienia polskich umów taryfowych; który zawiera taki zupełnie niezrozumiały passus: „Osoby uczestniczące, w znaczeniu ust. 1, są to pracobiorcy i pracodawcy, będą stronami w umowie zbiorowej, lub będące członkami związku, które umowę zawarły albo obecne były przy jej zawarciu, lub wzgl. osoby, które zawarły umowę o pracę, powołując się na umowę zbiorową” (str. 195). Szkoda trudu na wyliczanie podobnych nieściśłości; nie ma też celu wykazywanie tekstów, przytoczonych niekrytycznie.

W doborze norm — brak jakiejś zasadniczej linii; zbiór przytacza normy międzynarodowego prawa pracy; milczy natomiast o przepisach Konstytucji marcowej z zakresu prawa pracy (n. p. art. 101, 102, 112, art. 103/3—5, art. 108), z których niektóre mają przecież bezpośrednią moc obowiązującą (n. p. art. 103/4 i 5).

6. Ustawodawstwo robotnicze jest zbyt poważną i powszechną dziedziną prawa, aby można ryzykować podobną formę dla jego uprzystępnienia. Wszak interesowani, którzy na podstawie odnośnych partyj podręcznika p. Lipińskiego chcieliby poznać instytucję umowy taryfowej, mogliby wogóle zwątpić o celowości korzystania z owoców kodyfikatorskiej inicjatywy prywatnej w dziedzinie prawa pracy.

7. Liczne i ciężkie uchybienia wydawnictwa nie należą do tych, których usprawiedliwić nie można. Ogrom materiału, pośpiech, wewnętrzna dyspozycja, utrudniająca koncentrację twórczą — są zapewne głównymi źródłami wytkniętego stanu publikacji. Że tak sądzić należy, wynika z porównania treści i formy tomu pierwszego z drugim; przy lekturze pierwszego tomu można żałować trudu i wydatku, przy drugim — tylko jego niezupełności. Przedsięwzięcie wykazuje zatem tendencję poprawy.

Dr. J. H u b e r t (Poznań).

Taubenschlag Gustaw Dr., Rekurs administracyjny, Łódź-Katowice, 1925, str. 48.

Praca dr. Taubenschlaga jest komentarzem do ustawy o środkach prawnych od orzeczeń władz administracyjnych z dn. 1. sierpnia 1923 r. Obok wyjaśnień i twierdzeń słusznych, komentarz ten zawiera pewną ilość twierdzeń, zdaniem mojem, błędnych lub niejasnych i zbyt apodyktycznych.

1. Autor nie odróżnia sprzeciwu, jako właściwego środka prawnego od przedstawienia, które wbrew jego twierdzeniu, właściwym środkiem prawnym nie jest (str. 6); dlatego ustawa nie mogła zakazać stosowania przedstawienia, które jest prośbą, zwróconą do władzy, która akt wydała, o zmianę decyzji, prośbą, nie wiążącą w niczem władzy (str. 7).

2. Poświadczenie nie jest orzeczeniem (str. 13), ale odmowa poświadczenia, jako oświadczenie woli, jest aktem administracyjnym w ścisłym znaczeniu, przeciwko któremu przysługują środki prawne (str. 11).

3. Zakazy i nakazy organów wykonawczych (policji) mogą w pewnych okolicznościach być zarządzeniami (str. 11).

4. Orzeczenie jest aktem deklaratywnym, a nie konstytutywnym; zezwolenia, koncesje i t. P. są zarządzeniami, a nie orzeczeniami; terminologia naszych ustaw nie może być w tej sprawie miarodajna (str. 13).

5. Legitymacja do wniesienia odwołania, ujęta jest zbyt ciasno; nietylko strona w postępowaniu administracyjnym, ale wogóle osoba, bezpośrednio dotknięta zarządzeniem, może wnieść rekurs (str. 27).

6. Odwołujący się od zarządzenia może przytoczyć, wbrew zdaniu autora, okoliczności, które zaszły po wydaniu zarządzenia przez pierwszą instancję, ponieważ instancja odwoławcza może wydać nową decyzję, uwzględniającą nowy stan faktyczny i prawny (str. 29).

7. Decyzja o przywróceniu terminu, jak również decyzja, odrzucająca rekurs, jako spóźniony lub niedopuszczalny, podlega zaskarżeniu (str. 33).

8. Uprawnienia władzy do skasowania aktu administracyjnego z urzędu wymagałoby bardziej szczegółowego omówienia, zagadnienie bowiem jest znacznie bardziej skomplikowane, niż przedstawia autor (str. 34).

9. Również zbyt apodyktyczne jest twierdzenie, że „w razie odmownej decyzji w kwestji dopuszczalności sprostowania

orzeczenia, strona będzie miała możliwość ew. dochodzenia swych pretensyj do Skarbu Państwa". Trudno zrozumieć, co autor miał na myśli (str. 38).

10. Przywrócenie terminu na podanie skargi jest niedopuszczalne (art. 30 Ust. o N. Trybunale Administracyjnym), wbrew twierdzeniu autora; w omawianym wypadku termin prekluzyjny do wniesienia skargi zacznie biec od chwili wyjaśnienia, że decyzja nie może być zaczepona w toku instancji (str. 39).

11. Przywrócenie terminu może nastąpić tylko, jeżeli strona udowodni, że omieszkanie terminu wywołane zostało przez nieprzewidywane przeszkody, pomyłka przeto lub nieświadomość strony nie mogą być podstawą do przywrócenia terminu (str. 41).

12. Przy wznowieniu postępowania bynajmniej nie jest strona ograniczona w powoływaniu się na fakta, które istniały przed wydaniem decyzji I. instancji, o ile chodzi o zarządzenia; może przytaczać fakty, które zaszły przed wydaniem prawomocnego orzeczenia II. instancji (str. 43).

13. Decyzja odmowna w przedmiocie wznowienia postępowania, wbrew twierdzeniu autora, jest zaskarżalna (str. 44).

14. Wydanie nowego prawa nie daje prawa do wkroczenia władzy z urzędu w unormowane uprzednio stosunki prawne, jeżeli ustawa do tego nie upoważnia wyraźnie lub takie uprawnienie nie wynika z charakteru ustawy (str. 45).

Prof. B. Wasiuński (Warszawa).

H e c h t Hans, dr. Die Prinzipien des Arbeitsrechts der Gegenwart. Unter besonderer Berücksichtigung der neuen österreichischen Gesetzgebung dargestellt. Wien, 1921. Moritz Perles, str. 72 w 8-ce.

1. Autor zajmuje się zasadami społecznego prawa pracy z punktu widzenia techniki ustawodawczej (str. 11). Dochodzi do nich — drogą krytycznej analizy przepisów ustawodawstwa pracy, obowiązującego w republice austriackiej.

2. Z punktu widzenia techniki ustawodawczej — rozumie przez zasady społecznego prawa pracy — jego idee konstrukcyjne (str. 7). Określenie to nie oznacza jednak bynajmniej ich aprioryczności; chociaż autor nazywa je również „prawniczymi, naczelnymi zasadami prawa pracy". (str. 69) — mają one ograniczoną tylko zastosowalność; zawierają bowiem twier-

dzenia, które powinny być prawdziwe — w odniesieniu do austriackiego prawa pracy, ale nie — w odniesieniu do prawa pracy w ogóle.

3. W analizie pozytywnych przepisów austriackiego prawa pracy kieruje się autor materialistycznym i psychologistycznym poglądem na istotę prawa. Jak prawo wogóle, tak i prawo pracy — ma być zdaniem autora tylko formą, jaką wytwarza życie gospodarcze (str. 3); formą zmienną, bo odpowiadać mającą z jednej strony każdorazowym faktycznym stosunkom socjalnym (str. 71), a z drugiej — świadomości prawnej ludności i tendencjom, wynikającym z natury procesów ekonomicznych (str. 71). Ze względu na to — przypisuje prawoznawstwu funkcję dostosowywania dogmatów prawniczych do danych faktycznie stosunków socjalnych — i to bez względu na pewne, bezwzględnie i niezmiennie przyjęte systemy zasadnicze, a dogmatykę prawa pracy opiera na metodzie nie tyle prawniczej, co socjologicznej.

4. Zasady konstrukcyjne współczesnego prawa pracy nie mają — zdaniem Hechta — wspólnego, teoretycznego mianownika. Wypływają bowiem z dwóch różnych sposobów myślenia prawniczego, przenikających obowiązujące ustawodawstwa — starożytnego, romanistycznego, którego cechą charakterystyczną ma być atomizm indywidualistyczny (str. 4), oraz nowożytnego, którego cechą charakterystyczną, punktem wyjścia — ma być organiczny (str. 54) kolektywizm (str. 13 i n.). Zasady te kłóć się oczywiście ze sobą. Dzieli je sprzeczność, której nie można kompromisowo wyrównać. Ona to sprawia, że nie można też mówić o jednej, jednolitej konstrukcji prawa pracy.

5. Wykluczając kompromis — oświadcza się Hecht przeciw romanistycznemu sposobowi myślenia w prawie wogóle, a w prawie pracy w szczególności. Czy trafnie? — wątpię. Autor postępuje bowiem bardzo dowolnie, jeśli widzi w prawodawstwie i prawoznawstwie współczesnym tylko wpływ indywidualistycznej metody prawodawstwa rzymskiego, a nie widzi wpływu indywidualistycznych doktryn prawnych z epoki wielkiej rewolucji francuskiej. Osobne prawo pracy — stało się postulatem prawodawczym chyba nie tylko dlatego, że prawodawstwa współczesne, drogą recepcji systemu i typowych instytucyj prawa rzymskiego, stanęły na gruncie romanistycznego indywidualizmu z jego wolnością umów, lecz także dlatego, że prawodawstwa te przyjęły racjonalistyczną zasadę fikcyjnej równości wobec prawa, wyrażoną w słynnych

déclarations des droits de l'homme et du citoyen słowy: Les hommes naissent et demeurent libres et égaux en droits (art. 1 deklaracji z r. 1791) i Tous les hommes sont égaux par la nature et devant la loi (art. 3 deklaracji z r. 1793). Przy samej tylko wolności zawierania umów — nie musiały stosunki pracy, z umów wolnych wynikające, układać się niepomyślnie dla pracobiorców; musiały natomiast — gdy obok wolności zawierania umów stanęła zasada fikcyjnej równości stron kontraktowych.

6. Hecht ustala w rozprawie swej następujące naczelne zasady współczesnego prawa pracy: 1) wolności indywidualnych umów pracy; 2) ochrony pracy przez państwowe ustawodawstwo pracy; 3) kolektywnej, prywatno-prawnej autonomii pracy; autonomia ta polegać ma na parytetycznym unormowaniu warunków pracy przez wolny samorząd kół interesowanych, w danym razie przy udziale publicznej administracji socjalnej; 4) organicznego pojmowania przedsiębiorstw; przedsiębiorstwo jest silnie i trwale zespolonym organizmem, do którego należą wszyscy jego pracownicy, związani z niem — systemem praw i obowiązków (str. 69), określających — a) prawną przynależność robotnika do przedsiębiorstwa (str. 54 i n.); b) zależność płacy od dochodów przedsiębiorstwa (str. 65); c) udział pracowników w administracji przedsiębiorstwa (str. 66) i d) rozszerzanie praw pracownika wobec przedsiębiorstwa w miarę trwałości (czasu) jego zatrudnienia w przedsiębiorstwie (str. 58).

7. Z zasad tych rozwija szczegółowo tylko dwie końcowe — a to — kolektywną autonomię pracy — w rozdziale o umowach taryfowych (str. 14—45), oraz organiczność przedsiębiorstw w rozdziale o pojmowaniu przedsiębiorstwa jako samoistnego organizmu (str. 50—69). Wobec stosowania w pracy różnych metod — prawniczej i socjologicznej, wnioski autora, zwłaszcza te, które dotyczą nauki o przedsiębiorstwie jako organizmie, nie wiążą się należycie w jedną logiczną całość.

Natomiast prosto i jasno przedstawił autor naukę o umowach taryfowych, opierając ją — za wzorem Sinzheimerera — na prywatno-prawnej, — t. j. na organizacyjnym akcie władczym nieopartej (str. 23) — autonomii pracodawców i pracobiorców, z których pierwsi korzystają z autonomii albo bezpośrednio, albo pośrednio (przez związki, jako organy), a drudzy tylko pośrednio (system reprezentacyjny — str. 37).

Ramy recenzji nie pozwalają na wykazanie, dlaczego teorie — prywatno-prawnej' autonomji i reprezentacyjna — nie mogą należycie wyjaśnić natury i skuteczności prawnej umów taryfowych. Autor znał niewątpliwie krytykę obu tych teorii; przyjmując je, winien był zatem wykazać bazzasadność ich krytyki. Niestety powinnośc ta — uszła uwagi autora.

Dr. J. H u b e r t (Poznań).

Kaskel Walter — Arbeitsrecht. Aufl. II. Berlin 1925 (Julius Springer, Enzyklopädie der Rechts — und Staatswissenschaft — Herausgeber E. Kohlrausch und W. Kaskel) str. XX + 352 w 8-ce.

1. Praca Kaskla — jest pierwszorzędnym nabytkiem w prawniczej literaturze prawa pracy. Odznacza się przede wszystkim dobrą metodą prawniczą w traktowaniu przedmiotu, który dotychczas opracowywany był tylko — de lege ferenda — i to głównie przy pomocy metody socjalno-politycznej. Pozatem daje w poprawnym i konsekwentnie przeprowadzonym systemie całość prawa pracy (z wyłączeniem ubezpieczeń społecznych).

2. Do pojęcia praca pracy dochodzi Kaskel drogą systematyki prawa socjalnego (jako prawa pracy w szerszym znaczeniu), dzieląc je na trzy dziedziny prawne (str. 5):

- a) prawo pracy (w znaczeniu ścisłym),
- b) prawo ubezpieczeń społecznych i
- c) t. zw. prawo opieki społecznej.

Jako kryteria konstrukcyjne prawa pracy — przyjmuje pod względem materialnym—przedmiot norm; jest nim moment stosunku pracy u pracobiorcy; pod względem formalnym — zawodowo i socjalnie — stanowy charakter norm, ich socjalną ratio legis; jest nią potrzeba opieki całego stanu (zawodowo-klasowego) osób, pracujących „niesamodzielnie" (str. 4).

3. System prawa pracy (w znaczeniu ścisłym) jako nauki ujmuje Kaskel w podziale jego materji na pięć części: nauki ogólne (I), prawo umów pracy (II), prawo ochrony pracy (III), prawo organizacji pracy (IV), i zatargi pracy (V), z których każda obejmuje szereg instytucyj prawa pracy. Poszczególne instytucje przedstawia autor z wielką zwięzłością przede wszystkim dogmatycznie, a pozatem także historycznie i teoretycznie, a miejscami (socjalno i prawno) politycznie, cytując przytem w obfitych przypisach literaturę ogólną i monograficzną przedmiotu oraz judykaturę.

4. Jak wszelka praca ludzka, tak i praca Kaskla nie jest wolną od błędów i braków.

a) W szczególności wadliwą jest jego konstrukcja pojęcia pracy w znaczeniu podmiotowym — jako pracy niesamodzielnej (str. 2). Określenia, jakich używa dla wyjaśnienia niesamodzielnosci pracy, dowodzą, że ma on na myśli techniczno-organizacyjną zależność pracownika od pracodawcy (szefa). Wymaga jednak w swej konstrukcji pracy, — aby praca była z reguły niesamodzielną i prawnie i gospodarczo; na niesamodzielnosc tylko gospodarczą godzi się dlatego tylko w drodze wyjątku (chałupnicy). Z tego widać, że używa pojęcia niesamodzielnosci w znaczeniu prawniczym t. j. (niezdolność do działania, skutecznego na zewnątrz); pojęcie to wiąże się nie tyle z pracą, co z przedsiębiorstwem; tylko ze względu na przedsiębiorstwo, można mówić o pracy samodzielnej lub niesamodzielnnej. W takim razie należałoby uważać prawo pracy jako odrębną część prawa gospodarczego, którego *differentia specifica* wyraża się według Kaskla (str. 31) w traktowaniu stosunków prawnych sub specie przedsiębiorcy (przedsiębiorstwa). Tymczasem Kaskel wyraźnie się zastrzega (*ibidem*) przeciw łączeniu pojęciowym prawa pracy z prawem gospodarczym. W takim razie, mówiąc o niesamodzielnosci pracy ma na myśli zależność obligatoryjną pracowników od pracodawcy — a więc ten moment, na którym — po odpowiedniej, rozszerzającej jego pojęcie, socjalnej adaptacji — oparł Hugo Sinzheimer swoją konstrukcję prawa pracy (w art.: *Arbeitsrecht* w *Handwörterbuch des Staatswissenschaften* Elstera, Webera i Wiesera, Aufl. IV. Bd. 1. s. 844 i in.).

b) Podobnie budzi pewne wątpliwości stanowisko Kaskla w sprawie *finium regundorum* między prawem pracy, a prawem gospodarczym. Kaskel pragnąłby (str. 31), aby prawo gospodarcze było prawem szczególnym stanu przedsiębiorców w określonych zawodach tak, jak prawo pracy jest prawem szczególnym stanu pracującego w określonych zawodach (str. 21 i 30), tymczasem przyjęte przezeń określenie prawa gospodarczego nie jest tak niewątpliwe, jakby się na pozór mogło wydawać.

Są autorowie (n. p. prof. Dr. Nussbaum Arthur w pracy p. t. *Das neue deutsche Wirtschaftsrecht*), którzy są innego zdania, niż Kaskel, którzy też inaczej definiują prawo gospodarcze; dla nich prawo pracy nie stoi zewnątrz prawa gospodarczego, lecz stanowi tylko odrębną część jego (p. Nussbaum l. c. str. 89 i 106).

c) Również można wątpić, czy trafnym jest twierdzenie, że umowa taryfowa jako jedna z postaci źródeł prawa pracy, obejmuje i umowy taryfowe, zawierane w drodze swobodnego porozumienia i zgody stron umownych (taryfowych) i ugody, zawierane w postępowaniu rozjemczym. Też tej nie przeprowadza autor konsekwentnie, skoro na str. 282 powiada, że rozjemstwo (załatwianie zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami i pracownikami) — nie stosuje istniejących norm prawnych, lecz wytwarza nowe. Dlaczego zatem nie wymienia — rozjemstwa w zbiorowych sporach pracy — jako osobnego źródła prawa — (w nauce o źródłach prawa pracy)! Wyraźne przeciwstawienie umowy taryfowej — ugodzie taryfowej, zawartej przed organami rozjemczymi było zresztą wskazane ze względu na oparcie systematyki źródeł prawa pracy na formalnej podstawie (sposobie ich powstawania), skoro umowa taryfowa różni się od ugody taryfowej właśnie sposobem powstawania norm taryfowych.

d) Dalsze zastrzeżenia budzi też nienależyte, (bo tylko bardzo pobieżne, potraktowanie międzynarodowego prawa pracy (str. 331—333); uwzględnienie przepisów trzynastej części traktatu pokojowego w nauce o źródłach prawa pracy byłoby dało autorowi sposobność do odrębnego ich przedstawienia w systemie źródeł; przemawia za tem odrębna sytuacja normodawcza przepisów międzynarodowego prawa pracy w systemie prawa państwowego (art. 405/5, 409, 411, 416 traktatu).

5. Uwagi powyższe nie wyczerpują oczywiście listy błędów i braków omawianej publikacji Kaskla; ktoby chciał patrzeć na dzieło Kaskla z tendencją zarejestrowania jak największej ich liczby, ten mógłby zaspokoić swą ciekawość przez przeczytanie jednej lub drugiej oceny dzieła w fachowych czasopismach niemieckich (np. Dr. Nikischa z Fischers Zeitschrift für Verwaltungsrecht. Bd. 25 st. 294—297). Błędy te i braki nie zmniejszą jednak wartości pracy Kaskla dla nauki i praktyki prawa pracy.

Kto przeczyta dzieło Kaskla, ten bez względu na to, ile w niem znajdzie błędów i braków, przyzna, że nie mogą one mieć dla oceny całości istotnego znaczenia.

Dr. J. Hubert (Poznań).

Mel sbach Erich, dr. Deutsches Arbeitsrecht. Zu seiner Neuordnung. Berlin und Leipzig 1923. Walter de Gruyter & Co. Str. 244 w 8-ce.

1. Autor przedstawia prawo pracy przede wszystkim *de lege ferenda* ze szczególnego, kodyfikatorskiego stanowiska — ze względu na przygotowywaną w Niemczech wielką kodyfikację niemieckiego prawa pracy. W szczególności — ustala i uzasadnia systematykę przyszłego kodeksu pracy oraz określa przepisy, które wypełnić mają poszczególne jego części. Opierając wywoły swe co do systematyki kodeksu pracy na francuskim *Code du Travail*, luksemburskim kodeksie pracy i na argentyńskim projekcie kodeksu pracy — odsłania Melsbach najważniejsze problemy techniki kodyfikacyjnej w dziedzinie prawodawstwa pracy — nietylko niemieckiego, lecz wogóle.

2. System kodeksu pracy ma według Melsbacha obejmować sześć części, liczących razem 19 ksiąg prawa pracy; w szczególności — część I. p. t. Umowa i praca z księgami:

1. Powszechna ustawa o umowie pracy.
2. „ „ o urzędnikach prywatnych.
3. „ „ o uczniach.

4. Ustawa o pracy domowej.

5. Prawo o szczególnych umowach pracy.

Cz. II. Stowarzyszenie i praca —

6. Ustawa o związkach zawodowych.

7. „ o taryfach pracy.

8. „ o walkach pracy.

Cz. III. Samorząd i praca —

9. Ustawa o radach załogowych.

10. „ o izbach pracy.

11. „ o radach pracy i gospodarczych.

12. „ o rozjemstwie w pracy.

Cz. IV. Państwo i praca —

13. Ustawa o administracji w stosunkach pracy.

14. „ o pośrednictwie pracy.

15. Powszechna ustawa o ochronie pracy.

16. Ustawa o sądownictwie pracy.

17. Ustawa o zabezpieczeniu przeciw skutkom bezrobocia.

Cz. V. Narody i praca.

18. Międzynarodowe prawo pracy.

Cz. VI. Przepisy końcowe.

19. Postanowienia przejściowe i karne.

3. Kodyfikację prawa pracy ogranicza Melsbach do norm prawa pracy w znaczeniu ścisłym i tylko uzupełnia je normami prawa ubezpieczeń pracobiorców przed skutkami bezrobocia. Natomiast nie uwzględnia — prawa ubezpieczeń społecznych

(w razie choroby, nieszczęśliwych wypadków i niedołęstwa). Tak pomyślana kodyfikacja — nie może jednak pretendować do miana zupełnej; a niezupełność winna dlatego znaleźć odpowiedni wyraz w nazwie kodeksu.

Kodeks pracy może obejmować całe prawo pracy (w szerszym znaczeniu), a więc nie tylko normy, określające szczególne stanowisko pracowników najemnych w stosunkach pracy zależnej (prawo pracy w zn. ścisłym), lecz także i prawo ubezpieczeń społecznych, oraz prawo opieki społecznej. Wzorem tak pojętej kodyfikacji prawa pracy jest n. p. francuski Code du Travail et de la Prévoyance sociale. Ma on składać się z sześciu części, z których dwie pierwsze weszły już w życie — pierwsza na mocy ustawy z dn. 28. grudnia 1910 r. (Dz. U. p. 10 672), a druga na mocy ustawy z dn. 26. listopada 1912 r. (Dz. U. p. 10 061). Części te mają za przedmiot:

- I — umowy o pracę (des conventions relatives au travail);
- II — reglamentację (ochronę) pracy (de la réglementation du travail);
- III — zrzeszenia zawodowe (des groupements professionnels);
- IV — sądownictwo, jednanie i reżymstwo, oraz reprezentację zawodową (de la juridiction, de la conciliation et de l'arbitrage, de la représentation professionnelle);
- V — ubezpieczenia społeczne (des assurances sociales);
- VI — opiekę społeczną nad robotnikami (de l'assistance sociale).

Podobnie też zbudowany jest luksemburski kodeks pracy.

Ale Kodeks pracy może też obejmować normy prawa pracy w ciaśniejszym zakresie; a więc te tylko, które składają się na prawo pracy (w znaczeniu ścisłym), albo samo, albo w połączeniu z prawem — ubezpieczeń społecznych (przykład — Code du Travail, par Barthélemy Raynaud w wyd. Petits Codes Carpentier z 1924 r.), czy opieki społecznej.

Inaczej wypełnia kodeks pracy p. Melsbach; zbiera w nim wszystkie przepisy prawa pracy (w zn. ścisłym), ale nie wszystkie — z prawa ubezpieczeń społecznych (wzgl. opieki społecznej). Dlaczego jednak ma jego kodeks pracy obejmować tylko ubezpieczenie przeciw skutkom bezrobocia, a nie wszystkie ubezpieczenia społeczne?

4. Kodyfikacja prawa pracy — według systematyki Melsbacha — nie kieruje się też jakąś jasną, jednolitą myślą przewodnią. Brak tej myśli jest widocznym już w samym ukła-

dzie całości i w tytułaturze poszczególnych części. Podział kodeksu na części opiera się nie na jednej zasadzie klasyfikacyjnej, lecz na kilku; autor — wbrew temu, co sam mówi (str. 45) — wychodzi w podziale swym nie tyle z rozłożenia stosunku pracy na jego elementy, co ze zróżniczkowania podmiotów, oddziaływających na stosunki pracy (pracobiorca i pracodawca; związki (zawodowe); samorzady; państwo; międzynarodowy związek pracy). Tymczasem tytułatura poszczególnych części przeciwstawia umowę (czynność prawną) podmiotom prawnym. O ile chodzi o tę podmiotową podstawę systematyki prawa pracy, musi budzić poważne wątpliwości wydzielenie przepisów prawa pracy, w osobną część p. t. międzynarodowe prawo pracy. Wszak prawo to może oddziaływać na stosunki pracy tylko za pośrednictwem ustawodawstwa państwowego, a nie wprost. Można by wprowadzić twierdzić, że za odrębnym traktowaniem przepisów międzynarodowego prawa pracy, przemawia ograniczona, międzynarodowa bezpośredniość organizacji zawodowych robotników i przedsiębiorców według art. 409 traktatu pokojowego. Ale przepis ten możnaby skutecznie zużytkować na innym miejscu w kodeksie pracy — w dziale o związkach zawodowych pracobiorców.

Obok problemów technicznych — porusza Melsbach także zagadnienia, należące do teorii i dogmatyki prawa pracy. Czy — ni to jednak tylko informacyjnie i pobieżnie.

6. Praca Melsbacha pisana jest żywo, zwięźle, stylem — niemal — depeżowym. Zawiera też wiele cennych spostrzeżeń i uwag. Do takich należy w szczególności wykaz (str. 15 oraz 221—239) źródeł prawa pracy (wraz z ubezpieczeniami społecznymi), obowiązującego w d. 31. grudnia 1922 r. Wykaz ów, obejmując z górą 390 ustaw i rozporządzeń, unaocznia ogrom materij normatywnych w dziedzinie pracy. Pozwala zarazem na wniosek, że kodyfikacja prawa pracy jest w Polsce o wiele więcej i prędzej potrzebna, niż w Niemczech. Wszak w Polsce obowiązuje prawo pracy na podstawie źródeł nie jednego systemu państwowego, lecz — czterech (trzy zaborcze i jeden — pozaborczy).

Dr. J. H u b e r t (Poznań).

Argumenty i kontrargumenty polemiczne: Mowa Marszałka Piłsudskiego z o. VIII. List otwarty Marszałka Piłsudskiego, List do Ministra wojny. Komunikat szefa szt. gen. St. Hallera, odpowiedź Marszałka Piłsudskiego. Warszawa, Janowicki, 1925, 25 str.

- Baranowicz E.: Jak zapewnić reprezentacjom ogólnopaństwowym możliwość tworzenia rządów parlamentarnych. Warszawa, Janowicki, 1926, 39 str.
- Bełcikowska Al.: Walki majowe w Warszawie, wyd. III. Warszawa, Maślankiewicz, 1926, 47 str.
- Beraud H.: Co widziałem w Moskwie. Poznań, 1926, 184 str.
- Bereda L.: List otwarty do pp. posłów i senatorów. Warszawa, Samojluk, 1925, 8 str.
- Binder Wilhelm: Ustawa o Najw. Trybunale Administracyjnym. Warszawa, Hoesick, 1926, 331 str., 8 zł.
- Budzyński St.: Po ośmiu latach dyktatury proletariatu. Moskwa, C. W. L., 1926, 98 str.
- Bouffałł Br.: O wzmocnienie władzy prezydenta Rzplitej. Warszawa, Perzyński, 1926, 84 str., 1,60 zł.
- Bouffałł Br.: Organizacja stronnictw politycznych w Anglii i St. Zj. A. P. Warszawa, Druk Laskauera, 1926, 51 str., 1 zł.
- Bujalski L.: Moralna odbudowa narodu, Podstawowe założenia programu polityczno-społecznego. Łomża, Druk. Diecezjalna, 1925, 9 str.
- Cybuchowski Z.: Encyklopedia podręczna prawa publicznego, T. I, zes. II. Warszawa, Biblioteka Polska, 1926, 65—128 str., 5 zł.
- Czyżowski K. A.: Rzecz o Józefie Piłsudskim. Warszawa, Polska Zbrojna, 1926, 27 str.
- Daszyński Ig.: Pamiętniki, T. II. Kraków, Druk. Ludowa, 1926, 346 str., 10 zł.
- Daszyński Ig.: Wielki człowiek w Polsce, (J. Piłsudski), szkic polityczno-psychologiczny. Warszawa, Two Uniw. Robot., 1925, 40 str., 70 gr.
- Daszyński Ig.: Sejm, rząd, król, dyktator. Uwagi na czasie. Warszawa, Księgarnia robotnicza, 1926, 77 str.
- Dec J. i Załęski: Związki młodzieży wiejskiej w Slowaczczyźnie. Warszawa, 1925, 99 str.
- Dreszer Z.: Sprawa mniejszości narodowych w Polsce a program państwowej demokracji. Warszawa, „Droga”, 1926, 59 str., 4 zł.
- Dmowski R.: Anglia powojenna i jej polityka. Warszawa, Perzyński, Niklewicz i Ska, 1925, 107 str., 3 zł.
- Dzieduszycki T.: Siła indywidualnej pięści, czy pięść zespolonego rozumu, Dyktatura, czy amerykańizacja? stan dzisiejszy. Drogi sanacji. Jaka realizacja. Wynik. Suwerenność nieobliczalnych instynktów partyjnych. Precz z sejmem etc. Warszawa, Aret, 1926, 94 str.
- Dzieje polskiej służby bezpieczeństwa. Warszawa, K. P. P., 1925, 4 str.
- Ehrlich L.: Na marginesie pracy prof. Balzera: „Z zagadnień ustrojowych Polski”. Lwów, 1925, 19 str.

- Fayol H.: Administracja przemysłowa i ogólna nauka o administracji w zastosowaniu do państwa. Warszawa, Zw. Nauk. Org. Pracy, 1926, 198 str.
- Faszyzm polski a mesjanizm. Wyd. II. Lwów, Zw. „Arja”, 1926, 31 str.
- Gliszczyński St.: Zadania rad gminnych. Warszawa, Zrzeszenie samopomocy gmin wiejskich, 87 str.
- Grabowiecki E.: 10-lecie służby bezpieczeństwa w Polsce. Warszawa, „Gazeta Ad. i Pol. Państw.,” 1925, 48 str., 5 zł.
- Gutkowski M.: Zarys prawodawstwa z dziedziny skarbowości i gospodarki państwowej w 1924 r. Wilno, Zawadzki, 1925, 110 str.
- Hausmann H.: Reforma biurowości jako część reformy administracji. Warszawa, Polski Instytut Adm. 1926, 48 str.
- Henzler Eug.: Ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Wągrówiec, Bonowski, 1925, 74 str.
- Hirschauerowa J.: Postać marszałka Trąmpczyńskiego na tle doby dziejowej. Poznań, „Propaganda” 1926, 23 str.
- HołówoT.: O zmianę Konstytucji. Uwagi z powodu rządowego projektu wzmocnienia władzy wykonawczej. Warszawa, Księgarnia robotnicza, 82 str.
- Jabłonowski: Amica Italia (rzecz o faszyzmie), Poznań, 1926.
- Janicki St.: Województwo śląskie w ramach autonomji za czas 1923 do 1926. Katowice, „Polonia”, 1926, 72 str.
- Jankowski J.: Podręcznik zawierający zbiór ustaw i rozporządzeń dotyczących działu skarbowego, akcyz i monopolów państwowych oraz kontroli skarbowej, cz. I. Konstytucji. Bydgoszcz, nakł. wł., 1925, 48 str.
- Karczewski M.: Kilka uwag o Rzeczypospolitej. Katowice, skł. gł. Organizacja monarchistyczna, 1925, 8 str.
- Kolisko W.: Skorowidz do Dz. U. R. P. Warszawa, Min. Sp. Wojsk., 1925, 177 str.
- Konopczyński Wł.: Konstytucja z 17. marca 1921 r. Wyd. II. Warszawa, Perzyński, Niklewicz i Ska, 1926, 164 str., 0,80 zł.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17. IV. 1921. Warszawa, „Pomoc Szkolna”, 1926, 30 str.
- Konstytucje polskie 1791—1921, wyd. M. Handelsman. Wyd. IV. Warszawa, Polska składnica pomocy szkolnych, 1926, 180 str.
- Konstytucja Rzplitej Polskiej, ustawa z 17. III. 1921. Wyd. IV. Poznań, Fiszer i Majewski, 1926, 36 str., 0,50 zł.
- Konstytucja Finlandji. Kraków, Druk. Narod., 1925, 31 str., 1 zł.
- Konstytucja 17. III. 1921 r. Warszawa, Szyling, 1926, 24 str., 0,50 zł.
- Konstytucja Republiki Estońskiej. Uchwalona przez konstytuante dnia 15. VI. 1920 r., ogłoszona w Riigi Teataja 1920, nr. 113/114 d. 9. VIII. Kraków. Druk. Narod., 1925, 21 str.

- Konstytucja terytorjum W. M. Gdańska. Kraków, Druk. Narodowa, 1925, 27 str.
- Krajewski J.: Co każdy Polak o Polsce wiedzieć powinien. Kraków, Gebethner i Wolff, 1926, 79 str.
- Kryński A.: O języku urzędowym doby dzisiejszej (odczyt). Warszawa, Druk. policyjna, 1925, 47 str.
- Kulczycki L.: Nauka o państwie. Warszawa, Stow. Słuch. Szkol. Polit., 1926, 194 str.
- Laskowski i Sudyga: Materiały do powstań górnośląskich, T. I. 1919—1920 r. Katowice, Księgarnia polska, 1925, 262 str.
- Lenin W.: Demokracja burżuazyjna a dyktatura proletariatu, przekł. B. Przybyszewskiego. Moskwa, C. W. L. S. S. S. R., 1926, 62 str.
- Ligowski K.: Niektóre skutki zagrażające interesom państwowym przy wprowadzaniu w życie ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Warszawa, Druk. Ski Wyd. powszechniej, 1925, 8 str.
- Lutosławski W.: Pewniki polityki polskiej z krótką wiadomością o autorze i wskazówkami dla pragnących służyć sprawie. Szamotuły, „Halszka”, 1926, 64 str.
- Lutosławski J.: Jak ma działać ziemianstwo w zakresie politycznym. Warszawa, „Techniczna”, 1925, 16 str.
- Łańcuckij St.: P. P. S. Polskaja socialistyczeskaja partija. Perew. z pols. W. P. Drunina. Moskwa, Gosud. Isd., 1925, 100 str.
- Manteuffel T.: Znaczenie historii politycznej dla badań nad historią instytucyj politycznych, Pamiętnik IV. Powsz. Zjazdu Histor. polskich. Lwów, 1925.
- Materiały do przepisów wykonawczych o trybie przeprowadzania parcelacyj prywatnych nieruchomości ziemskich na zasadzie ustawy o Reformie Rolnej z dn. 28. XII. 1925. Wilno, „Lux”, 1926, 13 str.
- Mendrys T.: Z sejmu i z kraju, Rybnik, 1926.
- Miroszewski W.: Historia komunistycznej międzynarodówki młodzieży (R. I. M.), przekład Leszczyńskiej z dodaniem rozdziału Lasocki Z. Trzechlecie Z. M. K. w Polsce. Moskwa, C. W. L. S. S. S. R., 1925, 52 str.
- Mocny człowiek. (Wywiady prasowe z Marszałkiem Piłsudskim). Warszawa, Wyd. Centr. Zw. Mł. wiejskiej, 1926, 20 str.
- Nauka administracji i prawo administracyjne, T. I. i II., Sek. Wyd. Bratniej Pomocy. Warszawa, 1926, T. I, 78 str., T. II, 169 str.
- Nestorowicz Wł.: Zbiór ustaw i rozporządzeń drogowych, T. II. Toruń, Pomorska Drukarnia Rolnicza, 1926, 264 str.
- Niedziałkowski M.: Teorja i praktyka socjalna wobec nowych zagadnień, Materialistyczne pojmowanie dziejów, Socjalizm i patriotyzm, Zagadnienie rewolucji społecznej, Kryzys parlamentaryzmu, Realizm w myśleniu i działaniu. Warszawa—Kraków, „Nowe życie”, 1926, 146 str., s zł.

- Nowotny J.: Kilka uwag o przyszłej polskiej ustawie prasowej. Lwów, „Atlas”, 1926, 56—62 str.
- Od Belwederu do Zamku. Oświetlenie wypadków majowych w organach prasy wszystkich kierunków. Enuncjacje, wywiady, listy. Zgromadzenie narodowe i wybór prezydenta. Warszawa, P. A. T. 1926, 40 str.
- O majestat prawa. Zbiór artykułów: Ku otrzeźwieniu, Reforma rolna i inne sprawy. Jeszcze w sprawie polityki rolnej. Stronnictwa a reforma rolna. Warszawa, Ska Wydawnicza, 1926, 10 str.
- Olechowiski G.: Polska dziś a jutro. Studium polityczne. Poznań, Księgarnia św. Wojciecha, 1926, 192 str.
- Osmołowski J.: Stan gospodarczy i działalność samorządu powiatowego woj. poleskiego w 1923—1925. Warszawa, Druk. Zrzeszenia Samorządów powiatowych, 1926, 30 str.
- P. K.: Czoho chce Ukraińska Socjalistyczno-radykalna Partja. Lwów, Hromada”, 1926, 47 str. (skonfiskowane).
- Partja pracy: Deklaracja programowa. Statut tymczasowy. Wilno, „Lubl”, 1925, 15 str.
- Paszudzki A.: Konstytucja Rzplitej Polskiej z 17. III. 1921 r. Lwów, „Atlas”, 1926, 137 str., 3,60 zł.
- Pierchalski J. i Szymanowski St.: Skorowidz Dziennika Ustaw Rzplitej Polskiej za czas od 1. I. 1918 do 1. I. 1926. Warszawa, Biblioteka Polska, 1926, 471 str.
- Piotrowski Z.: Socjaliści w Sejmie. Działalność Zw. parlamentarnego polskich socjalistów w ostatnich 2-ch latach (1924—1925). Warszawa, nakł. Zw. parlament. polskich socjalistów, 1926, 30 str.
- Podolski W.: Zarys ustroju państwowego Imperjum Brytyjskiego. Warszawa, nakł. M. Sp. Zap., 1926, 16 str.
- Podwojski Fr.: Podręcznik dla urzędników stanu cywilnego b. dzielnicy pruskiej. Toruń, Druk. Toruńska, 1926, 152 str.
- Prawodawstwo obowiązujące w zakresie ochrony pracy, ubezpieczeń społecznych i opieki społ., T. I, zesz. I. Warszawa, „Ars”, 1925, 217 str.
- Program wszechpolski, 30 lat temu. Warszawa, A. Michalski, 1926, 4 str.
- Program Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. Łomża, 1925, 44 str.
- Projekt rządowy ustawy budowlanej. Warszawa, Stow. Przem. Bud., 1925, 86 str.
- Raczyński St.: Podania i apelacje w sprawach administracyjnych z-wyszczególnieniem niezbędnych załączników. Łuków, skład gł. Hoesick, 1925, 63 str.
- Roman A.: Ustrój polityczny W. M. Gdańska. Warszawa, 1926, 39 str.
- Sądownictwo w samorządzie powiatowym na podstawie danych, zebranych przez Radę Zjazdów Samorządu Ziemińskiego. Warszawa, „Zrzeszenie Samorządów powiat.”, 1925, 20 str.

- Skorowidz ustaw i rozporządzeń. Warszawa, „Wuzet”, 1926, 26 str.
- Skorowidz alfabetyczny do Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, 1925 r. II. półrocze. Warszawa, Drukarnia państwowa, 1926, 20 str.
- Skorowidz alfabetyczny Dz. Ust. R. P., rok. 1924, II. półrocze. Warszawa, Druk. państw., 1925, 14 str.
- Skwarczyński A.: O Władysławie Sikorskim. Warszawa, Zw. Legjonistów, 1925, 27 str.
- Śledziński L.: Wspomnienia. Akcja bojowa P. P. S. w Lubartowie i w Wysokiem - Mazowieckiem z przedmową St. Posnera. Warszawa, Nowe Życie, 1925, 54 str.
- Śleszyński Z.: Coście zrobili z Polską. Warszawa, Trepte, 1925, 63 str.
- Sochacki J. Przeciw dyktaturze Piłsudskiego. Przeciw reakcyjnej reformie konstytucji. Lwów, Ign. Jaeger, 1926, 20 str. (skonfiskowane).
- Sprawa włościańska a polskie stronnictwo chrześcijańskiej demokracji. Myśli programowe, 1926 r.
- Staniewicz W.: Związek włościański w Szwajcarji. Wilno, „Pogoń”, 1926, 22 str.
- Starzewski M.: Teorje społeczno-polityczne Staszica a J. J. Rousseau. Kraków, „Czas”, 1926, 35 str.
- Starzyński St.: Program rządu pracy w Polsce. Warszawa, „Droga”, 1926, 29 str.
- Świda G.: Zadania ziemiaństwa w życiu społecznem. Warszawa, Rada Nacz. Org. Ziem., 1925, 6 str.
- Synarchja. Co to jest? Warszawa, Wyd. Klubu Repub.-synarch., Druk. Polaka-katolika, 1925, 31 str.
- Szerer M.: Sprawa urzędnicza w demokracji. Warszawa, Stow. Urz. Państw., 1925, 247 str.
- Ustawy i rozp. M. W. R. i O. P. dotyczące szkół akademickich. Warszawa, Uniwersytet Warszawski, 1925, 320 str.
- Ustawa o ustroju szkolnictwa w Rzplitej i uwagi wydziału wykonawczego Zarządu Gł. T. N. S. W. do projektu ustawy o ustroju szkolnictwa. Łódź, Glanc i Wiśniewski, 1925, 15 str.
- Wasilewski L.: Finlandja. Kraków, Ska Wydawnicza, 1925, 159 str.
- Witos W.: Gdzie jest zbrodnia i kto jest zbrodniarzem. Warszawa, „Literacka”, 1925, 7 str.
- Witos W.: Czasy i ludzie. Tarnów, 1926, 15 str.
- Wojtiuk J.: Przeciw wojskowo-kapitalistycznej dyktaturze Piłsudskiego. Lwów, Jaeger, 1926, 12 str. (skonfiskowane).
- Żarnowski J. Organizacja kontroli państwowej we Francji, Belgji, Włoszech, Austrii, Czechosłowacji i Niemczech. Warszawa, Druk. Państw. 1926, 213 str.

Czasopisma: Pastuszka X. Dr. — Pochodzenie władzy państwowej według Bł. Roberta Belarmina, *Ateneum Kapłańskie, czerwiec 1926 r.*; Roman A. — Ustrój Wolnego Miasta Gdańska, *Gazeta Adm. i Policji Państwowej Nr. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 1926 r.*; Czapiński Wł. — Czy wystąpienie ze stronnictwa obowiązuje do złożenia mandatu poselskiego? *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 1, 1926 r.*; Szeryński J.: Służba bezpieczeństwa w Szwajcarii i Francji, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 2, 3, 6, 1926 r.*; Hilarowicz T. i Dąbrowski M.: Warunek, czasokres i zlecenie przy aktach administracyjnych, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 3, 4, 5, 6, 7, 1926 r.*; Szerer M. — Prezydium Rady Ministrów we Francji, *Gazeta Adm. Pol. Państw. Nr. 4, 1926 r.*; Szymkiewicz G. — Unifikacja ustawodawstwa z dziedziny budownictwa, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 5, 7, 9, 11, 12, 13, 15, 16, 1926 r.*; Porowski M. — Nadzór nad gospodarką związków komunalnych, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 7, 8, 1926 r.*; Cybichowski Z. — Zwyczaje polityczne, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 8, 1926 r.*; Hausner R. — Organizacja administracji we Włoszech, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 49, 1923 r., Nr. 8, 10, 11, 18, 1926 r.*; Długocki Wł. — Obciążenie policji państwowej obowiązkami, nie należącymi do jej właściwych zadań, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 8, 1926 r.*; Zagadnienie reformy administracji, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 10, 1926 r.*; Starczewski E. — W sprawie ustawy o postępowaniu administracyjnym, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 12, 1926 r.*; Cybichowski Z. — Krytyka konstytucji polskiej, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 13, 1926 r.*; Czerwiński St. — Gwarancja administracyjna w sprawach o przestępstwach służbowe urzędników administracyjnych, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 13, 1926 r.*; Iwanowski S. — Ustawodawstwo emigracyjne w państwach obcych i w Polsce, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 16, 21, 22, 1926 r.*; Biegeleisen Wł. L. — Uproszczenie administracji komunalnej, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 16, 18, 21, 1926 r.*; Parthenio C. G. — Konstytucja rumuńska, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 17, 1926 r.*; Theodoresco A. — Rumuńska Rada prawodawcza, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 17, 1926 r.*; Negulesco P. — Przewodnie zasady ustroju administracji Rumunii, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 17, 1926 r.*; Rarinesco C. G. — Organizacja policji i władz bezpieczeństwa w Rumunii, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 17, 1926 r.*; Sad — Policja w starożytności, *Gazeta Adm. Pol. Państw. Nr. 18, 1926 r.*; Hausner R. — Administracja spraw wewn. w 1925 r., *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 19, 1926 r.*; Hujda A. — Z działalności Departamentu Samorządu Min. spraw wewn. w 1925 r., *Gaz. Adm. i Pol. Państw. Nr. 19, 1926 r.*; Długocki Wł. — Uwagi do projektu ustawy o policji państwowej, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 21, 1926 r.*; Starczewski E. — Projekt ustawy o postępowaniu administracyjnym, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 23, 24, 1926 r.*; Szymkiewicz G. — Ograniczenie i zniesienie prawa własności dla celów regulacji osiedli, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 24, 1926 r.*; Neymark E. —

O rewizji konstytucji Rzplitej Polskiej, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 25, 27, 28, 29, 1926 r.*; Hilarowicz T. i Rawicz-Szczerbo — Powoływanie podstawy prawnej w aktach administracyjnych, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 25, 26, 27, 1926 r.*; Hausner R. — Reorganizacja Min. Spraw Wewn., *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 29, 1926 r.*; Binder W. — Ustrój adm. i sądownictwo adm. w b. dzieln. pruskiej, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 28, 29, 1926 r.*; Wasiutyński B. — Odpowiedzialność za szkody, wyrządzone przez administrację, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 30, 31, 1926 r.*; Sukiennicki W. — O prawo dla sądów we Francji badania zgodności ustaw z konstytucją, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 32, 33, 34, 1926 r.*; Binder W. — O nadzwyczajnych środkach prawnych w postępowaniu administracyjnym polskich władz administracyjnych, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 35, 1926 r.*; Gajewski W. — Reforma samorządu w Czechosłowacji, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 35, 1926 r.*; Szymkiewicz G. Orzeczenie władz admin. według ustawy z I/VIII. 1923 r., *Gaz. Adm. i Pol. Państw. Nr. 36, 1926 r.*; J-ski E. — Kwestja naprawy administracji państwowej w Belgii, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 36, 1926 r.*; Rappé W. Z dziejów samorządu krajowego w Małopolsce, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 36, 1926 r.*; J. G. — Podział administracyjny Persji, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 36, 1926 r.*; Hausner R. — Nowe zasady organizacji i urzędowanie ministerstw, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 37, 1926 r.*; Kroński A. — Uwagi do projektu ustawy o postępowaniu administracyjnym, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 37, 1926 r.*; Longchamps A. — Nowelizacja ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 38, 39, 40, 1926 r.*; Neymark E. — Rada prawnicza, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 39, 1926 r.*; Hausner R. — Zebrania naczelników władz w województwach i powiatach, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 39, 1926 r.*; Tenczyn J. — Znaczenie praktyczne postanowień Noweli konstytucyjnej dla prawa budżetowego, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 40, 1926 r.*; Muszalski E. — Uwagi o ustawie zmieniającej i uzupełniającej konstytucję, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 41, 42, 43, 44, 1926 r.*; Biegeleisen Wł. — Tendencje rozwojowe nowoczesnej polityki komunalnej, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 40, 41, 42, 1926 r.*; Czapiński Wł. — Zamknięcie sesji Sejmu i Senatu, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 42*; R. H. — Organizacja wzorowych jednostek administracyjnych, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 43, 1926 r.*; Szymkiewicz G. — Odwołanie od orzeczeń władz administracyjnych według ustawy z 23/VIII. 1923 r., *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 44, 1926 r.*; Szymkiewicz G. — Rozpatrzenie przez instancję odwoławczą odwołania od orzeczenia władzy administracyjnej wg. ust. z I/VIII. 1923, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 46, 1926 r.*; Dalbor W. — O niektórych błędach językowych naszej biurokracji, *Gazeta Adm. i Pol. Państw. Nr. 46, 1926 r.*; A. H. — Zagadnienie administracyjne i samorządowe, *Gaz. Adm. i Pol. Państw. Nr. 46, 1926 r.*; Maliniak Wł. Dr. — Źródło kryzysu w konstytucjonalizmie i środki zaradcze, *Gazeta sądowa warszaw-*

ska Nr. 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 1926 r.; Kornecki H. — Zagrożenie wolności prasy, *Gazeta sądowa warszawska* Nr. 46, 1926 r.; Edelstein A. — Na marginesie noweli do ustawy o N. T. A., *Głos Adwokatów — V r. maj—czerwiec 1926 r.*; Steinberg M. — Uwagi krytyczno-porównawcze o Trybunale Kompetencyjnym, *Głos Prawa* Nr. 3, 1926 r.; Jackowski A. — Ustawa o wykonaniu reformy rolnej w ujęciu prawnym, *Palestra* Nr. 3, 4, 5, 6. 1926 r.; J. Kliński — Uchylenie prawomocnych orzeczeń władzy administr. w praktyce N. T. A., *Palestra*, Nr. 4—5, 1926 r.; Chmurski A. — Zmiana Konstytucji, *Palestra*, Nr. 6, 1926 r.; Klajnerman S. — Ustrój państwowy Rosji sowieckiej, *Palestra*, Nr. 7, 1926 r.; Klajnerman I. — Rozporządzenie z mocą ustawy a Konstytucja, *Palestra*, Nr. 8, 1926 r.; Rolnicki Z. — Korektura orzeczeń administr., *Palestra*, Nr. 8, 1926 r.; Piwowarczyk — Faszyzm i katolicyzm, *Prąd* Nr. 7, 8, 1926 r.; Litwiński St. — Rozłam w rosyjskiej partii komunistycznej, *Przegląd polityczny* Nr. 1, t. IV, 1926 r.; Binder W. — Prawa podmiotowe w dziedzinie prawa publicznego, *Przegląd prawa i administracji* Nr. 4—6, 1926 r.; Starzewski M. — Teorie społeczno-polityczne Staszica a J. J. Rousseau, *Przegląd współczesny*, marzec 1926 r.; Wędkiewicz St. — Dyktator, *Przegląd współczesny*, maj—czerwiec 1926 r.; Posner St. — Unja międzyparlamentarna, *Przegląd współczesny*, październik, 1926 r.; Chechliński M. — Na przełomie doktryny administracji, *Przegląd intendencki*, styczeń—marzec, 1926 r.; Tyszka H. — Praca i opieka społeczna w świetle ustaw w r. 1925, *Przewodnik społeczny* Nr. 4, 1926 r.; Bek J. — O czynnik obywatelski w samorządzie, *Samorząd* Nr. 2, 1926 r.; Jaroszyński M. — Zespolenie biur starostw i wydziałów powiatowych, *Samorząd* Nr. 6, 1926 r.; Jaroszyński M. — Jeszcze w sprawie t. zwł zespolenia biur, *Samorząd* Nr. 11, 1926 r.; Bielewicz A. — Sprawa upaństwowienia biur wydziałów powiatowych, *Samorząd* Nr. 17, 1926 r.; Dalbor Dr. — Działalność samorządów powiatowych w b. dzielnicy pruskiej, *Samorząd* Nr. 18, 1926 r.; J. M. — Duch Nadzoru, *Samorząd* Nr. 18, 1926 r.; Podgórski inż. — Sztuka rządzenia, *Samorząd* Nr. 19, 1926 r.; Podwiński St. — Stan polskiego piśmiennictwa o samorządzie terytorjalnym, *Samorząd* Nr. 20, 1926 r.; Pachnowski St. — W sprawie przepisów budżetowych dla związków komunalnych, *Samorząd* Nr. 21, 1926 r.; Horszowski J. — O komunalnych opłatach stemplowych, *Samorząd* Nr. 22, 1926 r.; Pawlicki J. — Zaopatrzenie emerytalne urzędników powiatowych związków komunalnych, *Samorząd* Nr. 26, 1926 r.; X. — W sprawie ustaw samorządowych, *Samorząd* Nr. 27, 1926 r.; Samorządowiec — W sprawie ustawy o samorządzie powiatowym, *Samorząd* Nr. 28, 1926 r.; Jaroszyński — Uwagi ogólne w sprawie projektu ustawy o gminie wiejskiej, *Samorząd* Nr. 29, 1926 r.; Sochacki M. — Sprawa pracowników samorządowych jako część zagadnienia organizacji samorządu, *Samorząd* Nr. 29, 1926 r.; Stanowisko Zarządu Rady Zjazdów Samorządu Ziemiańskiego w sprawie projektów

ustaw o gminie wiejskiej, *Samorząd Nr. 30, 1926 r.*; W-ski Wł. — Unifikacja czy dezorganizacja, *Samorząd Nr. 30, 1926 r.*; Małasiewicz — Uproszczony system płacenia podatków, *Samorząd Nr. 32, 1926 r.*; Windakiewicz Dr. — Dwa glosy — dwa kierunki, *Samorząd Nr. 33, 1926 r.*; Gajewski W. — Pełnomocnictwa a samorząd, *Samorząd Nr. 35, 1926*; Windakiewicz K. — Samorząd terytorjalny w Belgji, *Samorząd Nr. 35, 1926*; Bek J. — Sądownictwo, *Samorząd Nr. 36, 1926*; Gajewski W. — Ordynacja wyborcza, *Samorząd Nr. 39, 1926*; Gajewski W. — Przepisy budżetowe, *Samorząd Nr. 46, 1926 r.*; Wasiułyński B. — O granice nadzoru nad samorządem, *Samorząd Nr. 40, 1926 r.*; Gajewski W. — Ustrój samorządu, *Samorząd Nr. 47, 48, 1926 r.*; O organizację studjum nauk administracyjno-komunalnych; Nowelizacja ustawy o tymczasowem ureg. finansów komunalnych, *Samorząd miejski Nr. 1, 1926 r.*; Sikorski R. — Pracownicy miejscy w Paryżu, *Samorząd miejski Nr. 4, 1926 r.*; Windakiewicz — Samorząd terytorjalny z punktu widzenia konstytucji, *Samorząd miejski Nr. 5, 1926 r.*; Ptaśnik J. — Ustrój komunwłoskich w wiekach średnich, *Samorząd miejski Nr. 6, 1926 r.*; O naprawę administracji, *Samorząd miejski Nr. 10, 1926 r.*; Windakiewicz K. — Struktura jednostki organów samorządu terytorjalnego podług Konstytucji Rzplitej, *Samorząd miejski Nr. 11, 1926 r.*; Twardo S. — Wykresy biegu spraw w urzędach administracyjnych, *Życie urzędnicze Nr. 1—2, 1926*; Hausner R. — Zasada oszczędności w projektach komisji trzech, *Życie urzędnicze Nr. 4—5, 1926*; Stosunek urzędników do stronnictw politycznych, *Życie urzędnicze Nr. 6, 1926*; Hilarowicz T. — System wyszkolenia w administracji ogólnej, *Życie urzędnicze Nr. 7, 1926 r.*; Sasorski St. — Z dyskusji nad systemem organizacyjnym urzędników państwowych, *Życie urzędnicze Nr. 8—9, 1926 r.*; Chappuis C. — Uwagi o organizacji Naj. Izby Kontroli, *Życie urzędnicze Nr. 10, 1926 r.*; Stypiński J. — O stałości stosunku służbowego, *Życie urzędnicze Nr. 10, 1926 r.*

Alain: Le citoyen contre les pouvoirs. Paris, Kra, 1926.

Albert R.: Le contrôle juridictionnel de l'administration au moyen du recours pour excès de pouvoir. Paris, 1926, 384 str., 35 fr.

Arbus A.: Etude sur la voie de fait et ses sanctions dans l'ordre interne et dans l'ordre international. Paris, 1925, 30 fr.

Arexy G.: Traité de police à l'usage des commissaires de police, des maires, du personnel de la gendarmerie et des candidats au commissariat 2 T. Paris, 1925, 60 fr.

Barthélemy J. et Duez P.: Traité élémentaire de droit constitutionnel. Paris, 1925, 30 fr.

Bełcikowska A.: Partis politiques en Pologne. Varsovie, „Straż Kresowa”, 1926, 41 str.

Bernard Fr.: La Liberté de candidature aux assemblées législatives en France et à l'étranger. Paris, Chauny et Quinsac, 1925, 160 str.

- Berthélemy H.: *Traité élémentaire de droit administratif*. Paris, 1925, 1050 str., 50 fr.
- Bonnard R.: *Précis élémentaire de droit public*, Sirey. Paris, 1925.
- Bourgin H.: *Clinquante ans d'expérience démocratique*. Paris, Nouv. libr. nationale, 1924, 320 str.
- Chéreadame A.: *La crise française — 1912 explique 1925*. Paris, 1926, 726 str., 16 fr.
- Codes de la Russie soviétique, T. I., Code du travail, Code agraire, Code forestier, Code minier, Code vétérinaire. Paris, 1926, 24 fr.
- Coolidge C.: *Le prix de la liberté*. Paris, 1926, 20 fr.
- Dalloz: *Petit précis de droit administratif*. Paris, 1925, 454 str., 12 fr.
- Daudet A.: *L'agonie du régime*. Paris, Nou. Libr. nat., 1925.
- Dautel A.: *Legislation générale des pensions civiles et militaires etc.* Paris, 1926, 425 str., 15 fr.
- Delbez L.: *La compétence contentieuse en matière d'emprises administratives sur les propriétés privées*. Paris, 1925, 15 fr.
- Duguit L.: *Traité de droit constitutionnel*, T. V. *Les libertés publiques*. Paris, 1925, 703 str., 40 fr.
- Dupond O.: *Les conditions de légalité de l'exécution forcée par la vote administrative*. Paris, 1925, 72 str., 5 fr.
- Evzen Stern: *Le socialisme de Masaryk (études politiques et sociales)*. Paris, 1926, 6,50 fr.
- Faivre R.: *Commentaire complet de la loi des pensions d'invalidité des armées de terre et de mer*. Paris, 1926, 168 str., 25 fr.
- Fayolle M. M.: *Peut-on contraindre l'administration à exécuter les décisions de justice*. Paris, Dalloz, 1926, 186 str., 24 fr.
- Felix M.: *Petit dictionnaire de droit municipal*. Paris, Dalloz, 1926, 36 str., 52 fr.
- Foignet et Dupont: *Manuel élémentaire de législation financière*. Paris, 1925, 540 str., 12 fr.
- Foignet: *Manuel élémentaire de droit administratif*. Paris, 1925, 700 str., 12 fr.
- Franco G.: *Développements constitutionnels en Turquie*. Paris, 1926, 160 str., 15 fr.
- Georgin: *Législation des routes, chemins et rues*, Paris. 1925, 812 str. 30 fr.
- Guy-Grand Georges: *La crise actuelle du parlementarisme*, Grande R. déc. 1925, 218 str.
- Jouzier E. et Antoine P.: *Droit administratif et rural*. Paris 1925, 10 fr.
- Lanz L. V.: *Césarisme démocratique en Amérique*. Paris, ed. de la Revue de l'Amérique latine, 1925.
- Le Conte R.: *Histoire Constitutionnelle de l'Irlande*. Paris, 1925, 20 str. 2 fr.

- Matter P.: Cavour et l'unité italienne (1848—1856). Paris, Alcan, 1925, 415 str.
- Merignhac A.: Traité théorique et pratique des ordonnances sur requête et des référés. 2 ed. 2 t. Paris, 1926, 50 fr.
- Moharram H.: Modes de l'acquisition de la nationalité égyptienne, étude de droit comparé. Paris, 1926, 142 str. 15 fr.
- N.... Constitution de la République de Pologne. Paris, 1926, 39 str. 10 fr.
- Nousanne H.: Vive l'empereur! ou comment finir avec une république folie, Paris, Peyronnet, 1925.
- Piot J.: Comme je les vois. Politiques et politiciens vus de près. Paris, Kra, 1926.
- Poncet A. Fr.; Réflexions d'un républicain moderne. Paris, Grasset, 1925.
- Reglade M.: Du prétendu contrôle juridictionnel de l'opportunité en matière de recours pour excès de pouvoir. Paris, 1925, 40 str. 3 fr.
- Rosier C.: Traité théorique et pratique de législation fiscale. Paris, 1926, 602 str. 25 fr.
- Saint Dizier: Contribution à l'étude du pouvoir de police en matière de ravitaillement, Paris, 1926, 186 str. 15 fr.
- Thibault A. et Saillard A.: Précis de droit administratif, Berger-Levrault. Paris, 1926, 540 str. 15 fr.
- Toussaint H.: Pour un nouveau statut des congrégations, Aperçu juridique. Paris, 1925, 23 str. 1,50 fr.
- Adamovich L.: Die Noyellen z. Bundesverfassung. Wien, Staatsdruckerei, 1926, 217 str. 12 Sch.
- Adamovich L.: Oesterr. Verwaltungsverfahren. Wien, Hölder, Pichler-Tempsky, 1926, 210 str. 4,05 M.
- Adamovich L.: Oesterr. Verfassungsrecht. Wien, Tempsky, 1926. 1 M.
- Adamovich L.: Die Oesterr. Verfassungsgesetze d. Bundes u. d. Länder. Wien, 1926.
- Adamovich L.: Reform d. österr. Bundesverfassung. Wien, Springer, 1926, 53 str. 2,70 M.
- Adler M.: Politische oder soziale Demokratie. Berlin, Laub, 1926, 165 str. 2,50 M.
- Anschütz G.: Fälle u. Fragen d. Staats u. Verwaltungsrechts. 4 Aufl. Bd. 2, Berlin, Liebmann, 1926, 82 str. 1,50 M.
- Aster E.: Die französische Revolution in der Entwicklung ihrer politischen Ideen vom Liberalismus u. d. Demokratie z. d. Anfängen d. Sozialismus. Leipzig, Weber, 1926, 332 str. 6 M.
- Baecker S.: Die Deutschnationale Volkspartei u. die Presse. Berlin, Deutschnationale Schriftenvertriebsstelle, 1925, 20 str. 0,30 M.
- Bakunin: Gott u. Staat, 10 Aufl. Wien. Cerny, 1926. 0,20 Schil.
- Beck J.: Die Verfassung d. Vereinigten Staaten v. Nordamerika. Berlin, de Gruyter, 1926, 438 str. 10 M.

- Behnke K.: Die Gleichheit d. Länder im deutschen Bundesstaatsrecht. Berlin, Struppe u. Winckler, 1926, 118 str. 5,50 M.
- Below G.: Einleben in die Verfassung oder Verfassungsänderung? Langensalza, Beyer u. Söhne, 1926, 55 str. 1,20 M.
- Bender A.: Vorschriften betreffend Kinderarbeit. Berlin, Heymann, 1926, 4 str. 0,15 M.
- Berger R.: Grundfragen d. Staatenkunde, 2 Aufl. Berlin, Zentralverlag, 1925, 132 str. 2,50 M.
- Bergmann A.: Der Ausländer v. d. Standesamt. Leipzig, Meier, 1926, 181 str. 4,50 M.
- Bergsträsser L.: Geschichte d. politischen Parteien in Deutschland. 4 Aufl. Mannheim, Bensheimer, 1926, 172 str. 3 M.
- Binder J.: Nitschesstaatsauffassung. Göttingen, Dieterich, 1925, 39 str.
- Bogolepow, Bruckus i Bubnow: Der Staat, Das Recht u. die Wirtschaft d. Bolschewismus. Berlin-Grunewald, Rotschild, 1925, 350 str. 14 M.
- Boom E.: Die sozialdemokratische Partei Deutschlands im Lichte ihrer Parteiprogramme. Gotha, Erfurt, Görlitz, Heidelberg, M. Gladbach, Volksvereins-Verlag, 1926, 63 str. 1 M.
- Bornhak C.: Grundriss d. deutschen Staatsrechts. 7 Aufl. Leipzig, Deichert, 1926, 224 str. 6 M.
- Bosshart E.: Die parlamentarische Kontrolle u. Schweiz. Staatsrecht insbesondere die Oberaufsicht d. Bundesversammlung u. d. Bundesverwaltung, Winterthur 1926, Ziegler, 1926, 118 str. 5,50 M.
- Brand A.: Beamtenrecht. 2 Aufl. Berlin, Heymann, 1926, 760 str. 32 M.
- Brauchitsch M.: Die preussischen Verwaltungsgesetze. Berlin. Bd. 2. Heymann, 1926.
- Bruck W.: Das Ausbildungsproblem d. Beamten in Verwaltung u. Wirtschaft. Leipzig, Quelle u. Meyer, 1926, 62 str. 2,20 M.
- Brill H.: Der Kampf um d. Erhaltung d. Berufsbeamtentums. Berlin, Deutscher Beamtenbund, 1926, 31 str. 0,30 M.
- Buchert K.: Sammlung in d. Praxis oft angewandter Verwaltungsgesetze u. Verordnungen f. Bayern, 4 Aufl. München, 1926.
- Bueler H.: Die Entwicklung u. Geltendmachung d. Schweiz. Volks-Initiativ-rechts. Winterthur, 1925, 184 str.
- Calcker Fr.: Das Problem d. richtigen Politik. Berlin, de Gruyter, 1926, 36 str. 2,50 M.
- Cuno H.: Verwaltungsrecht u. Verwaltungspraxis. Berlin, Heymann, 1926. 2 M.
- Dehmeß H. u. Dressler O.: Handbuch d. Polizei u. Verwaltungsrechtes, Bd. 1. Graz, Moser, 1926, 6,70 M.
- Dehmal H.: Handbuch d. Polizei u. Verwaltingsrechtes. Bd. 2. Verwaltungsrecht. Tl. 1. Graz, Moser, 1926, 652 str. 6,70 M.

- Dehmal H.: Die österr. Polizeigesetzordnung. Wien, Staatsdruckerei, 1926, 2094 str. 55 Sch.
- Delius H.: Das Gemeindebestimmungsrecht. Berlin, Hoffmann, 1925, 29 str.
- Demokratische Verwaltung u. nationale Autonomie. Teplitz, 1925, 31 str. 4 kc.
- Deutsch J.: Antifaschismus! Berlin, Dietz, 1926, 119 str. 2,10 M.
- Die Verfassung d. Freistaates Preussen, V. 30/XI. 1920, 19—20 Tsd. Berlin, Heymann, 1926, 27 str. 0,30 M.
- Die Sozialdemokratie im Reichstage 1925. Berlin, Dietz, 1925, 239 str. 2 M.
- Die amtlichen Organe d. Union d. Sozialistischen Sowjet-Republik in Deutschland. Berlin, Wirtschaftsinstitut f. Russland, 1926, 8 str. 1,50 M.
- Dieckmann C.: Verfassung u. Verwaltung. (5 H.) H. 1—3. Berlin, Vahlen, 1926, 15 M.
- Dieckmann C.: Verfassung u. Verwaltung in Frage u. Antwort. Berlin, Vahlen, 1926, 246 str. 5 M.
- Dieckmann C.: Die Verwaltungsgerichtsbarkeit in Preussen, 2 Aufl. Berlin, Vahlen, 1926, 188 str. 6 M.
- Eichmann E.: Kirche u. Staat. Paderborn, Schöning, 1925, 126 str. 4 M.
- Ficker H.: Vertragliche Beziehungen zwischen Gesamtstaat u. Einzelstaat im Deutschen Reich. Breslau, Marcus, 1926, 212 str. 10 M.
- Friedrichs K.: Preussisches Kommunalbeamtenrecht. Berlin, Vahlen, 1926, 172 str. 6 M.
- Fülster H.: Staatsrecht. Bd. 3. Giessen, Roth, 1926, 132 str. 2,80 M.
- Geissler W.: Staat u. Kirchen in Bayern. Dresden, Landesverband d. christl. Elternvereine, 1926, 27 str. 0,50 M.
- Gerber H.: Kulturautonomie als Eigenart minderheitenrechtlicher Ordnung u. ihre Verwirklichung in d. estnischen Verfassung. Berlin, Stilke, 1926, 99 str. 4 M.
- Geyer C.: Führer u. Masse in der Demokratie. Berlin, Dietz, 1926, 136 str. 2,60 M.
- Giacometti Z.: Quellen z. Geschichte d. Trennung v. Staat u. Kirche. Tübingen, Mohr, 1926, 736 str. 21 M.
- Glum Fr. Selbstverwaltung d. Wirtschaft. Eine öffentlichrichtl. Studie. Berlin, Sack, 1925, 178 str. 8 M.
- Görres K.: Öffentliches Recht voraus! Berlin, Heymann, 1926, 151 str. 8 M.
- Hamberger: Grundriss des Gewerberechts. Darmstadt, Sachs, 1926, 128 str. 2 M.
- Hammer O.: Sammlung Württembergische Beamtengesetze. Stuttgart, Döninghaus, 1925, 295 str. 4,50 M.

- Handbuch d. Staatsmannes. Der innerpolitische Aufbau der Welt. Berlin, Kohler, 1926, 101 str.
- Harms P.: Das Ich u. der Staat. Eine Philosophie d. Erziehg. z. Reichsbürger. Leipzig, Quelle u. Meyer, 1926, 128 str. 4,60 M.
- Hatschek J.: Ausserpreussisches Landesstatsrecht. Berlin, Stilke, 1926, 851 str. 12,50 M.
- Hatschek J.: Einleitung in d. öffentl. Recht. Leipzig, Deichert, 1926, 111 str. 5 M.
- Hauptmann Fr.: Die staatsrechtlichen Bestrebungen d. Deutschböhmen, Komotau, Deutsche Volksbuchhlg. 1926, 94 str. 10 kr.
- Haymann Fr. Die Mehrheitsentscheidungen, Ihr Sinn u. Ihre Schranke. Berlin, de Gruyter, 1926, 82 str.
- Hedler A.: Die deutsche Verfassung im Wandel d. Zeiten, 2 Aufl. Gotha, Klotz, 1925, 111 str. 1 M.
- Hein W.: Identität der Partei. Bd. 2. Mannheim, Bensheimer, 1925, 253 str. 12 M.
- Heller H.: Die politischen Ideenkreise d. Gegenwart. Breslau, Hirt, 1926, 156 str. 3,50 M.
- Hermann d'ingen E.: Democratie oder Bolschewismus. Bern, Selbstverlag, 1925, 20 str. 0,20 M.
- Hirsch P.: Die preussischen Wahlgesetze. 2 Aufl. Berlin, Dietz, 1925, 140 str. 2 M.
- Hobbes Th.: Naturrecht u. allgemeines Staatsrecht in den Anfangsgründen, Mit e. Einf. v. F. Tönnies. Berlin, Hobbing, 1926, 213 str. 6,40 M.
- Hoенiger H.: Arbeitsrecht, 7 Aufl. Mannheim, Bensheimer, 1926, 540 str. 6 M.
- Hofacker W.: Die Neugestaltung d. öffentl. Verwaltung. Stuttgart, Kohlhammer, 1926, 53 str. 1,80 M.
- Hofacker W.: Grundrechte u. Grundpflicht d. Deutschen. Stuttgart, Kohlhammer, 1926, 67 str. 2,40 M.
- Hołd A.: Der Staat als Uebermensch. Jena, Fischer, 1926, 77 str. 3 M.
- Huber H.: Der Kompetenzkonflikt zwischen d. Bund u. den Kantonen. Bern, Stämpfli & Cie, 1926, 189 str. 6 M.
- Iserland: Das neue Arbeitsrecht. Berlin, „Courier“, 1925, 16 str. 0,50 M.
- Israël C.: Reich, Staat, Kirche. Berlin, Vahlen, 1926, 39 str. 1,50 M.
- Jäkel G.: Die gesetzliche Regelung d. Arbeitszeit. Berlin, Hobbing, 1926, 106 str. 5 M.
- Jahn Fr.: Volk, Staat u. Menschheit. Berlin, Hermann, 1925, 29 str. 0,75 M.
- Kautsky K.: Thomas More u. seine Utopie. 6 Aufl. Berlin, Dietz, 322 str. 5,80 M.
- Kautsky K.: Terrorismus u. Kommunismus. 2. Aufl. Berlin, Dietz, 1925, 330 str. 4 M.

- Koellreuter O.: Die politischen Parteien im modernen Staate. Breslau, Hirt, 1926, str. 96.
- Komorzyński Oszczyński O.: Die neuen oesterr. Gesetze ü. d. Verwaltungsverfahren samt dem Verwaltungsvollstreckungsgesetze. Wien, Spaeth & Linde, 1926, 302 str. 9,50 Sch.
- Kottler W.: Der Rätegedanke als Staatsgedanke. T. 1. Leipzig, Weicher, 1925. 100 str. 5 M.
- Krämer W.: Politische Fremdwörter z. Gebrauche f. Zeitungsleser, 2—5 Aufl. Saarbrücken, Saarbrücker Druckerei, 1926, 95 str. 2,20 M.
- Kreuter J.: Die staatlichen Verwaltungsgebühren in Preussen. Berlin, Heymann, 1926, 12 str. 0,40 M.
- Lagerlöf S.: Heim u. Staat. Leipzig, Oldenburg, 1926, 21 str. 0,40 M.
- Lambach W.: Die Herrschaft d. Fünfhundert. Ein Bild d. parlament. Lebens im neuen Deutschland. Hamburg, Hanzeatische Verlagsanstalt, 1926, 167 str. 8 M.
- Langhans M.: Vom Absolutismus z. Rätenfreistaat. Leipzig, Hirschfeld, 1925, 160 str.
- Lasalle F.: Ueber Verfassungswesen. Berlin, Dietz, 1926, 23 str. 0,35 M. 1926, 23 str. 0,35 M.
- Lenin W.: Die Kinderkrankheit des „Radikalismus“ im Kommunismus, 2 Aufl. Berlin, Vereinigung internationale Verlagsanstalten, 1926, 52 str. 0,30 M.
- Lenin Wł.: Staat u. Revolution. Berlin, Vereinigung internationale Verlagsanstalten, 1926, 126 str. 1,20 M.
- Lenz G.: Französische Staatslehre im 17. u. 18. Jahrhundert. Hamburg, Lütcke & Wulff, 1925, 97 str. 6 M.
- Littnanski O.: Hochverrat in Revolutionszeit. Greifswald, Bamberg, 1926, 57 str. 1,80 M.
- Lympius W.: Die Verfassung u. Verwaltung in Preussen u. im Deutschen Reich. Berlin, Heymann, 1926, 66 str. 2 M.
- Machno N.: Das ABC d. revolutionären Anarchisten, übers. v. W. Hold. Berlin, 1926, 16 str. 0,70 M.
- Mannlicher E.: Die österr. Verwaltungsreform d. Jahres 1925. Wien, Springer, 1926, 38 str. 1,80 M.
- Martin Fr.: Völkische Gemeindepolitik. Leipzig, Weicher, 1925, 47 str. 0,80 M.
- Martin R.: Idee u. Partei. Wien, Bugra, 1926, 23 str. 0,30 M.
- Martin H.: Demokratie oder Diktatur. Berlin, Verlag f. Politik u. Wirtschaft, 1926, 296 str. 6 M.
- Mass K.: Der Anfänger im Verwaltungsdienst. Berlin, Kameradschaft, 1926, 320 str. 4,50 M.
- Mess Fr.: Die rechtliche Stellung d. Standesbeamten. Berlin, Verlag d. Reichsbundes d. Standesbeamten Deutschlands. 1926, 214 str. 4,80 M.
- Müller A.: Der Staatsbürger, 3 Aufl. Trier, Lintz, 1926, 172 str. 2,75 M.

- Müller-Brandenburg H.: Zur Frage d. Verfassungsreform. Weimar, Fink, 1925, 36 str. 1 M.
- Model O.: Deutsches Staatsbürger Taschenbuch. 4 Aufl. Berlin, A. Sudau, 1926, 364 str. 3,50 M.
- Moll W.: Die preussischen Kommunalabgabengesetze, 3 Aufl. Berlin, Heymann, 1926, 72 str. 3,60 M.
- Mosel C.: Handwörterbuch d. sächs. Verwaltungsrechts, 13 Aufl. Leipzig. Rossbach, 1926, 1304 str. 28 M.
- Müller A.: Handschriftliche Zusätze zu d. „Elementen d. Staatskunst“ auf Grund seines wiederaufgefundenen Handexemplars mit erl. v. J. Baxa. Jena, Fischer, 1926, 164 str. 4,50 M.
- Müller E.: Parlamentarismus. Berlin, de Gruyter, 1926, 216 str. 7 M.
- Müller - Meiningen E.: Parlamentarismus, Betrachtungen, Lehren u. Erinnerungen aus deutschen Parlamenten. Berlin, de Gruyter, 1926, 216 str.
- Müller E.: Standesvorrechte u. Adelsname im geltenden Recht. Leipzig, Zentralstelle f. deutsche Personen u. Familiengeschichte, 1926, 72 str. 4,50 M.
- Nawiasky H.: Die Stellung d. Berufsbeamtentums in parlamentarischen Staat, München, Pfeiffer, 1926, 20 str. 9,90 M.
- Nabholz H.: Das Problem d. Verantwortung in d. Schweiz. Demokratie. Zürich, Füstli Orell, 1926, 19 str. 1 M.
- Neese W.: Handbuch d. Polizeirechts. Berlin, Kameradschaft, 1926, 495 str., 7 M.
- Nehse H.: Kurzgefasstes Lehrbuch f. d. wichtigste Reichsrecht. Staats- u. Verwaltungsrecht. Berlin, Verkehrswiss. Lehrmittelgesellschaft, 1926, 239 str., 4 M.
- Neuberger J.: Die Verfassung d. Russischen Sozialistischen Föderationen Räterepublik. Düsseldorf, Lintz in Komm., 1926, 100 str., 3,50 M.
- Neumann H.: Maslows Offensive gegen d. Leninismus krit. Bemerkungen z. Parteidiskussion. Hamburg, Hoyer, 1925, 80 str., 0,40 M.
- Nitti Fr.: Bolschewismus, Fascismus u. Demokratie. München, Haufstaengel, 1926, 103 str., 3 M.
- Quidde L.: Eine Studie ü. römischen Cäsarenwahnsinn, 31 Aufl. erg. d. Erinnerung. d. Verf.: Im Kampf gegen Cäsarismus u. Bysantismus. Berlin, Hensel &, 1926, 63 str., 1,50 M.
- Peters H.: Grenzen d. kommunalen Selbstverwaltung in Preussen. Berlin, Springer, 1926, 272 str., 12 M.
- Peters Fr.: Carl Ernst Jarcke's Staatsanschauung u. ihre geistigen Quellen. Bonn, Marens & Weber, 1926, 87 str., 2,50 M.
- Pokorny R.: Das gewerbliche u. häusliche Arbeitsrecht in Oesterreich. Wien, 1926, 1 M.
- Praunegger E.: Das österr. Verwaltungsverfahren. Graz, Lyham, 1925, 335 str., 9 Sch.

- Redlich J.: Das österr. Staats- u. Reichsproblem. Geschichtl. Darst. d. inner. Politik d. Habsburg. Monarchie v. 1848 bis z. Untergang. Bd. 2. Leipzig, Der Neue-Geist Verlag, 1926, 847 str., 38 M.
- Regele O.: Staatsverfassung u. Wehrverfassung. Fragen d. Wehrpolitik Berlin, Eisenschmidt, 1925, 74 str., 3 M.
- Rewentlow C.: Minister Streseman als Staatsmann. Berlin, Deutscher. Schriftenvertriebsstelle, 1925, 32 str., 0,35 M.
- Richter C.: Der ethische Gedanke in d. Reichsverfassung v. 11. VIII. 1919. Nürnberg, Fränkische Verlagsanstalt, 1926, 16 str., 0,50 M.
- Röder A.: Der Weg d. Zentrums. Berlin, Germania, 1925, 118 str., 1,50 M.
- Rühl H.: Zur Konstruktion d. Rechtsbezeichnungen zwischen staatlichen Behörden. Breslau, Marcus, 1926, 131 str., 7,20 M.
- Ruthenberg O.: Verfassungsgesetze d. Deutschen Reiches u. d. deutsch. Länder u. d. Stände v. 1. II. 1926. Berlin, Vahlen, 1926. 250 str.
- Schlesinger M.: Das bolschewistische Russland. Breslau, Hirt, 1926, 112 str. (Jedermanns Bücherei. Abt. Rechts- u. Staatswissenschaft), 3,50 M.
- Schmidt-Gibischenfels O.: Völkische Staats- u. Gesellschaftslehre, Tl. 2. Leipzig, Weicher, 1825, 0,80 M.
- Schmidt R.: Volksstaat u. Obrigkeitsstaat. Berlin, Heymann, 1925, 32 str., 4 M.
- Schneider K.: Polizei u. Reichswehr. Eine Spezialuntersuchung zum deutsch. Verwaltungsrecht. Karlsruhe; 1926, 64 str., 2 M.
- Schreyvogel Fr.: Nationalismus u. Nation. Köln, Gilde-Verlag, 1926, 41 str., 1 M.
- Schultze R.: Die Gemeindeverordneten als Beschlussorgan im Sinne d. sächsischen Gemeindeordnung v. 1. VIII. 1923 in d. Fassung d. Bekanntmachung v. 15. VI. 1925. Dresden, Heinrich, 1926, 72 str., 2,40 M.
- Schwarz O.: Verwaltungsrechtliche Fälle u. Lösungen, 1. u. 2. Aufl. Berlin, Heymann, 1925, 76 str., 3,60 M.
- Silberschmidt W.: Das deutsche Arbeitsrecht, Tl. 1. München, Schweitzer, 1926, 296 str., 7,50 M.
- Sinowjew G.: Wissenschaft u. Revolution. Leningrad, Staatsdruckerei, 1925, 43 str.
- Staudinger St. O.: Die Verfassung u. Verwaltung. Görlitz, Tschaschel, 1926, 88 str., 1,50 M.
- Stauf v. der March O.: Monarchie u. Republik. Zeitz, Sis-Verlag, 1926, 36 str., 0,40 M.
- Steffes J. P.: Die Staatsauffassung der Modernen Staaten. Fribourg-Brigau, Herder, 1925.
- Stephan W.: Vergleichende Verfassungsübersichten. Dresden, 1926, 50 str., 3,60 M.
- Sternberg Fr.: Der Imperialismus. Berlin, Malik Verlag, 1926, 614 str., 13 M.

- Stölzel O.: Das Personenstandgesetz in heutiger Gestalt, 3 Auf 1. Berlin, Verlag d. Reichsbundes d. Standesbeamten Deutschlands, 1926, 954 str., 30 M.
- Stricker Fr.: Die politischen Parteien d. Staaten d. Erdballs. Munster i. W. Regensburg, 1926.
- Styra R.: Das polnische Parteiwesen u. seine Presse. Plauen i. V. „Das junge Volk“, 1926, 169 str.
- Swoboda R.: Kommentierte Ausgabe d. Gewerbeordnung f. tschechoslov. Republik, 2. Aufl. Reichenberg, Stiepel, 1926, 1979 str., 15 M.
- Swoboda R.: Grundzüge d. tschechoslovakischen Gewerberechtes. Reichenberg, Stiepel, 1926, 73 str., 20 Kc.
- Tatarin-Tarnheyden E.: Das rechtliche Wesen d. deutschen Selbstverwaltung u. d. mecklenburg-schwerinsche Verwaltungsreform. Rostock, Hinstorff, 1925, 20 str., 0,60 M.
- Thoma R.: Badische Gesetze staats- u. verwaltungsrechtlichen Inhalts. 2. Aufl. Mannheim, Bensheimer, 1926, 402 str., 8 M.
- Vogels A.: Der Kommunalbeamtenbegriff d. preuss. Rechts. Berlin, Heymann, 1926, 76 str., 4 M.
- Vogler R.: Die Ordnungsgewalt d. deutsch. Parlamente. Hamburg, Lütcke u. Wulff, 1926, 55 str., 3,50 M.
- Vorländer K.: Von Macchiavelli bis Lenin. Leipzig, Quelle u. Meyer, 1926, 287 str., 10 M.
- Waldecker L.: Deutsches Verfassungsrecht. Breslau, Hirt, 1926, 124 str., 3,50 M.
- Waldert K.: Das österr. Heimat- u. Staatsbürgerrecht. Wien, Staatsdruckerei, 1926, 14 Sch.
- Wenger L.: Von d. Staatskunst d. Römer. München, Hüber, 1925, 40 str.
- Wigger P.: Das Reichsverwaltungsgericht. Köln, Müller, 1926, 132 str. 3 M.
- Winter Fr.: Beamten-Wissenschaft. Berlin, Deutsch. Beamtenbund, 1926, 49 str., 0,75 M.
- Wolfard A.: Die staatsrechtliche Stellung d. Bremchen Senates. Bremen, Schünemann, 1926, 147 str., 6 M.
- Wolfstieg Fr.: Die Beamtengesetzgebung d. deutsch. Reiches. Berlin, Verlagsgesellschaft, 1926, 407 str., 12,50 M.
- Zur Verwaltungsreform, Teplitz, E. Pörzler in Komm., 1925, 139 str., 12 Kr.
- Anderson W.: American city government. N. Y., Holt, 1926, 675 str.
- Baker N.: Progress and the Constitution. N. York, Scribner, 1925, 94 str.
- Barnes H. E.: Sociology and Political Theory. N. York, A. Knopf, 1925.
- Batsell W. R.: The United States and the system of mandates. New York, Carnegie Endowment, 51 str.

- Balfour M. E. W. M.: *The growth of the Constitution*. London, Allan, 1926, 152 str.
- Bolitho W.: *Italy under Mussolini*. Marmillan, 1926.
- Bonn M. J.: *The crisis of European democracy*. New Haven, Cannole Univ. Press, 1925.
- Brayden W.: *The Irish Free State. A survey of the newly constructed institutions of the selfgovernment*. Chicago, Daily News, 1925, 45 str.
- Carpenter W. S.: *Democracy and representation*. Princenton Univ. Press, 1925.
- Carroll E. Malcolm: *Origins of the whig party*, Durham (N. C.) Duke Univ. Press, 1926.
- Clarke J. J.: *Outlines central government, including the judicial system of England*. London, Pitman, 208 str., 1925.
- Cloud A. J. and Meany E. S.: *Our constitutions, national and state*. Chicago, Scott, Foresman 1926, 350 str.
- Cushman R.: *Leading constitutional decisions*. N. Y., Crofts, 1925, 288 str.
- Demangeon A.: *The British empire*. Harcourt, Brace, 1925, 299 str.
- Emden C. S.: *Principles of British constitutional law*. London, Methuen, 1925, 221 str.
- Gentleman With a Duster A.: *The state of England*. Putnam's, 1926.
- Gerstenberg Ch.: *Constitutional law*. N. Y., Prentice Hall, 1926, 562 str.
- Hall D. T. E.: *A brief survey of English constitutal history*. London, Harrop, 1926, 270 str.
- Hazard H. B. and Moore M. D.: *The constitution at a glance*. Washington, Hazard, 1925.
- Hayes, Carleton J. H.: *Essays on nationalism*. Macmillan, 1926.
- Hearnshaw F. J. C.: *The social and political ideas of some great thinkers of the renaissance and the reformation*. London, Harrap, 1925.
- Hogan and Powell: *The government of great Britain and the dominions beyond the seas*. London, Univ. Tempora Press, 1926, 281 str.
- Horwill H. W.: *The usages of the American constitution*. Oxford, Univ. Press, 1925.
- Hsieh, Pao, Chao: *The government of China, 1644—1911*. Baltimore, Johns Hopkins Press, 1926.
- Judson H. P.: *Our federal republic*. N. Y., Macmillan, 1925, 277 str.
- Korney J.: *The political education of Woodrow Wilson*. Century Co., 1926.
- Kerr D.: *The law of the Australian constitution*, Sydney, Law Book Co of Australasia, 1925, 382 str.
- Lawrence W. T.: *Parliamentary representation of Cornwall*. Truro, Netherton & Worth, 1925.
- Long B.: *The genesis of the constitution*. Macmillan, 1926.
- Lowell A. L.: *Greater European governments*. Harvand Univ. Press, 1926.
- Lowther J. W.: *A spaeker's commentaires*, 2 vols. London, Arnold, 1926, 340 i 312 str.

- Luboff E.: The Soviets in 1925. London, Anglo Russian News, 1926.
- Mac Innes C. M.: The British commonwealth and its unsolved problems. London, Longmans, 1925.
- Martin Ch. E.: An introduction to the study of the American constitution. Los Angeles, Times-Minor Press, 1926, 405 str.
- Maxey Ch. C.: The problem of government. N. Y., Knopf, 1925, 514 str.
- Mayfield J.J.: A scrap book on constitutional government. Atlanta, Foote & Davies Co., 1926.
- Medley D. J.: Student's manuel of English constitutional history, VI ed. Macmillan, 1926. 608 str.
- Melgounov S. P.: The red terror in Russia. London, Deut.
- Mess H. A.: Factory legislation and its administration, 1891—1924. London, King, 1925, 228 str.
- Micks W. L.: An account of the constitution, administration and dissolution of the congested districts board for Ireland from 1891—1923. Dublin, Eason, 276 str.
- Miller Ch. F.: The march of democracy. N. Y., Heath, 225 str.
- Munro W. B.: The governments of Europe. N. Y., Macmillan, 1925.
- Nakano T.: The ordinance power of the Japanese Emperor. Baltimore, J. Hopkins Press, 1925.
- Ogg Rr. A. and Roy P. O.: Introduction to American government. Century Co., 1926, 875 str.
- Page Kirby: Imperialism and nationalism. N. Y., Doranl, 1925, 92 str.
- Pasquet D.: An essay on the origins of the house of commons, (transl. by Laffan). Cambridge, Univ. Press, 1926.
- Randall J.: Constitutional problem under Lincoln, Appleton, 1926.
- Reeves W. P.: State experiments in Australia and New Zeland, 2 T. N. Y., Dutton, 1925.
- Rockow L.: Contemporary political Thought in England. London, Parsons, 1925.
- Robinson G. E.: Public authorities and legal liability. London, Univ. of London Press, 1926, 286 str.
- Rosenberg K.: How Britain is governed. London, „Labour Pub. Co.” 1925, 96 str.
- Sarfatti M.: The (official) life of Benito Mussolini. London, Butterworth, 1926.
- Smith B.: The state police; organization and administration. Macmillan, 1926, 281 str.
- Smith W. H.: A history of the cabinet of the United States from President Washington to president Coolidge. Baltimore, Industrial Printing Co., 1926.
- Sturzod. L.: Italy and Fascismo. London, Faber and Guyer, 1926.
- Sweetman E.: Australian constitutional development. Melbourne, Macmillan.

- The Europa Year-book: An annual survey of european politics, art and literature. London, Europa Pub., 1926.
- Thompson F.: The first century of magna carta, why it persisted as a document. Minneapolis, Univ. of Minn, 1926, 123 str.
- Vanhan C. E.: Studies in the History of political Philosophy. New York, Longmans, 2 T., 1925.
- Wallace D. D.: The government of England, II. ed. Putnam's, 391 str.
- Warren Ch.: Congress, the constitution and the Supreme Court. Boston, Little Brown, 1925.
- Wherry W. M.: Public Utilities and law. N. Y., Writers Pub. Co., 348 str.
- White W. A. and Meyer W. A.: Conflicts in American public opinion. Chicago, American Library, 1925, 30 str.
- Wilkinson W. J.: Tory democracy. Columbia, Un. Studies, Longmans, 1925, 315 str.
- Wright H. W.: The morale standards of democracy. Appleton, 1925.
- Zimmern A.: The British Commonwealth in the postwar World. London, Milford, 1926.
- Ambrosini G.: Sindacati, Consigli tecnici e Parlamento politico. Roma, An. Rom. Ed., 1925, 171 str.
- Aristotele: L'individuo e lo Stato, Estradi dalla politica a cura di V. Costanzi Bari, Laterza, 1925, 135 str.
- Avarna di Gualtieri Carlo: Il fascismo. Torino, Gobetti, 1925.
- Cambo Fr.: En torno del fascismo italiano. Barcelona, Catalana, 1925.
- Ciccotti E.: Il fascismo e le sua fasi. Milano, „Unitas”, 1925, 445 str.
- Cilibrizzi S.: Storia parlamentare politica e diplomatica d'Italia, da Nowara a Vittoria Veneto, v. II. (1870—1896). Roma, Albrighi, 1925, 630 str.
- Croce B.: Elementi di politica. Bari, 1925.
- Darioski: Il taglio delle scure, Cinque anni di tattaglie fascista. Firenze, Vallecchi, 1926, 181 str.
- Fanelli S. A.: Dalia dissenzione fascista alle monarchia integrale. Roma, Le sorgenti, 1925, 294 str.
- Fuderzoni L.: Paradossi d'ieri. Milano, Mondadori, 1926, 312 str.
- Ferrero G.: Democrazia in Italia. Milano, Rassegna Intern., 1925, 137 str.
- Giannini A.: La costituzione turca. Roma, Istituto per l'Oriente, 1925, 26 str.
- Giangreco G.: Lo Stato, la funzione legislativa e i „pieni poteri”, nella scienza e nella politica. Roma, Camera di Deputati, 1925, 66 str.
- Giannini A.: Il concordato con la Polonia. Roma, An. Rom. Ed., 1925, 29 str.
- Ingresso G.: La crisi dello Stato. Napoli, Ceccoli, 1925, 193 str.
- Lumbroso G.: La crisi del fascismo. Firenze, Vallecchi, 1925, 162 str.

- Marinara A.: Idealismo e Democrazia. Milano, Albrighi, 1925, 88 str.
- Orlando V. E.: Principi di diritto costituzionale. Firenze, Barbera, 1925.
- Panunzio S.: Lo stato fascista. Bologna, Capelli, 1925, 177 str.
- Pegna A.: Per l'idea democratica. Milano, Rassegna internazionale, 1925, 270 str.
- Pergolesi Fr.: Diritto pubblico e filosofia del diritto. Citta di Castello, 1925, 32 str.
- Petrone B.: Alcune idee sul metodo nel diritto costituzionale. Roma, Berlutti, 1925, 22 str.
- Platone: La republica trad. di E. Terra. Firenze, Vallecchi, 1925, 408 str.
- Plini G.: Pagine mazziniane di un fascista. Pescopagano, 1925, 100 str.
- Pompeis E.: La norma politica e le costituzioni, Citta di Castello. Unione arti grafiche, 1925, 346 str.
- Presutti E.: Introduzione all e scienze giuridiche e istituzioni di diritto pubblico. Campobasso, Molisana, 1926, 476 str.
- Relazione e proposte della Commissione presidenziale per lo studio delle riforme costituzionali, costituita con. decr. presidenziale, 31 gennaio, 1925. Roma, Provveditorato gen. dello Stato, 1925—26, 206 str.
- Rocco A.: La dottrina del Fascismo e il suo posto nella storia del pensiero politico. Milano, La periodica Lombarda, 1925, 29 str.
- Ruffini F.: Diritti di libertà. Torino, Gobetti, 1926, 229 str.
- Seta U.: La democrazia. Roma, La speranza, 1925, 83 str.
- Sottochiesa G.: Fascismo et popolarismo. Roma, Luzzatti, 1924.
- Sturzo L.: La libertà in Italia. Torino, Gobetti, 1925, 57 str.
- Sturzo L.: Pensiero antifascista. Turin, Gobetti, 1925, 280 str.
- Varwello Fr.: Il contratto sociale di G. G. Rousseau. Torino, Soc. ed. internazionale, 1926, 393 str.
- Zanobini G.: Le sanzioni amministrative. Torino, Bocca, 1925, 202 str.

2. Prawo międzynarodowe. *

Ehrlich Ludwik: „Gdańsk. Zagadnienia prawno-publiczne”. Lwów. 1926. Str. VIII + 205.

Literatura naukowa polska, bardzo uboga w prace poświęcone stosunkom prawnym W. M. Gdańska, wzbogaciła się monografią, zasługującą ze wszech miar na uwagę czytającego ogółu. Praca prof. Ehrlicha rozpada się na dwie części. W części pierwszej autor bada stan prawny, wytworzony na mocy Traktatu Wersalskiego i Konwencji Paryskiej, w części drugiej — rozwój późniejszy.

* Bibliografia prawa międzynarodowego będzie zamieszczona jak zwykle, w zeszytach trzecim.

Zaraz na wstępie znajdujemy bardzo stanowczo sformułowane twierdzenie, że źródłem najgłówniejszym dla oceny położenia prawnego W. M. Gdańska są artykuły gdańskie Traktatu Wersalskiego, t. j. jego artykuły od 100 do 108. Autor, który jest gruntownym znawcą języka i jurysprudenji anglo-amerykańskiej, poddał te artykuły analizie gramatycznej, wykazując liczne sprzeczności i niezgodności między tekstem francuskim i angielskim, a ponieważ ta część traktatu, z wyjątkiem artykułów 107 i 108, była napisana pierwotnie po angielsku, a potem dopiero przetłumaczona na francuski, należy oczywiście in dubio, dawać pierwszeństwo tekstowi angielskiemu. Wykazawszy mimochodem nieściśłość urzędowego tłumaczenia polskiego, autor stwierdza, że tekst angielski, oddający dokładniej od francuskiego intencje autorów traktatu, jest dla Polski korzystniejszy. Po uwagach wstępnych następuje drobiazgowa analiza poszczególnych artykułów. Z trzech pierwszych artykułów niewątpliwie najważniejszym jest art. 102, w którym znajduje się zobowiązanie W. Miasta i jako zobowiązanie korektywne do poprzedniego autor wymienia zobowiązanie z art. 104 doprowadzenia do skutku umowy polsko-gdańskiej. W tem miejscu nie możemy podzielić zdania autora, że tekst polski, mówiący o pośredniczeniu w jej ułożeniu, jest nieściśły. Tekst pierwotny mówi istotnie o narzuceniu tej konwencji Stronom przez W. Mocarstwa; dopiero na skutek starań delegacji polskiej użyto wyrażenia „négocier”, oznaczającego akcję pośredniczącą.

Trafna natomiast jest uwaga autora, że określenie Gdańska zmienia się trzykrotnie: w art. 102 mówi się o Gdańsku jako mieście, w 104¹ jako o gminie miejskiej, wreszcie w 104³ jako o porcie. Rozróżnienie to może być korzystne przy dedukowaniu z Traktatu praw przyznanych Polsce.

Dośkonale wykazuje autor, że konwencja polsko-gdańska nie była konwencją w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, ponieważ jedna ze Stron, t. j. Gdańsk nie była państwem. Mówiąc dalej o Art. 103, Autor pierwszy zwraca uwagę na fakt b. doniosły, że tekst angielski pozwala Wysokiemu komisarzowi Ligi tylko „zajmować” się „różnicami” w poglądach Polski i Gdańska, ale nie „orzekać” w „sporach”, jak to mówi tekst francuski, a za nim i tłumaczenie polskie. Jest to okoliczność bardzo ważna, ponieważ wynika z tego, że dotychczasowa działalność W. Komisarza nie była w zgodzie z Traktatem Wersalskim, szło bowiem tylko o załatwianie na miejscu spraw, powodujących tarcia, w celu odciążenia Rady Ligi. Bardzo ciekawe są uwagi autora w miejscu, gdzie mówi o za-

miarze Stron zawierających Traktat Wersalski. Przytoczywszy sprawozdanie wicehrabiego Ishii z 17. XI. 1920, przychodzi on do wniosku, że 1) Traktat Wersalski daje „rozwiązanie” zagadnienia gdańskiego, wypracowane jak najstaranniej, a nie tylko „program” takiego rozwiązania, że 2) nic nie wspomina o nadaniu Gdańskowi charakteru państwa, 3) że oddaje całą komunikację między portem a Polską w ręce polskie, że wreszcie 4) przyznaje Polsce raz na zawsze pewne prawa gospodarcze w Gdańsku.

Mówiąc o wykonaniu powyższych postanowień Traktatu Wersalskiego, autor odróżnia okres przejściowy od stycznia do listopada 1920, wykonanie art. 102 i wykonanie art. 104. Przy okazji tego ostatniego, autor wymienia cały szereg postanowień konwencji paryskiej, które niewątpliwie gwałcą postanowienia Traktatu Wersalskiego; a więc przedewszystkiem słynny art. 39, mówiący o kompetencji W. Komisarza, dalej artykuły 26, 20, 6, a przedewszystkiem wszystkie jej postanowienia o utworzeniu i funkcjonowaniu Rady Portu.

Omawiając sprawę Konstytucji Gdańskiej i jej stosunku do Ligi Narodów, autor popełnia błąd, tłumacząc jej wyrażenie „Freistaat” jako „Wolne Państwo”; tymczasem wyrażenie to oznacza poprostu ustrój republikański w przeciwieństwie do monarchicznego.

W swych wnioskach, zamykających część I-a, autor określa W. M. Gdańsk jako obszar zorganizowany w celu zapewnienia Polsce swobodnego i bezpiecznego dostępu do morza. Nie znajdujemy tu odpowiedzi wyraźnej na pytanie, czym jest właściwie W. M. Gdańsk z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Jednak z uwagi, zamieszczonej na str. 88, można wnioskować, że autor podziela zapatrywanie na Gdańsk niżej podpisane, jako korporacji terytorjalnej, obdarzonej autonomją lokalną.

Cześć druga, obejmująca analizę późniejszych stosunków polsko-gdańskich, poraz pierwszy zestawia cały szereg aktów prawno-publicznych, które miały jakoby na celu dostosować do wymagań życia różne postanowienia Traktatu Wersalskiego i konwencji paryskiej. Czytelnik odnosi wrażenie, że było to właściwie ciągłe ze strony Polski rezygnowanie ze swych praw „dla świętego spokoju”. Ustępstwa te szły tak daleko, że zbyt optymistycznym wydaje nam się pogląd autora, jakoby one nie zmieniły prawnego stanu stworzonego Traktatem Wersalskim. Już sam fakt bowiem zgodzenia się, aby Gdańsk figurował w umowach handlowych Polski jako „Strona Kontraktująca”, nadaje mu osobowość prawno-mię-

dzynarodową, do której, na mocy postanowień Traktatu Wersalskiego prawa nie miał i mieć nie mógł.

Książka napisana zwięzłym, ściśle prawniczym językiem z dużym zasobem erudycji, zasługuje na baczną uwagę młodzieży uniwersyteckiej i naszych sfer rządowych.

Dr. Julian M a k o w s k i (Warszawa).

Muszański Edward: „Rozpoczęcie i Wypowiedzenie Wojny w Prawie Państwowem i Prawie Narodów”, Warszawa. 1926. Str. 178.

Praca powyższa jest próbą konstrukcyjną dwóch pojęć prawnych: wypowiedzenia wojny, jako instytucji prawnomiędzynarodowej oraz rozpoczęcia wojny, posiadającego zarówno stronę międzynarodową, jak wewnątrzno-państwową. O wypowiedzeniu wojny w prawie wewnętrznym mowy być nie może.

W uwagach wstępnych autor podaje określenia wypowiedzenia wojny w prawie międzynarodowym i państwowem. W tym ostatnim wypadku ma on oczywiście na myśli akt wewnętrzny państwa, podający do wiadomości obywateli, że państwo od określonej daty znajduje się w stanie wojny. Potem znajdujemy określenie rozpoczęcia wojny i jego formy. W tym miejscu autor nie podkreślił dostatecznie tej okoliczności, że, ponieważ praca jego jest pracą prawniczą, mowa w niej być może tylko o wojnie z punktu widzenia prawnego, a nie militarnego lub socjologicznego. Z tego punktu widzenia rozpoczęcie wojny może być aktem zgodnym z prawem (wypowiedzenie wojny), albo sprzecznym z niem (rozpoczęcie bez wypowiedzenia), ale nigdy nie będzie faktem prawnie obojętnym (w terminologii niemieckiej *Recht, Unrecht, Nicht-Recht*).

W rozdziale drugim znajdujemy przegląd historyczny rozwoju omawianych dwóch instytucji prawnych od starożytności począwszy, kończąc na wojnie światowej. Specjalną uwagę autor poświęcił Polsce i Japonii.

Rozdział trzeci poświęcony jest przedstawieniu rozmaitych rozwiązań, jakie doktryna prawa międzynarodowego podała odnośnie do zagadnienia zasadniczego, t. j. czy wypowiedzenie wojny jest potrzebne i jaka ma być jego forma.

Można tu wyodrębnić trzy grupy autorów: do pierwszej należą ci, którzy nie uważają wypowiedzenia wojny za konieczne; do drugiej ci, którzy uważają je za niezbędne; do trzeciej wreszcie należą autorowie, zajmujący stanowisko pośrednie. W końcu rozdziału autor podaje zebranie argumen-

tów za i przeciw, dodając do każdego krótki komentarz i krytykę od siebie.

Rozdział czwarty, który traktuje o tem, kto posiada prawo wojny, jest cokolwiek odległy od tematu, i mógłby być opuszczony bez szkody dla całości.

Rozdział piąty ma za zadanie przedstawić kwestję wypowiedzenia wojny w prawie państwowem. Autor, który jest zwolennikiem monistycznej teorii w prawie, siłą rzeczy musiał pomieszać dwa różne pojęcia, i, chcąc mówić o „wypowiedzeniu” wojny, cały rozdział zapełnił bardzo zresztą ciekawymi rozważaniami o „powzięciu decyzji” co do rozpoczęcia wojny. Ten synkretyzm możliwy do uniknięcia przy ścisłem obserwowaniu zasady dualistycznej, zaciemnił wykład i zmniejszył jego znaczenie naukowe.

Bardzo wartościowym za to jest rozdział szósty, w którym autor zebrał systematycznie wszystko to, co umowne prawo międzynarodowe zawiera pod względem wypowiedzenia wojny.

Jakież jest pogląd autora na problem zasadniczy? Nie uważa on wypowiedzenia wojny za akt stanowiący o początku wojny, w czem błądzi o tyle, że wypowiedzenie wojny może, zależnie od okoliczności, mieć charakter deklaratywny lub konstytutywny. Wprowadza on przytem pojęcie „końca stanu pokoju” jako różne od „początku wojny”. Myśl tę rzucił autor mimochodem w zakończeniu, nie uzasadniając jej bliżej i należałoby życzyć, aby lukę tę zapełnił w swej następnej pracy, ponieważ byłoby to przekreśleniem poglądu panującego dotąd niepodzielnie w prawie międzynarodowem, że można mówić tylko o stanie pokoju lub wojny, które ściśle z sobą graniczą i przechodzą bezpośrednio jedno w drugie.

Pomimo pewnych grzechów metodologicznych, popełnianych zresztą świadomie przez autora, praca jego zawiera wiele cennych przyczynków i należy niewątpliwie do najlepszych monografij z dziedziny prawa międzynarodowego, jakie się w ostatnich latach w języku polskim ukazały.

Należy w końcu wspomnieć z uznaniem bardzo obszerny i sumiennie opracowany wykaz literatury omawianego przez autora zagadnienia. Dr. Juljan M a k o w s k i (Warszawa).

Politis N. La Justice internationale. Paris, 1924, str. 325.
— A. S. de B u s t a m a n t e y S i r v é n : La Cour Permanente de justice internationale. Paris, 1925, str. 367. —
Höijer Olof: La solution pacifique des litiges internationaux avant et depuis le Société des Nations. Paris, 1925, ST.

XII. + 570, — Makowski J. Dr.: Współczesne formy sądownictwa międzynarodowego. Warszawa, 1926, str. 88.

Zagadnienie pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych nabrało szczególnego znaczenia na przełomie XIX i XX w. Czynnikiem najmniejszej wagi, acz najgłośniejszym, była propaganda licznych towarzystw i związków pacyfistycznych, jawnych i tajnych, zakładanych w różnych krajach. „Stałe Biuro Pokoju” w Bernie (jest to właściwie biuro kongresów pokoju, które od r. 1889 zbierają się w zasadzie co roku) ogłosiło w r. 1907 dane, według których istniało w tym czasie 145 oddzielnych towarzystw pacyfistycznych i 39 takichże towarzystw międzynarodowych z licznymi oddziałami we wszystkich państwach. Od tegoż 1889 roku odbywają się — również w zasadzie corocznie — zjazdy członków różnych parlamentów, pierwotnie pod tytułem *Conférence interparlementaire pour l'arbitrage et la paix*, od roku 1899 pod znaną dziś nazwą Unji międzyparlamentarnej. W tymże kierunku działa międzynarodówka socjalistyczna. Są lata, w których niemal wszystkie parlamenty są widownią ułożonych zgóry manifestacji pacyfistycznych. Rządy wiedzą, jaką wagę trzeba przywiązywać do tych poczynań; Niemcy traktują tę propagandę wręcz jako potężne narzędzie swej polityki, mające rozbroić i pozbawić odporności przyszłych nieprzyjaciół — pacyfiści i socjaliści niemieccy szerzą internacjonalizm... nazewnątrz. Ale obok tej piany, wśród której ukrywa się „wyostrzony miecz” niemiecki, są rzeczy poważniejsze. Rośnie liczba traktatów, w których państwa zobowiązują się w pewnych wypadkach nie uciekać się do wojny, lecz spór rozwiązać drogą pokojową, albo nie uciekać się do wojny, nie wypróbawszy uprzednio środków pokojowych. Wreszcie obok tych traktatów dwustronnych, między poszczególnymi państwami zawieranych, zjawiają się już tendencje uogólniające: konferencje pokojowe haskie (1899 i 1907) spisują i systematyzują wytworzone zwyczajowo normy mające na celu pokojowe załatwianie sporów międzynarodowych (konwencja I z r. 1907), dodają nowe sposoby, czynią próby stworzenia stałego trybunału międzynarodowego.

Po Wielkiej Wojnie agitacja pacyfistyczna — bezinteresowna i... interesowna — zostaje podjęta ze wzmożoną siłą pod hasłem: *plus jamais!* — nigdy więcej nie ma być wojny. Obok tego narzucona przez prez. Wilsona organizacja Ligi Narodów przynosi nowe sposoby rozwiązywania sporów mię-

dzynarodowych drogą pokojową; a jeżeli w ich ocenie należy być bardzo ostrożnym, gdyż nie wiadomo jeszcze, na co mogą być użyte — czy też, powiedzmy otwarcie: nadużyte — to zjawiskiem najbardziej interesującym i dla sprawy możliwie trwałego pokoju najważniejszym są coraz liczniejsze traktaty między państwami, które możliwości wojny pragną ograniczyć do minimum. Nic dziwnego: wojna przestała być sprawą panujących, czy dynastyj — zdemokratyzowała się, stała się sprawą narodów; nie toczą jej dziś mniej lub więcej liczne armje stałe, pozostawiając o ile możności „ludność cywilną” poza skutkami działań wojennych, lecz całe społeczeństwa, starcy i dzieci (gdzie jest granica wieku?) oraz kobiety. Wojna nie jest dziś przedsięwzięciem, które może się udać lub nie udać, lecz żywiołowym, niemal przyrodniczym starciem wielkich mas narodowych, w którym chodzi o życie i śmierć organizacji państwowych, a może nawet i narodów, z których nawet strona zwycięska wychodzi nie bez poważnego wstrząśnienia. Cóż dziwnego, że odpowiedzialne za losy swych społeczeństw rządy same, bez podejrzanego agitacji pacyfistycznej, starają się ograniczyć pole możliwości zatargów, któreby z bronią w rękę likwidować należało. Jedno jest pewnem: że wojny ze stosunków ludzkich usunąć się nie da; ale pewnem jest także, że żadne uświadomione społeczeństwo, żaden odpowiedzialny rząd nie może już dziś traktować wojny jako „wojenki”: wojna stała się naprawdę *ultima ratio* nie *regum*, ale *nationum*. Nic dziwnego także, że uwaga prawników ześrodkowuje się dziś więcej niż kiedykolwiek na organizacji środków pokojowych załatwiania sporów międzynarodowych, na analizie rozlicznych metod, które mogą tu znaleźć zastosowanie, że wiele uwagi poświęca im Instytut Prawa Międzynarodowego, że wreszcie rośnie liczebnie — choć niezawsze jakościowo — literatura tego ważnego przedmiotu.

Dla zorientowania się w istocie zagadnienia, podstawowe znaczenie ma rozróżnienie sporów międzynarodowych na prawne, t. j. takie, które mogą być rozstrzygnięte na podstawie prawa międzynarodowego, i polityczne, więc takie, dla których rozstrzygnięcia brak podstaw w prawie międzynarodowym, niema bowiem normy, na której rozstrzygnięcie mogłoby się oprzeć. Podziałowi temu odpowiada podział środków pokojowych na prawne, w których orzeczenie czy wyrok rozstrzyga, gdzie jest prawo, i dyplomatyczne, które starają się spór załatwić drogą układów, targów, nieraz nacisku politycznego, formalnie zawsze jednak porozumienia, niezależnie od tego, czy ono oznacza kompro-

mis, czy jednostronne ustępstwa. Każdy spór prawny może mieć jednak i ma zwykle znaczenie polityczne, to też może być i bywa załatwiony drogą dyplomatyczną, przyczem stroną prawną sporu uwzględnia się w pewnej mierze, albo i nie uwzględnia się jej wcale; natomiast zrozumiałe jest, że spór czysto polityczny nie może być rozstrzygnięty środkami prawnymi, gdyż brak po temu podstawy. Do środków dyplomatycznych należą: 1. rokowania bezpośrednie stron spór wiodących, 2. rokowania z udziałem czynnika trzeciego (dobre usługi, różne rodzaje medjacji wraz z postępowaniem pojednawczem, niepotrzebnie u nas nazywanem koncyliacyjnym), przyczem propozycje pośrednika mają zawsze znaczenie tylko propozycyjj. Do środków prawnych należą różne formy sądownictwa międzynarodowego rozjemczego (arbitrażu), przyczem sąd rozjemczy nie czyni propozycyjj ugodowych, lecz wyrokuje w sposób dla stron wiążący. Pośrednie miejsce zajmują międzynarodowe komisje badań (d'enquête) i sąd polubowny. Pierwsze ustalają w sposób dla stron wiążący stan faktyczny, gdy ten stan faktyczny jest przedmiotem sporu, a nie konsekwencje prawne, na które strony gotowe są się zgodzić; drugi wydaje wiążące orzeczenie w sporze, lecz na podstawie nie prawa, tylko słuszności (e x a e q u o et bono), gdy strony na to się zgodziły. Ze względu na charakter wiążący orzeczeń można zaliczyć te środki do środków prawnych.

Ten schemat ogólny pozwoli nam przejść do uwag szczegółowych, przyczem należy zaznaczyć, że w licznych umowach międzynarodowych i wielu wypadkach sporów między państwami wymienione tu ogólnie sposoby występują w niezliczonych odmianach, często także nie w postaciach typowych, lecz kombinujących cechy różnych sposobów.

Do bogatej literatury o sądownictwie rozjemczem przybyło dzieło p. N. Politisa p. t. „Sądownictwo międzynarodowe” (termin justice oznacza tu wymiar sprawiedliwości, nawet organizację tego wymiaru, nie zaś „sprawiedliwość” — stąd Cour de justice internationale powinniśmy tłumaczyć przez: Trybunał Międzynarodowy, nie zaś Trybunał albo Sąd „sprawiedliwości międzynarodowej”). P. N. Politis, Grek, wychowany we Francji, profesor na Wydziale Prawnym w Paryżu, odegrał pewną rolę polityczną w Grecji po stronie Venizelosa, był jakiś czas greckim ministrem spraw zagranicznych. Wielka erudycja i jasny umysł autora, prostota ujęcia tematu, sprawiły, że książkę czyta się z wielkiem zajęciem. Jest to rzecz raczej popularyzująca zagadnienie; cenne jest zwłaszcza rozróżnianie

w dziejach sądownictwa międzynarodowego trzech okresów, które ułatwiają czytelnikowi zrozumienie tendencji rozwojowej, choć bynajmniej nie mogą go pozyskać dla pewnych wywodów i ostatecznych wniosków autora.

Rozstrzyganie sporów międzynarodowych przez arbitrów znane było już w starożytności, choć mylnym byłby stąd wniosek, że w starożytności istniało prawo międzynarodowe, albo, że — jak to twierdzi autor — reguły arbitrażu wytworzone w starożytnej Grecji pozostają u podstaw nowożytnego rozwoju tej instytucji. Z natury rzeczy musiały wytworzyć się podobieństwa formalne, ale o jakiegokolwiek filjacji nie może być mowy. Znamionem jest, że liczne stosunkowo przykłady arbitrażu mamy w wiekach średnich, potem państwa absolutystyczne przez parę wieków zdają się nie uznawać tego sposobu rozstrzygania sporów międzynarodowych, aż dopiero wiek XIX przynosi nowy, niewidziany dotychczas rozkwit tej instytucji. Od końca XVIII w. do Wielkiej Wojny naliczono przeszło 200 wypadków rozstrzygnięcia sporów między państwami przez sądy rozjemcze. W historii naszej instytucji autor rozróżnia przede wszystkim okres sądownictwa międzynarodowego dowolnego i niezorganizowanego (*justice facultative*), w którym wszystko zależy od woli stron: zgoda na sąd rozjemczy, wybór sędziów, zakres kompetencji, procedura; zapis na sąd rozjemczy (*kompromis*) jest podstawą całej instytucji. Praktyka wytwarza jednak powoli pewne reguły zwyczajowe, do których państwa stosują się w wypadkach arbitrażu. Autor podaje rozbiór trzech wielkich *casus'ów* (spór o Alabamę, o połów fok w cieśninie Behringa, o granicę między Argentyną i Chili w Andach) i na tem tle analizuje zasadnicze pierwiastki instytucji sądu rozjemczego. Następuje okres sądownictwa dowolnego, ale zorganizowanego (*justice facultative réglementée*), który charakteryzuje konwencja haska o pokojowym załatwianiu sporów międzynarodowych. Na wypadek, gdyby państwa spór wiodący nie mogły dojść do porozumienia co do szczegółów arbitrażu, utworzony zostaje Stały Sąd Rozjemczy w Hadze, a lista jego członków, zawierająca stokilkadziesiąt nazwisk mężów mianowanych przez należące do konwencji państwa (w zasadzie każde mianuje 4 sędziów, w rzeczywistości jednak nie wszystkie miejsca są zajęte) ułatwia stronom wybór arbitrów w danym sporze. Konwencja daje także gotową procedurę, będącą, z małemi wyjątkami, prosto spisaniem prawem zwyczajowym (o którym wyżej), ale tylko bądź jako wzór dla stron, które wszelako

mogą sobie inne reguły ustanowić, bądź na wypadek, gdyby zapis jakiegoś szczegółu procedury nie przewidział. Sąd Rozjemczy Haski w ciągu ćwierćwiecza swego istnienia osądził niespełna 20 spraw (autor poddaje zwięzłemu rozbiorowi spór angielsko-amerykański o połów ryb w północno-zachodniej części Atlantyku oraz głośny spór o dezertarów w Casablanca). Próby utworzenia prawdziwie stałego sądu międzynarodowego zawiodły; jedynie republiki Ameryki środkowej tworzą Trybunał środkowo-amerykański, którego krótki żywot nie może być uznany za zachęcający dla zabiegów w tym kierunku. Dopiero po Wielkiej Wojnie państwa należące do Ligi Narodów, utworzyły Trybunał Międzynarodowy w Hadze, który rozpoczął swą działalność w lutym 1922 r. P. Politis opisuje obszerne ustrój i funkcjonowanie tego Trybunału, podając w końcu krótki wykaz spraw przezeń rozstrzygniętych. I tu przechodzi do okresu trzeciego, okresu sądownictwa obowiązkowego, którego elementy widzi w niektórych umowach arbitrażowych przedwojennych oraz w traktatach pokoju i Lidze Narodów. Trybunał Międzynarodowy odbiega od czystego typu sądu rozjemczego już przez to, że strony nie mają swobody wyboru sędziów, gdyż skład Trybunału jest stały, ani procedury, gdyż Trybunał ma ustalone w tym względzie przepisy. Niemniej jest to także sąd rozjemczy, dopóki strony mają możliwość przedłożyć swą sprawę (za wspólną zgodą) lub nie przedłożyć, spisać kompromis i w kompromisie zakreślić mu nieprzekraczalne granice kompetencji. Rzecz zmienia się znacznie z chwilą, gdy przedłożenie sporu sądowi nie zależy od zgody stron, ale jedna z nich może pozwać drugą przed sąd; i w tym wypadku jest to możliwe tylko na mocy dawniej zawartej umowy stron. Powstaje tedy zagadnienie arbitrażu obowiązkowego oraz międzynarodowej władzy sądowej. Odsuńmy naprzód tę ostatnią hipotezę. Chociaż autor twierdzi, że wymiar sprawiedliwości przez Trybunał Haski opiera się na woli wyższej, niż wola stron, mianowicie na woli wszystkich członków Ligi Narodów, jasnym jest, że powstanie władzy sądowej powołanej do rozstrzygania sporów między państwami niezależnie od woli stron da się pomyśleć tylko pod warunkiem, że utworzona zostanie jakaś powszechna organizacja państwowa, jako światowe „nadpaństwo” związkowe. Wtedy jednak stosunki między państwami normować się będą w zupełnie innej płaszczyźnie, mianowicie w płaszczyźnie prawa politycznego. Autor oczekuje też od Ligi Narodów, że stopniowo narzuci państwom taką organizację, sąd Ligi będzie sądził wszystkie bez wyjątku spo-

ry między „państwami”, nawet wbrew ich woli, a Liga będzie egzekwować wyroki. Rzecz gustu. Nie możemy bawić się w ocenę upodobań myślowych autora i prądów, z którymi jest związany. Wystarczy stwierdzić, że kompetencja Trybunału Międzynarodowego w Hadze opiera się zawsze na woli stron. Cytowana sprawa parowca Wimbledon, który został przez Niemcy zatrzymany w kanale Kilońskim z ładunkiem amunicji dla Polski (marzec 1921 r.) nie dowodzi słuszności tezy autora, gdyż jeżeli główne mocarstwa sprzymierzone i Polska mogły wytoczyć spór przeciwko Niemcom przed Trybunał Haski, to tylko na mocy odpowiedniego artykułu traktatu wersalskiego, który Niemcy podpisały i który należy traktować jako zapis na sąd rozjemczy.

Co się tyczy arbitrażu obowiązkowego, to wyrażenie to należy brać cum grano salis. Jeżeli państwa zobowiązują się wzajemnie, że pewne wyliczone kategorie sporów, albo wszystkie spory z wyliczonymi wyjątkami, albo nawet wszystkie spory bez wyjątku poddadzą sądowi rozjemczemu, to zawsze podstawą jest umowa jako wyraz ich woli. Traktaty rozjemcze obejmujące wszystkie możliwe spory należą do zjawisk wyjątkowych, gdyż odpowiedzialne rządy w dzisiejszych stosunkach nie mogą od decyzji arbitrów uzależniać spraw, od których nieraz zależy byt państwa. Nawet Liga Narodów stanęła tylko na stanowisku obowiązkowych prób ugodowych, ale nie obowiązkowego rozjemstwa ani tembardziej — obowiązkowej kompetencji Trybunału Międzynarodowego. Bardzo słusznie, albowiem gwarancją racjonalnego rozwoju prawa międzynarodowego — a bez niego niepodobna sobie wyobrazić rozwoju sądownictwa międzynarodowego — jest kształtowanie się tego prawa swobodne i z natury rzeczy powolne pod wpływem równie powoli rosnącego poczucia prawnego narodów i w miarę uzgadniania ich rzeczywistych potrzeb i interesów. Wszelkie próby przyspieszania tego rozwoju byłyby zabójcze dla samej idei prawa międzynarodowego, podobnie jak zabójczym byłoby zmonopolizowanie całego sądownictwa rozjemczego w rękach zmonopolizowanego sądownictwa międzynarodowego w Hadze. Autor jednak twierdzi, że orzeczenia tego Trybunału są „wyrazem sumienia prawnego świata” i wyraża w końcu zdanie, że należy: 1. zapewnić jednostkom prawo pozywania państw przed sąd międzynarodowy, 2. dać sądowi międzynarodowemu władzę karania państw za przestępstwa międzynarodowe. Autor sam przyznaje, że są to rzeczy „jeszcze” obce prawu międzynarodowemu; przytaczamy

te postulaty jedynie dla charakterystyki ultra-internacjonalistycznego stanowiska autora.... przynajmniej w tej książce.

Powszechnie poważany profesor uniwersytetu w Hawanie (Kuba), sędzia Trybunału Międzynarodowego, p. A. Bustamante, ogłosił cenną pracę o Trybunale Międzynarodowym. W początkowych rozdziałach podaje historię pomysłu w projektach indywidualnych (począwszy od średniowiecza) i zbiorowych, przypomina próby konferencji haskich, obalone głównie — i nie bez słuszności — przez mniejsze państwa, pouczające niepowodzenia Trybunału Środkowo-amerykańskiego, wreszcie historię powstania Trybunału Międzynarodowego w Hadze (roz. I—VII). Następnie autor obszernie omawia skład Trybunału, sposób wyboru sędziów i zastępców, warunki jakim muszą odpowiadać kandydaci i do jakich muszą zastosować się sędziowie, prawa i obowiązki tych ostatnich, organizację i funkcjonowanie Trybunału (przepisy statutu i regulaminu wewnętrznego), wreszcie sprawy administracyjno-gospodarcze. Koszty utrzymania Trybunału ponoszą państwa należące do Ligi; gdy jednak należenie do konwencji o Trybunale Międzynarodowym nie jest konieczne, płacą takie państwa, które z Trybunałem nie mają nic wspólnego; odwrotnie, państwa nie należące do Ligi są wolne od kosztów, chociaż z Trybunału korzystają. Autor, pragnąc uniezależnić Trybunał od składek, które parlamenty bardzo niechętnie wotują, proponuje utworzenie własnego kapitału, którego odsetki zapewniłyby pokrycie kosztów ogólnych instytucji. Obszernie omówiony jest zakres kompetencji Trybunału, zarówno *ratione personae* (tylko państwa albo członkowie Ligi — mowa o dominjach brytyjskich — mogą stawać przed Trybunałem) jak *ratione materiae* (tylko spory o charakterze międzynarodowym, które strony zgodnie przedłożą Trybunałowi, gdy zaś chodzi o uznanie kompetencji Trybunału w traktacie rozjemczym, tylko spory prawne); autor wycisza starannie wszystkie przepisy traktatów, w których układające się państwa zobowiązały się ewentualne spory przedłożyć Trybunałowi. Równie obszernie omówiona jest procedura Trybunału. Specjalny rozdział poświęcony został funkcji doradczej Trybunału — wiadomo, że na żądanie Zgromadzenia lub Rady Ligi Trybunał może wydawać (jak brzmi tekst angielski) czy też ma obowiązek wydawać (według tekstu francuskiego) opinie o różnych zagadnieniach prawnych. Znakomity prawnik z wielkimi zastrzeżeniami odzywa się o tej roli narzuconej Trybunałowi, a jak słuszne są te zastrzeżenia, wiemy dobrze z doświadczeń polskich (bardzo

wątpliwe i surowo krytykowane opinie w sprawach obywatelstwa, kolonistów niemieckich). Obszerna bibliografia przedmiotu i teksty statutu i regulaminu Trybunału Międzynarodowego uzupełniają dzieło pełne cennych informacji i bystrych uwag krytycznych. Autor bowiem nie zamyka oczu na wady dotychczasowego rozwiązania problemu, a choć jest również zwolennikiem sądownictwa obowiązkowego i bardzo przywiązanym do „swojego” Trybunału, jest przede wszystkim prawnikiem — nie „także politykiem”, jak p. Politis — i jego książka jest podręcznikiem niezbędnym dla każdego, kto z Trybunałem Haskim chce albo musi gruntownie się zapoznać.

Dzieło szwedzkiego pisarza p. Højera wynagrodzi sownicie trud czytelnika, który będzie miał cierpliwość przebić się przez prawie 600 stron wielkiego formatu i drobnego druku. Autor rozporządza wielkim materiałem historycznym, a jego obszernie wywody o wartości politycznej różnych sposobów załatwiania sporów międzynarodowych odznaczają się wielką trafnością sądu; wystarczy przeczytać obszerny rozdział pierwszy, poświęcony doniosłości rokowań bezpośrednich. Realizm autora nie daje mu entuzjazmować się tem, co zrećcznie kierowana propaganda stara się przedstawić opinii publicznej, jako „ostatni wyraz” postępu czy rozwoju, a jego niezależność pozwala mu śmiało formułować zastrzeżenia i nieraz surowe krytyki względem prądów, tendencji i instytucyj, których wielu prawników nie ma odwagi poddać niepopularnemu rozbirowi.

Rozdziały II—IV poświęcone są dobrym usługom, medjacji (obszerne, ciekawe wywody), międzynar. komisji badań, roz. V — sądownictwu rozjemczemu; na 200 stronach tego rozdziału autor zgromadził mnóstwo materiału (obszernie są zanalizowane liczne spory przed sądami rozjemczemi), na którym oparł swe wywody prawne i naogół trafne wnioski. Roz. VI i ostatni obszernie przedstawia te sposoby pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych, które przyniosła Liga Narodów. Pewien zawód ze stanowiska metody sprawia część pierwsza rozdziału, w której mowa o rzeczach nie mających wiele wspólnego z przedmiotem książki: zasada narodowości, ochrona mniejszości, wyidealizowana przez autora, który nie miał sposobności przyrzeć się tej instytucji w praktyce, rozbrojenie, rewizja traktatów, organizacje techniczne Ligi — to wszystko dziwi, podobnie jak stanowisko autora w tych sprawach, które niezawsze zdaje się pozostawać w zgodzie z jego stanowiskiem ogólnem; ale potem znów zaciekawić musi ana-

liza środków pokojowych Ligi, rozważania o arbitrażu i Trybunale międzynarodowym, wreszcie obszerne uwagi o protokole genewskim. Niestety, brak miejsca każe nam ograniczyć się tylko do pobieżnej charakterystyki tego poważnego dzieła.

Profesor Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie i naczelnik wydziału M. S. Z., dr. Julian Makowski, wystąpił z niewielką, ale cenną pracą o współczesnych formach sądownictwa międzynarodowego. Autor daje więcej, niż w tytule zapowiada, bowiem systematyczny zarys metod pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych. Za podstawę bierze okoliczność, czy strony spór wiodące „biorą udział bezpośredni w tej akcji, czy też stoją od niej na uboczu”. Do pierwszej kategorii należą rokowania bezpośrednie, dobre usługi i medjacja; do drugiej dwie grupy środków: 1. międzynarodowe komisje badań, postępowanie pojednawcze, sąd polubowny, w których to wypadkach orzeczenie następuje na podstawie słuszności; 2. postępowanie rozjemcze i postępowanie sądowe (*règlement judiciaire*) — tu decyzja zapada na podstawie norm prawnych. Naturalnie, można wskazać na to, że medjator może także samodzielnie formułować propozycje ugodowe a po odrzuceniu ich przez strony uważać misję swą za skończoną; że w komisji badań, czy komisji pojednawczej, czy sądzie rozjemczym strony są niejako reprezentowane przez mianowanych przez nie członków komisji czy sądu; można zastanawiać się nad tem, czy ten lub inny stopień udziału stron w wypracowaniu propozycji albo decyzji jest czynnikiem dość ważnym, by go wziąć za podstawę klasyfikacji: zawsze trzeba przyznać, że próba jest bardzo interesująca.

Przechodząc do poszczególnych instytucyj wypada zastrzec, że medjator nie może narzucać propozycji stronom, gdyż wtedy to wmieszanie się przestaje być medjacja; podobne zastrzeżenia budzi zaliczenie komisji badań do kategorii, w której orzeczenie następuje na zasadzie słuszności, gdyż chodzi tu o stwierdzenie stanu faktycznego, zaś ugodowe propozycje komisji właściwie wykraczają poza granice jej zadań: nic to nie znaczy, że komisje badań takie propozycje formułowały, a nawet że ich strony żądały. Zasługą autora jest, że wprowadził wyraźne rozróżnienie sądu rozjemczego, orzekającego na podstawie prawa i sądu polubownego, orzekającego na podstawie słuszności. Rozróżnienie to odpowiada rzeczywistości. W języku polskim na oznaczenie arbitrażu używano bądź wyrażenia: sąd rozjemczy, bądź: sąd polubowny; dobrze, jeżeli terminologia się ustali przy pomocy proponowane-

go rozróżnienia. Sądy rozjemcze często ignorowały swoją misję wyrokowania na ścisłej podstawie prawa, odstępując od wyraźnych norm prawnych, by spór rozstrzygnąć kierując się bądź słuszością, bądź względami politycznymi: ta skłonność sądów rozjemczych do schodzenia z jasnej drogi prawa była i jest jedną z walnych przeszkód na drodze rozwoju arbitrażu międzynarodowego. Dobrze będzie wyraźnie stwierdzić, że co innego sąd rozjemczy, co innego zaś sąd polubowny, o ile strony sąd taki z misją rozstrzygnięcia sporu *ex aequo et bono* ustanowią. Obszernie traktuje prof. M. arbitraż, poruszając przytem tak ważne zagadnienie, jak stosunek prawa wewnętrznego do międzynarodowego i sądów państwowych do międzynarodowych. Wzorem Politisa rozróżnia arbitraż fakultatywny niezorganizowany, fakultatywny zorganizowany oraz obowiązkowy, niezorganizowany i zorganizowany; wywody autora są tu trafne i oceny słuszne. Mówiąc o postępowaniu sądowem, najwięcej miejsca z natury rzeczy udziela Trybunałowi Międzynarodowemu; i tu naogół trzeba uznać stanowisko autora. Wreszcie w ostatniej części swej bardzo treściwej pracy mówi prof. M. o typach umów ustanawiających sądownictwo międzynarodowe, obejmując tą kategorią także umowy o postępowaniu pojednawczem (koncyljacyjne). Streszczone na str. 86 i 87 wnioski muszą być uznane za najzupełniej uzasadnione.

Wartość pracy podnoszą liczne przykłady, między którymi pierwsze miejsce zajmują sprawy polskie; jest to zasługą autora, który z natury swego stanowiska w M. S. Z. mógł je uwzględnić więcej niż kto inny. Natomiast korzystanie z książki utrudnia brak spisu rzeczy, co nie od razu pozwala zorientować się w układzie pracy i samym systemie autora. Taka wszakże, jaka jest, praca ta może oddać poważne usługi czytelnikowi polskiemu i powinna być szczerze zalecona.

Prof. B. Winiarski (Poznań).

Wehr Witold. „O prawie zawierania umów międzynarodowych”. Rozprawa doktorska, przyjęta przez Radę Wydziału Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa, 1925, Trzaska Ewert i Michalski, str. 95 + II. Wydawnictwo Seminarjum Prawa Publicznego Uniwersytetu Warszawskiego.

Seminarjum Prawa Publicznego na Uniwersytecie Warszawskim, pracujące pod kierownictwem prof. Zygmunta Cybichowskiego, ma wobec polskiej nauki prawa tę wielką zasłu-

gą, iż kształćąc młodych adeptów nauki, pomnaża równocześnie naszą tak, zwłaszcza w tej dziedzinie, ubogą literaturę prawniczą.

Mamy właśnie przed sobą jedno z najnowszych jego wydawnictw — tezę doktorską, poświęconą prawu zawierania umów międzynarodowych, która zasługuje niewątpliwie na uwagę wszystkich tych, którzy się prawem publicznym, a zwłaszcza prawem narodów, interesują.

Rozważania swoje na temat *iuris contrahendi* poprzedza autor obszernym wstępem, omawiającym charakter prawny i cechy zasadnicze umów międzynarodowych, podkreślając jednocześnie trafnie i mocno ich charakter wyraźnie odmienny od umów prawa prywatnego i ich decydującą rolę w kształtowaniu dzisiejszego prawa narodów. Zastanawiając się obszernie nad kwestją samoograniczenia się drogą umów międzynarodowych woli państw, które je zawierają i uwydatniając ich charakter wiążący wolę stron kontraktujących, rozważa dalej autor podstawową zasadę prawa narodów, głoszącą, że umowy międzynarodowe nie mogą być jednostronnie odwołane, podaje wreszcie własną, trafną i jasną, definicję umów międzynarodowych, jako „oświadczenia zgodności woli dwóch lub więcej państw co do przedmiotu podległego ich władzy”.

Zadaniem, jakie sobie autor w swej pracy postawił, jest danie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Kto zawiera umowy międzynarodowe?
2. Jakie organy w imieniu państwa umowy te zawierają?
3. Jakie jest postępowanie tych organów przy zawieraniu umów międzynarodowych?

Zgodnie z tym planem, rozdział pierwszy omawianej pracy traktuje o podmiotach prawa zawierania umów międzynarodowych, drugi mówi o organach zawierających tego rodzaju umowy, trzeci wreszcie poświęcony jest procedurze zawierania umów między państwami.

W rozdziale pierwszym mamy naprzód analizę pojęcia suwerenności państwowej, dalej znajdujemy rozważania dotyczące podmiotu nie-państwa, czyli t. zw. quasi-państw, wreszcie wyczerpujące uwagi odnoszące się do państw półudzielnych. Następnie jest tu mowa o prawie do zawierania umów międzynarodowych państw związkowych, związków państw, unij personalnych i realnych, mamy tu jednocześnie związną analizę odnośnego prawodawstwa poszczególnych krajów. Dalej w tym samym rozdziale zajmuje się autor znaczeniem formalnego uznania państwa, w związku z nabyciem przezeń

zdolności prawnej i kończy krótkimi uwagami o końcu istnienia podmiotów prawa do zawierania umów międzynarodowych oraz streszczeniem dotychczasowych wywodów.

W rozdziale drugim, traktującym o organach zawierających umowy między państwami, znajdujemy dokładną analizę odnośnych przepisów konstytucyjnych i praktyki państwowej różnych krajów, począwszy od czasów starożytnych, a na stanie obecnym kończąc. Rozdział ten, opracowany gruntownie, ujmuje wyraźnie i jasno całość zagadnienia z punktu widzenia prawa konstytucyjnego. Godną uwagi jest ciekawa wzmianka autora o umowach międzynarodowych, zawartych *contra lub praeter legem*.

Rozdział trzeci i ostatni poświęcony jest procedurze zawierania umów międzynarodowych. Po uwagach obrazujących pojęcie postępowania przy zawieraniu umów międzynarodowych i jego rozwój — mamy tu wyczerpujące rozważania na temat rokowań, układów, pełnomocnictw i podpisywania umów. Następnie zajmuje się autor ratyfikacją umów oraz wymianą aktów ratyfikacyjnych, jako momentem decydującym w procedurze zawierania umów międzynarodowych. Znajdujemy dalej rozważania o obowiązku rejestracji umów w Lidze Narodów i publikacji ich przez Sekretariat Generalny Ligi, przy czym autor słusznie zaznacza, że członkowie L. N. "zawarli niejedną umowę, której celowo nie zarejestrowali w jej sekretarjacie". Mimo to jednak „umowy takie, zawarte zgodnie z ich prawem konstytucyjnym, uważają za prawomocne i obowiązujące do wykonania”. Uwagi o ogłaszaniu umów międzynarodowych wewnątrz państw, jak również i o przystępowaniu państw do umów już zawartych zamykają ostatni rozdział omawianej pracy.

Chciałbym zwrócić tutaj uwagę autora tej ciekawej i cennej rozprawy na pewne usterki stylu pisarskiego, wynikłe zapewne ze zbyt pospiesznego formułowania myśli. Np. na str. 4 spotykamy zdanie: „skoro państwo na ich zawarcie wolę wyraziło, wola ta została nieodwołalnie związana”, które w sposób dość niemiły razi ucho czytelnika.

Mimo jednak tych, drobnych zresztą, usterek, wspomniana praca p. Wehra przyczyni się niewątpliwie do wzbogacenia naszej tak, zwłaszcza w dziedzinie prawa publicznego, ubogiej literatury prawniczej, zawiera bowiem sumienne studium poruszonego tematu i jest bodaj jedyną monografią tego przedmiotu, jaka w języku polskim istnieje.

Mimowoli nasuwa mi się pod pióro życzenie, aby, za przykładem p. Wehra, którego praca obejmuje całokształt zagadnień związanych z powstawaniem umów międzynarodowych, również i kwestja trwania tych umów, wypełniania zobowiązań w nich zawartych, oraz ich wygasania — stanowiąca dziś jeden z najważniejszych problemów prawa narodów — mogła być kiedyś w języku polskim monograficznie opracowana.

Witold Bronowski (Poznań).

Sławkowski Stanisław, Dr.: „Gdańsk, Polska a Niemcy” — Poznań, 1926. Nakładem autora, str. 64 i 14 tablic.

W niewielkiej rozmiarach pracy zawarł Autor bardzo bogatą treść.

Stwierdzając na podstawie licznych dowodów istnienie ścisłego związku geopolitycznego między Gdańskiem a Polską, Dr. S. przypomina, że Gdańsk, jako port morski, któryby bez Wisły nie istniał, razem z Polską rósł, potężniał i razem z nią upadał. Wreszcie, gwałtem wtłoczony w granice Prus, stracił przeszło połowę swej ludności i stał się podrzędnym miastem portowym niemieckim, zajmującym wśród portów Bałtyku, co do ruchu okrętów, dziesiąte z kolei miejsce.

Lecz ścisła zależność gospodarcza łącząca Gdańsk jako port morski z Polską, stanowiącą jego naturalny „obszar ciężenia”, przetrwała wszelkie próby dziejowe. Z chwilą bowiem wskrzeszenia Państwa Polskiego i dania mu na terenie wolnego miasta, choć w tak ograniczonym stopniu, niezbędnego dostępu do morza — port gdański wyrósł prawie automatycznie na czwarte miejsce, co do obrotu towarów, bezpośrednio po Kopenhadze, Stockholmie i Malmö — największych portach Bałtyku.

Polska zatem odrodzona — odrodziła zaniedbany i zapomniany port gdański. Naturalna droga rozwoju stosunków prowadzi więc do symbiozy Polski i Gdańska, co leży w żywotnym interesie obu stron. Lecz na tej drodze, naturalnej i koniecznej, propaganda niemiecka usiłuje wznosić coraz nowe zapory.

Analizie podstaw i metod tej imperjalistycznej propagandy poświęca Autor cały rozdział swej pracy, zwalczając w imię prawdy szczerą tezę niemiecką o rzekomej przynależności geopolitycznej Gdańska do Prus i Niemiec.

W rozdziale ostatnim, poświęconym rozważaniom nad światowym znaczeniu Gdańska, jako dostępu Polski do morza, twierdzi Dr. S., że istnienie i rozwój Wolnego Miasta Gdańska,

jako portu dla handlu międzynarodowego z Polską „leży w interesie światowym, bo w interesie wszystkich krajów mających stosunki handlowe z Polską”.

Podkreśleniem faktu, że należyty dostęp Polski do morza poprzez Gdańsk jest dziś problemem międzynarodowym pierwszorzędnej wagi kończy Dr. Sławski swoją nową pracę, która, jak i poprzednia broszura tegoż Autora, może oddać naszej propagandzie zagranicą znaczne usługi.

Witold Bronowski (Poznań).

Sokolnicki Michał — „Polska w pamiętnikach Wielkiej Wojny 1914—1918” — Warszawa, 1925. Instytut Wydawniczy Biblioteka Polska — str. 678 + XII.

Dr. M. Sokolnicki, profesor Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie, były poseł w Rydze i były członek Komitetu Narodowego w Paryżu z ramienia marszałka Piłsudskiego, wziął na siebie żmudne zadanie wyłowienia z powodzi pamiętników, które po Wielkiej Wojnie ogłosili prawie wszyscy mężowie stanu, wodzowie i politycy państw wojujących — tego wszystkiego, co tam powiedziano o Polsce.

Tym sposobem powstał okazały, w ładną szatę wydawniczą ujęty tom, zawierający wyjątki z pamiętników: Bethmanna-Hollwega, Erzbergera, Hindenburga, Ludendorffa, Falkenhayna, Tirpitz, Helffericha, Payera, gen. Hoffmanna, Hr. Hertlinga, Patéologue'a, Buchanana, Aleksandry, Cesarz. Rosyjskiej, kpt. Lemke, gen. Hurko, Hr. Andrassy, Księża Ludwika Windischgraetz, Hr. Buriana, Hr. Ottokara Czernina, gen. Arz von Straussenburg, gen. Conrada v. Hoetzendorff i wreszcie gen. von Cramon, reprezentanta armji niemieckiej w głównej kwaterze austro-węgierskiej podczas Wielkiej Wojny.

Już samo zestawienie nazwisk może dać pojęcie o wartości dzieła i o ilości pracy węż włożonej. To jednak nie wszystko, oprócz bowiem znacznej ilości dokumentów pierwszorzędnej wagi, dotyczących sprawy polskiej podczas Wielkiej Wojny, a odnoszących się w przeważnej części do obozu t. zw. państw centralnych — znajdujemy w tej bardzo interesującej książce związane charakterystyki autorów poszczególnych wspomnień, poprzedzające wyjątki z ich pamiętników.

Te krótkie wstępy, pióra Sokolnickiego, kreślą przed nami z dużą wyrazistością, rozmachem i swadą sylwetki autorów wspomnień pamiętnikarskich i ich stosunek do sprawy polskiej podczas Wielkiej Wojny.

Jest to bodaj najbardziej interesująca część książki, pisana żywo i barwnie, a jednocześnie dająca zwarte i dobrze ujęte charakterystyki ludzi i spraw.

Cała zaś praca Sokolnickiego posiada niewątpliwie trwałą wartość historyczną, życzyć zatem należy, aby dalsze jej tomy, które Autor zapowiada w przedmowie, jak najprędzej ukazać się mogły. Witold Bronowski (Poznań).

Renouvin Pierre — Les Origines Immédiates de la Guerre (28 juin — 4 août 1914), Paris, 1925 — Costes — str. 277 + XVI — Publication de la Société de l'Histoire de la Guerre.

Polemika w sprawie przyczyn Wojny światowej z każdym rokiem nabiera większej aktualności.

Propaganda niemiecka stworzyła całą olbrzymią literaturę omawiającą t. zw. „Kriegsschuldfrage” z wyraźną, choć często źle ukrywaną, tendencją do uwolnienia Niemiec od wszelkiej odpowiedzialności za wywołanie wojny.

I gdyby się apologetom Niemiec udało t. zw. państwa centralne od winy tej oczyścić, to wtedy art. 231 Traktatu Wersalskiego, na którym się opiera cały sens tego traktatu, stanowiącego podstawę powojennego ustroju Europy — byłby zachwiany. Teoria więc o „Schuldfrage” ma podkład polityczny i prowadzić ma w prostej linii do rewizji t. zw. „Gewaltdiktat von Versailles”. Dlatego też we Francji postanowiono przeciwdziałać propagandzie tej tezy, sprzecznej z prawdą dziejową. Stworzono w Paryżu Bibliotekę i Muzeum Wielkiej Wojny, oraz katedrę historii Wojny Światowej na Sorbonie, powierzając tę ostatnią p. Renouvin, którego wykłady ujęte w formę książkową zasługują na uwagę wszystkich tych, którzy się historią dyplomatyczną lat ostatnich interesują.

Autor zajmuje się tutaj tylko bezpośrednimi przyczynami wojny, ujmując jasno i trafnie sytuację europejską w przeddzień Wielkiego Konfliktu i rozgrywające się na tem tle wypadki. Z całym obiektywizmem naukowym, starannie unikając wszelkiej stronniczości i opierając się jak najczęściej na źródłach niemieckich, ustala raz jeszcze i ponad wszelką wątpliwość winę Niemiec w wywołaniu Wojny Światowej.

Książka p. Renouvin jest poważnym krokiem do utrwalenia prawdy historycznej — i to jest jej główną zasługą.

Witold Bronowski (Poznań).

H a t s c h e k Julius — „Völkerrecht im Grundriss" — Lipsk, Werner Scholl, 1926 — str. 253.

Nowy podręcznik prawa międzynarodowego napisany przez znanego profesora z Getyngi i płodnego pisarza na polu prawa publicznego jest w znacznej części skróconą przeróbką obszernej jego pracy p. t. „Völkerrecht als System rechtlich bedeutsamer Staatsakte" (Lipsk, Werner Scholl — 1923 — str. 429) wydanej przed paru laty. Tym sposobem wspomniana książka prof. Hatschek'a nie zawiera prawie wcale rzeczy nowych, choć została nieco uzupełniona, tak, że treścią swą sięga czasów niemal ostatnich.

Podobnie jak i inne prace tegoż autora, także i ostatni jego podręcznik, który mamy przed sobą, odznacza się jasnym ujęciem przedmiotu i celowym podziałem treści, co stanowi w sposób dodatni o jego wartości dydaktycznej — to też do nauki Prawa Narodów śmiało go można polecić.

Witold B r o n o w s k i (Poznań).

B. Dział ekonomiczny

DZIAŁ I.

Teoria ekonomji politycznej, historia nauki ekonomji, specjalne rozprawy teoretyczne, encyklopedje, podręczniki, ogólna polityka ekonomiczna.

Z w e i g Ferdynand: Uniwersalizm w ekonomji. Kraków, 1926, odb. z „Przeł. Współcz.", 8°, str. 22.

Autor uważa zastosowanie koncepcji uniwersalistycznej do ekonomji przez O. Spanna za chybione. Uważa tę myśl jednak za słuszną, mogącą pogłębić problemy ekonomiczne. Po ogólnem, dość powierzchownem, przeciwstawieniu organicznego uniwersalizmu mechanistycznemu indywidualizmowi autor wyprowadza następujące konsekwencje uniwersalizmu dla teorji i polityki gospodarczej: pojęcie normy gospodarczej wysuwa się na pierwszy plan, znika „czysta" teorja, pojawia się nauka o proporcjach gospodarczych, odpowiadających normie, oraz odróżnienie patologji od zdrowia; podział ekonomji na teorję i politykę ginie, polityka zyskuje przewagę; obok badań związków przyczynowych występują badania związków celowych; teorję generalną wypiera historia gospodarcza; dynamika gospodarcza zyskuje przewagę nad statyką;

polityka gospodarcza stara się utrzymać łączność z przeszłością i ma zrozumienie dla łączności wszystkich zjawisk i działań życia gospodarczego, torując sobie pośrednią drogę między liberalizmem a socjalizmem.

Ujęcie konsekwencji uniwersalizmu dla teorii ekonomii jest wzorowane na Spann'ie, jednakże nieściśle nieraz oddając jego myśli, tak, że lepiej je pozna czytelnik w ciekawem a krótkim ujęciu samego Spann'a w „Handwoerterbuch der Staatwissenschaften”, wyd. IV, t. VIII, str. 453—462. W szczególności Spann bynajmniej nie chce wprowadzać historii zamiast teorii, broni nawet dedukcyjnych klasyków, godząc ich z historykami. Ze swego metafizycznego pojęcia społeczeństwa chce on dedukować pewną teorię gospodarczą. To co autor sam dodaje do teorii Spann'a, a więc w zakresie polityki gospodarczej, nie przekracza banalności. Uzasadnienie pewnych tez zdradza niedostateczne wżycie się w teoretyczne myślenie i w zagadnienia ekonomiczne. Niech mi wolno będzie w tej krótkiej z konieczności recenzji zwrócić uwagę choćby tylko na to, że fakt, iż prawie wszystkie teoretyczne pojęcia gospodarcze przesiąknięte są wartościowaniem, nie pociąga za sobą konieczności, że w każdym twierdzeniu teoretycznym zawarte są normy i cele. Wartościowanie wymaga dwóch przedmiotów, a norma trzech; pierwsze jest stwierdzeniem związków, drugie zaś kwalifikacji tych związków.

Antyteoretyczne stanowisko autora trąci anachronizmem: obecnie tylko jeszcze w Niemczech, idących w ekonomice za nauką światową o jakie 20 lat w tyle, takie stanowisko bywa czasem en vogue, próbuje odegrać się w nowych formach. Tłumaczy też ono, dlaczego Dr. Zweig, zwykle orjentujący się swobodnie w zagadnieniach praktycznych i wykazujący dużą umiejętność formalnego przeprowadzania rozumowania, tak w tej, jak i w poprzednich swych pracach, wykazuje stale brak odczucia istoty problemów teoretyczno-ekonomicznych, brak zrozumienia dla meritum teorii ekonomiki.

Prof. Dr. Edward Taylor (Poznań).

C a r o Leopold: Zasady nauki ekonomii społecznej. Lwów, 1926. Str. 540.

Żyjemy w okresie rozbieżności między polityką gospodarczą i teorjami ekonomii. Państwo samo lub za pośrednictwem gmin i samorządów wkracza w coraz nowe dziedziny życia społecznego stwarza ograniczenia i zakazy bezpośredniego rozporządzania własnością, wzmacnia swe atrybucje

przez ustawodawstwo i porozumienia międzynarodowe. Po wojnie światowej ingerencja państwa w sprawach ekonomicznych i społecznych nadzwyczajnie zrobiła postępy. Tymczasem teoretycy powracają do zasad głoszonych przez szkoły wolnego handlu, a pragnąc uciec od wpływu bieżących zagadnień życiowych czynią z ekonomji naukę abstrakcyjną, jaknajbardziej uniezależnioną od prądów politycznych i zagadnień aktualnych.

Na innym stanowisku stanął L. Caro. Cytowane w tytule dzieło nosi podwójny charakter: stanowi propagandę za udzieleniem państwu jak najszerzych atrybucyj, a jednocześnie wprowadza czynnik etyczny do ekonomicznych teoryj i rozważań. To podłoże teoretyczne występuje przy każdym dziele i robi wrażenie nietylę teorii, co kierunku ekonomiczno-, czy społeczno - politycznego. Pozatem książka jest rodzajem zwięzłej encyklopedji, w której autor zgromadzić się starał wiadomości o wszystkich teorjach gospodarczych i skupił zagadnienia polityki gospodarczej i socjalnej. Metoda ta łączenia rozróżnianych dziś dziedzin ma na pewnym¹⁾ stopniu nauki swoje niewątpliwe zalety. Jako kurs wypowiedziany na politechnice dla inżynierów, mechaników, architektów i t. d. podręcznik prof. Caro może być wystarczający.

Autor zaznacza jednak w Przedmowie, że jest to podręcznik dla wyższych uczelni wszelkiego typu, a zatem i dla uniwersytetów. A w takim razie zarzucić by trzeba, że teorie zostały przedstawione nadzwyczaj pobieżnie. Nietylko historia poglądów ekonomicznych, nie daje ogólnego zrozumienia poszczególnych szkół i kierunków, ale i poszczególne działy jak kapitał (Rozd. VI teoria kapitału wyłożona na 3 niepełnych stronicach), teoria przesileń, kredytu, płacy zarobkowej, są to zaledwie krótkie streszczenia wybitniejszych teoryj ekonomicznych, brak zaś teoretycznego przedstawienia zagadnień. Pozatem autor nie ogranicza się do ściśle ekonomicznych teoryj, ale daje streszczenie socjologicznych poglądów, podając je według dawniejszej swej pracy (Wstęp do socjologii z 1912 roku). Język książki nosi wpływy niemieczyzny. Już sam tytuł „Zasady nauki e. sp.” jest dosłownem tłumaczeniem Volkswirtschaftslehre, wystarczyłoby Zasady ekonomji społecznej.

¹⁾ Przypominam stanowisko nowszej literatury teoretycznej polskiej. J. Lewiński np. wychodzi z nauki Ad. Smitha, Kostanecki, Zawadzki, Taylor są zwolennikami szkoły psychologicznej, A. Krzyżanowski stara się nie wprowadzać faktycznego podłoża do swej ekonomji i t. d.

I tu i wielokroć w tekście zawiniła nadmierna dążność do ściśłego wyrażania się, która w języku polskim da się uniknąć, a której się nie poddają autorowie francuscy. Nic dziwnego, że nasze pokolenie ekonomistów, wychowane na nauce niemieckiej i z językiem naukowym walczyć musi, ale przy następnych wydaniach książka zyska, o ile język ulegnie pewnej poprawie.

Podręcznik nie trzyma się utartego podziału na Produkcję, Wymianę (u Gide'a Obrót), Rozdział dochodów i Spożycie, uważając podział ten prawdopodobnie za przestarzały i sporny. Nie będziemy bronili tego schematu; okazuje on jednak nieocenione korzyści praktyczne, pozwala omawiać zagadnienia teoretyczne na takim miejscu, gdzie się one domagają najwyraźniej wyjaśnienia i pogłębienia. Jakkolwiek zatem możnaby porządek odwrócić i zacząć od spożycia, jako celu wszelkiej działalności gospodarczej, stary schemat zatrzymują, zwłaszcza w podręcznikach, wybitni ekonomiści, jak Karol Gide, E. Philippovich, Zeleznow i cała plejada podręczników niemieckich, a nawet zbliża się do tego podziału wielki podręcznik Schmolera. U prof. Caro spotykamy często niespodzianki w układzie, co nie wychodzi na korzyść metodycznej budowie całości.¹⁾

Mówiąc o teorjach wyłożonych w dziele prof. Caro zaznaczyć należy, że autor wielokroć powołuje się na zapomnianych już pisarzy ze szkoły kanonistów, opierając swoje ekonomiczno-etyczne poglądy na zdaniach ojców Kościoła, a popierając je powagą encyklik papieskich z naszych czasów. Nie czynimy mu z tego bynajmniej zarzutu. Pominięcie etyki chrześcijańskiej w polityce gospodarczej i społecznej jest wielkim błędem, jakkolwiek naukowe ujęcie zagadnień nie może być dokonane ze stanowiska dobra i zła, czy też sprawiedliwości. Działalność ekonomiczna bowiem i rządzące nią prawa są wynikiem właściwości psychicznych człowieka złych i dobrych, a nauka ekonomii nie sądzi, ale rozpatruje ich przejawy zewnętrzne.

Książka Dr. Caro przynosi bogaty materiał faktyczny. Zwłaszcza w dziedzinie polityki społecznej w Polsce cytowane są z wielką dokładnością ustawy, a nawet rozporządzenia z zakresu ustawodawstwa robotniczego, opieki społecznej, ubezpieczeń społecznych i t. d. Bardzo dobre, zwł. co do informacji rzeczowych, są rozdziały o Pieniądzu, Kredycie, Bankach, Giełdzie. W rozdziale o spółdzielczości brak wiadomości

¹⁾ Np. rozdziały od XIII—XVIII: Kredyt i banki, Spółdzielczość, Koleje i drogi wodne, Ubezpieczenia, Procent i zysk, Płaca.

o kooperatywach pracy, które z Włoch i Rumunii przeniosły się do Anglii i Niemiec i odgrywają b. wielką rolę w przemyśle budowlanym tych krajów. Natomiast autor zdaje się przeceniać spółdzielnie wytwórcze i nie rozróżnia spółdzielni założonych przez spółki spożywcze od spółek wytwórczych. Różnica jednak jest zasadnicza. Pierwsze są to przedsiębiorstwa założone dla użytku spółdzielców, zrzeszonych jako spożywcy, ale przedstawiają typ przedsiębiorstw prywatnych o pracy najemnej, częstokroć tychże samych członków spółki spożywczej. Drugie, to spółki udziałowe, wyrównujące pozornie udział w zyskach kapitału i pracy, które jednak najczęściej zmuszone są wprowadzać najem, a z racji swego założenia rzadko kiedy są żywotne i dochodzą do większych rozmiarów.

Zaznaczyliśmy już na wstępie, że autor hołduje kierunkowi państwowemu. Z tego względu możnaby zaliczyć Jego dzieło do szkoły socjalistów państwowych¹⁾. Uznaje dążenie do samostarczalności, niewątpliwie usprawiedliwione dla Polski ze stanowiska równoczesnego rozwoju różnych działów produkcji. Ograniczanie potrzeb wydaje Mu się wielokroć równie słusznym i celowym jak ich pomnażanie i wynikająca stąd nieograniczona dążność do bogacenia się. Zwalcza egoizm gospodarczy i czysto materialne pobudki działania. Przy tej sposobności krytykuje wielokroć zasady i metody działania socjalistów, przeciwstawiając im poglądy chrześcijańskie, które nie burzą podstaw prywatnej własności, a propagują metody wyrównujące antagonizmy pracy i kapitału. Kilkakrotnie podnosi poglądy Forda (jedyne nazwisko, przy którym stawia przymiotnik genialny). Ford jednak przekreśla całą europejską politykę socjalną, której szan. autor jest przecież gorącym zwolennikiem. To też zachodzi pytanie, czy metody jego działania funkcjonujące doskonałe na bujnym gruncie Ameryki, wśród potężniejącego z dnia na dzień przemysłu, przynieśćby się dały na nieco anemiczny wyjąłowany a także zdemoralizowany grunt europejski?

Wypowiedziane powyżej uwagi nie mają bynajmniej celu obniżenia książki szan. autora, ożywionej gorącym patriotyzmem, zrozumieniem potrzeb państwa polskiego, która daje wiele cennych i różnostronnych wiadomości i z wielką korzyścią czytana będzie przez szeroką publiczność.

Prof. Zofja Daszyńska - Golińska (Warszawa).

¹⁾ Dodając, chrześcijańskiego kierunku.

- Arct Stanisław. Szkice do programu gospodarczego. Warszawa. Wydawnictwo M. Arcta. 1926, 8°, str. 59 + 5 nl.
- Beres Zenon. Prolegomena do zagadnień gospodarczych w Polsce. Kraków 1926, 8°, str. 32.
- Diamond Władysław. O programie gospodarczym Polski. Warszawa. Nakładem Banku Gospodarstwa Krajowego 1926. (Konkurs Banku Gosp. Kraj. t. II), 8°, str. 81.
- Jaka polityka gospodarcza może wyprowadzić nas z kryzysu. Warszawa. Wyd. Centr. Związku Pol. Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, 1926, 4°, str. 27.
- Klarnier Czesław. Drogi sanacji gospodarczej. Mowy ministra Skarbu... wygłoszone w Sejmie w dniu 22. czerwca 1926 r., w Senacie w dniu 30. czerwca 1926 r. Warszawa. 1926. str. 40.
- Korowicz Henryk. Program gospodarczy Polski na tle ogólnego położenia ekonomicznego. Lwów, 1926, 8°, str. 35.
- Marks Karol. Kapitał. Krytyka ekonomji politycznej. Tom I. Warszawa. Nakładem Spółdzielni Księgarskiej „Książka”, 1926, 8°, str. 154.
- Rościszewski Stanisław. O programie gospodarczym Polski. Warszawa. Nakładem Banku Gospodarstwa Krajowego 1926. (Konkurs Banku Gosp. Kraj. tom III), 8°, str. 30.
- Sikorski W. Przyczyny kryzysu gospodarczego. Warszawa. Nakł. Polskiego Biura Wydawniczego „Kresy” 1926, 8°, str. 7.
- Wiśniewski-Prus Stanisław. Przyszłość gospodarcza Polski. Warszawa 1926, 8°, str. 40 (Biblioteka Wyd. Rady Nacz. Organizacyj Ziemiańskich).
- Zweig Ferdynand. O programie gospodarczym Polski. Warszawa. Nakładem Banku Gospodarstwa Krajowego 1926. (Konkurs Banku Gosp. Kraj. tom I. Pierwsza Nagroda), str. XIV + nl. 2 + 68.
- Bloch Camille. Bibliographie méthodique de l'histoire économique et sociale de la France pendant le guerre. Paris. Les Presses universitaires de France. (1926). 8°, str. XXXVI + 919.
- Grandin A. Bibliographie générale des sciences juridiques, politiques, économiques et sociales. 1800—1926, t. II. Paris 1926, 8°, str. 854.
- Heller Wolfgang. Nationalökonomie (Theorie u. Geschichte). Nachschlagebuch 2. Aufl. Halberstadt, H. Meyer 1926, mała 8°, str. XXV + 193.
- Kleinwächter Friedrich (von): Der Entwicklungsgang der national-ökonomischen Wissenschaft in Deutschland. Leipzig, C. L. Hirschfeld 1926, 8°, str. 154.
- Lexis Wilhelm. Allgemeine Volkswirtschaftslehre. Mit einer Einleitung und einem Nachtrag von Karl Diehl. 3. Aufl. Leipzig, Teubner 1926, 8° str. XV + 260. („Kultur der Gegenwart” Tl. 2, Bd. 10, 1).

- Spühler Willy. Der Saint-Simonismus. Lehre und Leben von Saint-Amand Bazard. Zurich, Girsberger & Co, 1926, 8°, str. 173. (Züricher Volkswirtschaftliche Forschungen, Heft 7).
- Staatslexikon. Im Auftrag der Görres-Gesellschaft unter Mitwirkung zahlreicher Fachleute, herausgegeben von Hermann Sacher. 5 von Grund aus neubearbeitete Auflage. I Band. Abel bis Fideikommiss. Mit 74 Bildern und Kärtchen. Freiburg in Breisgau 1926, Herder & Co, 8°, str. X + nl. 2 + (szpalt) 1084.
- Wygodzinski Willi. Einführung in die Volkswirtschaftslehre. 7 Aufl. Leipzig, Quelle & Meyer, 1926, 8°, str. 149.

DZIAŁ II.

Historia gospodarstwa społecznego.

- Bujak Franciszek. Polands economic development. A short sketch of... Translated from the polish by K. Żuk-Skarszewska. (Kraków 1926), 8°, str. 67.
- Lewicki Stanisław. Drogi handlowe w Polsce w wiekach średnich i w. XVI. Nakładem Księgarni Nauczycielskiej w Warszawie, 1926. (Mapa). Podziałka 1 : 3 500 000.
- Memorjał o początku i sukcesji papierni Prądnickej. Wydał i poprzedził słowem wstępem K. Piekarski. Kraków. Nakładem Miejskiego Muzeum Przemysłowego 1926, 8°, str. 34.

Czasopisma: Prof. Dr. Ptaśnik — Cechy i życie cechowe w miastach dawnej Polski, *Samorząd Miejski, Marzec 1926*. Prof. Dr. Ptaśnik — Ustrój komun włoskich w wiekach średnich, *Samorząd Miejski, lipiec i wrzesień 1926*. _____

- Lefèvre Pierre: Le commerce des grandes et la question du passif à Lille de 1713 à 1789. Lille 1925, 8°, str. XXI + 223.
- Gras N. S. B. A history of agriculture in Europe and America. New-York 1925, 8°, str. XXV + 444.
- Dietz Alexander: Frankfurter Handelsgeschichte. Bd. 4. Tl. 2. Frankfurt a. M. Gebr. Knauer, 1925, 4^o, str. XVI + 417—814.
- Maybaum Heinz. Die Entstehung der Gutsherrschaft im nordwestlichen Mecklenburg. Berlin-Stuttgart-Leipzig. W. Kohlhammer 1926, 8°, str. 268. (Beihefte zur Vierteljahrschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte. VI Heft).
- Seeger Hans - Joachim. Westfalens Handel und Gewerbe vom 9. bis zum Beginn des 14. Jahrhunderts. Berlin. Karl Curtius 1926, 8°, str. 163. (Studien zur Geschichte der Wirtschaft und Geisteskultur. Bd. I).
- Stolze Wilhelm. Bauernkrieg und Reformation. Leipzig 1926.

DZIAŁ III.**Polityka agrarna, rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo.**

Rzóska Józef — Niemieckie cła zbożowe. Poznańskie Prace Ekonomiczne pod redakcją prof. Dr. Edwarda Taylora. Poznań 1926. Str. 222.

Książki, omawiające zagadnienia polityki celnej bierze się dzisiaj do ręki z pewnym niepokojem i zarazem zaciekawieniem. Literatura ekonomiczna bowiem jest pod tym względem niezwykle bogata i wydawałoby się, że kwestje celne są już dostatecznie wyczerpane. Tymczasem jednak ze względu na wielkie swe praktyczne znaczenie tematy polityki celnej są niezwykle żywotne. U nas w Polsce szczególnie, zagadnienia te, o ile wobec dotychczas dominującego w literaturze zagadnienia pieniężnego jeszcze nie zdobyły należytego kolorytu aktualności, to napewno wystąpią na widownię z tem większą siłą w najbliższej przyszłości. Dlatego też autor dobry uczynił wybór, biorąc właśnie niemieckie cła zbożowe jako przedmiot swej rozprawy.

W powyższej książce omówione są stosunki niemieckie, a nie polskie. Okoliczność ta może ujemnie wpłynąć na popularność książki, dla poważnych czytelników jednak wprost przeciwnie fakt opracowania stosunków celnych Niemiec, klasycznego państwa protekcjonizmu stanowi nie lada atrakcję. Drugim momentem przemawiającym za wyborem tematu jest взгляд na nas samych. Społeczeństwo polskie i jego politycy winni się dobrze orientować w stosunkach gospodarczych największego swego sąsiada.

Prawdopodobnie sam autor doskonale zdawał sobie sprawę z powyższego. Świadczy o tem niezwykła sumienność i gruntowność w opracowaniu. Wystarczy tylko wskazać na obfitą bibliografię i cały szereg tablic statystycznych, uwzględniających niekiedy cyfry z połowy roku bieżącego.

Treść książki — to dzieje niemieckich ceł zbożowych i druzgocąca krytyka. Autor daleko sięga w historię gospodarczą Niemiec. Aż pięć pierwszych rozdziałów poświęcił omówieniu położeniu rolnictwa w najszerszym tego słowa znaczeniu, rozpoczynając od związku celnego, a kończąc na roku 1914. Rozdziały te, naszym zdaniem, rozrosły się nieco za bardzo w stosunku do pozostałych, w których autor omawia powojenne stosunki rolnicze świata i Niemiec i powrót Niemiec do protekcjonizmu agrarnego. Wreszcie ostatnie dwa roz-

działy poświęcone są krytyce ceł agrarnych i łącznie z tem wpływowi ceł na podział dochodu społecznego. Rozdziały te są naszym zdaniem najważniejsze i najcenniejsze w całej rozprawie, co jednak nie osłabia wartości innych. Dla przykładu zwracamy tylko uwagę na krytykę teorii słabości popytu prof. Sehringa, którą ten tłumaczy światowy kryzys rolniczy. Autor przeciwstawia się temu i widzi raczej przyczynę nietyle w osłabieniu popytu Europy, ile w nadmiarze podaży zboża, a częściowo w polityce deflacyjnej Stanów Zjednoczonych. Niemniej szczegółowo i zarazem wszechstronnie przeprowadza autor analizę przyczyn powojennego kryzysu rolniczego w Niemczech. Zdaniem autora nożyce w Niemczech powstały przedewszystkiem dzięki jednostronnej ochronie przemysłu, zanikowi kredytu, wadliwej konstrukcji podatku obrotowego, drożyznie pośrednictwa, wreszcie dzięki polityce niskich cen rolniczych, która ratując budżet zwaloryzowała ciężary podatkowe, nie zwaloryzowała jednakże cen rolniczych. Oto przyczyny, składające się na fatalne położenie powojennego rolnictwa niemieckiego, wywołujące jednak z drugiej strony w rolnictwie samem silną reakcję w kierunku może najmniej pożądanym. Przyczyny te zmusiły Niemcy do wejścia na drogę protekcji agrarnej.

Krytykę protekcjonizmu agrarnego przeprowadza autor prawidłowo, a więc zbija argument rentowności, którą miały zapewnić cła. Przed wojną rentowność warsztatów rolniczych istniała, a więc nie było czego chronić. Po wojnie zaś odzyskanie rentowności przez rolnictwo zależało raczej od czynników, których działaniu cło nie tylko że nie mogło zapobiec, ale których działanie potęgowało przez wstrzymywanie choćby tylko silnej rodzimej kapitalizacji. Również względy fiskalne, społeczne, militarno-polityczne, względ na bierność bilansu handlowego i ochronę waluty zdaniem autora nie usprawiedliwiają ceł agrarnych.

Rozprawę swoją kończy autor badaniem wpływu ceł zbożowych na podział dochodu społecznego, przyczem podaje surowej krytyce pogląd, szeroko zresztą rozpowszechniony, jakoby cło agrarne musiało powiększyć zdolność nabywczą ludności rolniczej i temsamem wzmocnić rynek wewnętrzny. Wreszcie autor idąc śladami Ricarda, niekoniecznie godząc się z nim, wykazuje wpływ ceł na rentę gruntową, płace i na zyski. Jest przytem rzeczą charakterystyczną, iż autor jako główny argument przeciwko cłom wysuwa ujemny ich wpływ na **przyrost kapitału rodzimego**.

Wskazaliśmy już poprzednio, że pracę powyższą powitać należy jako poważny dorobek w naszej literaturze ekonomicznej: Autor dowiódł, że opanował materiały i że potrafi nim operować na terenie niekoniecznie znanym mu z bezpośredniego kontraktu. O ile nam wiadomo, praca pisana była w Polsce — mimo to stosunki gospodarcze Niemiec nie przedstawiają dla autora tajemnic. Również dobrze świadczy o sposobie pisania autora fakt, że postawiwszy problem nie omija się trudności rozwiązania go. Mimowolnie więc narzuca się myśl, czy autor nie mógłby również przystąpić do opracowania stosunków polskich, co naszym zdaniem oddałoby wielkie usługi naszemu rolnictwu.

Dr. Aleksander C a ł k o s i ń s k i (Poznań).

- Brzeziński Józef. Produkcja win owocowych w Polsce i widoki na rozwój takowej w Nałęczowej. Lublin. Wyd. „Placówka Lubelska” 1926, 8°, str. 8. (Odbitka z dziennika „Ziemia Lubelska”).
- Kania Jan. Obecny stan rolnictwa w Polsce. Warszawa, 1926, 8°, str. 13. (Odb. z „Czasopisma Spółdzielni Rolniczych”).
- Rzóska Józef. Niemieckie cła zbożowe. Poznań—Warszawa, 1926. Gebethner i Wolff. 8°, str. 8 nlb. + 222 + 2 nlb. (Poznańskie Prace Ekonomiczne pod redakcją Prof. Dr. Edwarda Taylora Nr. 9).
- Wiślak Jan. Komuny rolne w Z. S. R. R. Warszawa. Nakł. Spółdzielni Księgarskiej „Książka”, 1926. 8°, str. 78.
- Wykonanie prac agrarnych w Polsce i środki naprawy. Inż. Czesław Grodzki: Przyczyny przewlekłego wykonywania prac agrarnych (przedmowa) — Wacław Krzyżanowski: Wykonywanie prac agrarnych i środki naprawy. — Inż. Stanisław Kuźniak: Analiza ustawodawstwa agrarnego oraz wykonywania prac agrarnych. Warszawa. Nakł. „Przeglądu Mierniczego” 1926. (Biblioteka „Przeglądu Mierniczego” Nr. 6).

Czasopisma: Inż. Antoniewski — Badanie drobnych gospodarstw zapomocą rachunkowości rolniczej, *Przemysł i Handel* Nr. 25, 1926. Borowski W. — O dogodną formę kredytu zastawowego dla rolnictwa, *Przemysł i Handel* Nr. 22, 1926, Borowik J. — Dostęp do morza a rolnictwo, *Rolnik Ekonomista* Nr. 11, 1926. Dr. Dembiński — Wartość produkcji rolnictwa włoskiego, *Rolnik Ekonomista* Nr. 6, 1926. Godlewski L. — Znaczenie gospodarcze elewatorów zbożowych, *Przemysł i Handel* Nr. 2, 1926. H. L. — W sprawie organizacji kredytu długoterminowego dla rolnictwa, *Przemysł i Handel* Nr. 16, 1926, Ihnatowicz Z. — Podniesienie chowu inwentarza przez organizację jego zbytu, *Tygodnik Rolniczy* Nr. 7.—8, 1926. Jełowicki S. — Hodowla owiec z punktu widzenia samowystarczalności naszego państwa, *Rolnik Ekonomista* Nr. 15., 1926. Kowerski J. E. —

Gospodarstwa gorzelnicze a monopol spirytusowy, *Gazeta Rolnicza Nr. 37*, 1926. Krawulski L. — Zatarę gospodarczy z Niemcami a rolnictwo polskie, *Przemysł i Handel Nr. 12*, 1926. Królikowski S. — Rozwój Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa i jego ostatnie prace, *Przemysł i Handel Nr. 23*, 1926. Lutosławski J. — Organizacja ekonomiczna naszych gospodarstw, *Gazeta Rolnicza Nr. 26*, 1926. Lutosławski J. — Normalizacja gospodarstw, jako jedna z dróg przetrwania kryzysu, *Gazeta Rolnicza Nr. 12*, 1926. Miklaszewski J. — Administracja lasów państwowych, *Przemysł i Handel Nr. 15*, 1926. Prof. Mikułowski-Pomorski — Dokładne gospodarstwo w roli, *Gazeta Rolnicza Nr. 23*, 1926. Nowicki M. — Nowa ustawa o reformie rolnej, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 2*, 1926. Nowicki M. — Obciążenie robocizną majątków ziemskich, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 9*, 1926. Ostaszewski L. — Znaczenie ubezpieczeń w rolnictwie i stan ich obecny w Polsce, *Przewodnik Ubezpieczeniowy Nr. 17*, 1926. Prof. Dr. Pawlik S. — Powojenna reorganizacja gospodarstw, *Gazeta Rolnicza Nr. 29—30*, 1926. Dr. Ponikowski — Próba obliczenia wartości wytwórczości roślinnej i zwierzęcej w Polsce, *Rolnik Ekonomista Nr. 17*, 1926. Potocki P. — Program nasienny w Niemczech i w Polsce, *Gazeta Rolnicza Nr. 12*, 1926. Szturm de Sztrem E. — Realizacja urodzaju w 1925 r., *Przegląd Gospodarczy Nr. 1*, 1926. Prus-Wiśniewski — Organizacja produkcji mleka w Polsce, *Gazeta Rolnicza Nr. 18*, 1926. Wojtyna J. — Zagadnienia rolne w Niemczech, *Przegląd gospodarczy Nr. 12*, 1926. Zan T. — W sprawie ujednostajnienia form organizacyjnych w rolnictwie, *Tygodnik Rolniczy Nr. 37—38 i 39—40*, 1926. Górski L. Gospodarcze granice intensyfikacji większych i mniejszych przedsiębiorstw rolniczych, *Ekonomista, Tom I*, 1926.

Rose Adam. Le problème agraire en Pologne. Varsovie 1926, 8°, str. 57.

Quizille Hubert. Les conditions économiques actuelles des industries sardinières française et portugaise. Paris. Librairie générale de droit et de jurisprudence 1926, 8°, str. 196.

Tschajanoff A. W. Die Landwirtschaft des Sowjetbundes; ihre geographische, wirtschaftliche und soziale Bedeutung. Mit 55 zum Teil farbigen Karten auf 26 Tafeln. 1926, str. 40.

DZIAŁ IV.

Górnictwo, przemysł, rzemiosło.

Almanach. Polska Gospodarcza. Warszawa 1926, duża 8°, str. 4 nlb. + 153 + 1 nlb. + XLVIII (ogł.) + 464 (ogł.).

Treść: Prof. Karol Bohdanowicz: Nafta w Polsce (zarys z zakresu geologii ekonomicznej). — Dr. Stefan Bartoszewicz: Przemysł naftowy w Polsce. — Inż. Zygmunt Korsak: Węgiel w Państwie Polskiem. —

- Inż. Dr. Stanisław Olszewski: Sól i sole potasowe w Polsce. — Inż. gór. W. Oziębłowski: Bogactwa rudne Polski. — Inż. metalurg. Władysław Kuczewski: Hutnictwo Polskie.
- Bukowski R. i Jaśkiewicz A. Sól i saliny polskie. Warszawa. Dyrekcja Salin Państwowych Ministerstwa Przemysłu i Handlu 1926. 8^o, str. 107 + 10 tablic.
- Mapa geologiczna Rzeczypospolitej Polskiej. Skala 1 : 750 000. Warszawa. Nakł. Państw. Instytutu Geologicznego 1926. 4 mapy w teczce.
- Kuźniar Cz. Objaśnienie do Mapy geologicznej Rzeczypospolitej Polskiej w skali 1 : 750 000. Warszawa. Nakł. Państw. Instytutu Geologicznego. 8^o, str. 31.
- Skorowidz polskiego przemysłu naftowego 1925. Lwów. Nakł. Związku Polskich Przemysłowców, 1926. 8^o, str. 272.

Czasopisma: Dr. A. J. B.: Zagadnienie kalkulacji i waloryzacji cen w przemyśle, *Górnoląskie Wiadomości Gospodarcze* Nr. 2., 1926. Agar — Stan przemysłu winnego w Polsce, *Kupiec* Nr. 22., 1926. Albrzycht W. — Od czego zależy potaniecie kosztów produkcji i administracji, *Przewodnik Ubezpieczeniowy* Nr. 7., 1926. Inż. Bukowski K. — Kilka uwag o państwowym przemyśle solnym w Polsce, *Przemysł i Handel* Nr. 4., 1926. Dąbrowski A. — Z przemysłu drzewnego, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 11., 1926. Dębicki J. — Żelazny przemysł hutniczy w Polsce, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 7, 8, 9, 11, 13., 1926. Grobelny W. — Zagadnienie gospodarcze rzemiosła w dobie współczesnej, *Rzemieślnik* Nr. 5, 6, 7., 1926. H. S. — Położenie przemysłu węglowego i żelaznego, *Górnoląskie Wiad. Gospodarcze* Nr. 2., 1926. Ichnatowicz Z. — Przemysł mięsny w Polsce, *Przemysł i Handel* Nr. 45, 1926. Iwasiewicz J. — Przemysł cukrowniczy na Kubie w dobie obecnej, *Rolnik Ekonomista* Nr. 20., 1926. Inż. Jaskólski — Małopolski przemysł soli potasowych, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 5., 1926. Inż. Wł. K. — W sprawie ochrony celnej kopalnictwa polskich rud żelaznych, *Przemysł i Handel* Nr. 33, 1926. Dr. Kiernik W. — Wspólny program gospodarczy rolnictwa, przemysłu i handlu, *Przemysł i Handel* Nr. 10., 1926. Klarner C. — "Zagadnienia przemysłu rolnego w Polsce, *Przemysł i Handel* Nr. 3., 1926. Kwiatkowski, Stanisławski, Ład-Kowalewski i inni — Uwagi ogólne o związkach gospodarczych oraz materiały porównawcze stanu niektórych gałęzi przemysłu w Polsce i Czechosłowacji, *Przemysł i Handel* Nr. 10., 1926. Inż. Kuczewski W. — Przyszłość przemysłu metalowego w Polsce, *Przemysł i Handel* Nr. 2., 1926. Inż. Kuczewski W. — Hutnictwo polskie w 1926 r., *Przemysł i Handel* Nr. 14., 1926. Europejski pakt stalowy, *Przemysł i Handel* Nr. 37., 1926. Kunderewicz J. — Produkcja spirytusu i rozwój przemysłu gorzelniczego w Polsce, *Przemysł i Handel* Nr. 5, 1926. Łaguna W. — Stan przemysłu naftowego w Rumunji w 1925, *Przemysł i Handel* Nr. 17., 1926. Inż. Malinowski B. — Położenie przemysłu węglowego w Polsce i zagranicą, *Przegląd Górn.-Hutniczy* Nr. 9,

10, 11., 1926. Dr. Michalski J. — Nasze przedsiębiorstwa państwowe, *Tygodnik Handlowy Nr. 1.*, 1926. St. P. — Przemysł tytoniowy w Europie a kapitał amerykański, *Kupiec Nr. 21.*, 1026. H. de Peyerimhoff — Zagadnienie węgla, *Przegląd Górniczo-Hutniczy Nr. 4.*, 1926. Ostrzycki J. — Przemysł gazolinowy w Polsce, *Przemysł i Handel Nr. 14.*, 1926. Starzyński S. — Zapotrzebowanie węgla w Rosji, *Przegląd Gospodarczy Nr. 5.*, 1926. Inż. Stein — Wydobycie węgla kamiennego w głównych państwach węglowych w grudniu i w całym 1925 r., *Przemysł i handel Nr. 16.*, 1926. Inż. Świętochowski S. — Jeszcze w sprawie państwowych przedsiębiorstw górniczo-hutniczych, *Przemysł i Handel Nr. 10.*, 1926. Inż. Stein A. — Ruch kopalń węgla kamiennego i brunatnego w Polsce. Eksport węgla kamiennego, *Przemysł i Handel Nr. 2.*, 1926. Inż. Stein A. — Kryzys przemysłowy w Niemczech, *Przemysł i Handel Nr. 4.*, 1926. Unger S. — Przemysł naftowy w r. 1925, *Przegląd Gospodarczy Nr. 6.*, 1926. Wood A. — Cukrownictwo w Anglii, *Rolnik Ekonomista Nr. 14.*, 1926. Rzemiosło w przyszłej strukturze organizacyjnej, *Rzemieśnik Nr. 31, 32.*, 1926.

Rousiers Paul (de). Les grandes industries modernes. III Les industries textiles, IV Les transports maritimes. Paris. Armand Colin 1925—1926, 16-ka, str. 261 i 278.

Deutsch Paul. Die oberschlesische Montanindustrie vor und nach der Teilung des Industriebezirks. Bonn, A. Marcus & Weber, 1926, 8°, str. X + 96.

Führer durch die schweizerische Wasserwirtschaft. Hrsg. vom Schweiz. Wasserwirtschaftsverband. 2 Aufl. Zürich, 1926, 2 tomy w 8-ce.

Storm Ernst. Geschichte der deutschen Kohlenwirtschaft von 1913—1926. Berlin, Phönix-Verlag, 1926. 8°, str. 311.

Hamilton Henry. The English Brass and Copper Industries to 1800. With an introduction by William Asley. New-York, Longmans, Green & Co. Ltd. 1926. 8°, str. 364.

DZIAŁ V.

Handel, polityka handlowa i komunikacje.

Glabisz Leonard Prot.: O kierunek naszej przyszłej polityki w handlu zagranicznym. Poznań, 1926. Str. 19.

Omawiana książka b. profesora uniwersytetu lozańskiego, obecnego profesora i dyrektora W. S. H. w Poznaniu, jest skromna co do rozmiarów, lecz cenna pod względem treści. Pociąga ona czytelnika jasnością wykładu i uderza zarazem żywotnością i śmiałością wyprowadzanych przez autora

wniosków. Autor analizuje nasz bilans handlowy za 4 m. 1925 r. i porównuje go z odpowiednimi danymi z roku 1924. Wykazuje jaki udział absolutnie i procentowo w naszym handlu zagranicznym przypadają przed wojną celną z Niemcami i obecnie 1) na Niemcy i Rosję, 2) na państwa północnej i południowej Europy, oraz 3) na państwa zachodnie, z którymi Polska prowadzi wymianę wyłącznie drogą morską. Otóż okazuje się, iż wojna celna z Niemcami znakomicie osłabiła ich dominującą rolę w naszym handlu na korzyść państw, położonych od Polski na północ i południe. W objawie tym słusznie widzi autor niezmiernie ważny czynnik gospodarczego uniezależnienia się od Niemiec, a to przez skierowanie i popieranie naszego wywozu na północ i południe, przy równoczesnym ograniczeniu przywozu przeważnie do państw III-ciej grupy i wyeliminowaniu w ten sposób roli Niemiec. Wogóle rzucone przez prof. Głabiza hasło gospodarczego uniezależnienia Polski od Niemiec jest bardzo aktualne, pobudzić może do żywszej działalności, przeciwstawia się zgubnemu skostnieniu form dotychczasowego obrotu towarowego z zagranicą, zmusza do inicjatywy, do szukania nowych dróg ekspansji i może się okazać błogosławionem w swych skutkach.

Trafność najgłówniejszych wskazań autora została w dalszym rozwoju naszego handlu zagranicznego w 1926 r. w całej rozciągłości potwierdzona. Można więc z dużym prawdopodobieństwem wnioskować, iż rozwój naszego wywozu w kierunku wskazanym przez autora, t. j. północno-południowym nabierze cech stałości i wykazywać będzie tendencję zwyżkową. Dla pomyślności rozwoju tego wywozu duże znaczenie ma i ta okoliczność, na którą autor mało zwrócił uwagi, że nasze najgłówniejsze linje kolejowe biegną z północy na południe i są przytem dosyć równomiernie rozmieszczone na całym obszarze państwa. Również drogi wodne naturalne i sztuczne, istniejące i projektowane, biegną w tych samych kierunkach. Wszystko to stwarza bardzo pomyślne warunki wywozu do tych państw i rokuje mu jak najlepszą przyszłość.

Podążając za myślą autora, nasuwa mi się kilka uzupełniających uwag. Przedewszystkiem do państw północno-południowej grupy zaliczył był również Turcję i Persję, z którymi przemysł łódzki stara się odnowić swe dawne stosunki. Rynki te dla naszego przemysłu tekstylnego, cukrowniczego i gorzelniczego mają pierwszorzędne znaczenie.

Nie należy z orbity naszych stosunków handlowych eliminować Rosji, która może i powinna odegrać w naszej ekspansji umysłowej i gospodarczej kolosalną rolę. Już dziś powinna

ona być przedmiotem trosk naszego życia handlowego, jako źródło surowców i nieograniczony rynek zbytu, na którym nasze towary miały oddawna ustaloną renomę. Już ten fakt, że jedna z ważniejszych naszych dróg wodnych — Bałtyk—Niemien—Prypeć—Dniepr—Morze Czarne kończy się na terenie Ukrainy, nie pozwala na pominięcie tego kraju w stosunkach gospodarczych. Inaczej drogi tej nie dałoby się należycie wyzyskać.

Rynki zbytu państw północno-południowych są mało pojemne i łatwo nasycalne i, co za tem idzie, muszą być uzupełniane przez nieograniczony prawie, nadzwyczaj pojemny rynek wschodni z Rosją, Mandżurją, a nawet Chinami. Dlatego też hasło opanowania przez Polskę rynków północy i południa uzupełniłbym hasłem zwrócenia baczniejszej uwagi również na niemniej ważny dla nas rynek wschodni.

Niepodobna przypuszczać, aby powyższa broszura nie zwróciła uwagi miarodajnych czynników politycznych i gospodarczych i nie znalazła wśród nich zupełnego zrozumienia. Do urzeczywistnienia postulatów postawionych przez autora, koniecznem jest zrozumienie ich niezmierniej doniosłości przez sfery eksporterów i przemysłowców oraz przez całe nasze społeczeństwo, którego współpraca jest konieczna.

Tomane k Franciszek Dr.: Handel towarowy i pieniężny oraz jego organizacja. Wyd. II. Lwów—Warszawa, 1926, Książnica-Atlas, 8°, str. IV + 268.

W przeciagu niespełna roku książka ta doczekała się drugiego wydania, co w naszych stosunkach jest objawem niezwykłym. Fakt ten świadczy sam przez się, że istnieje w szerszych kołach żywo odczuwana potrzeba zaznajamiania się z zagadnieniami, które autor opracował. Świadczy to także, jak również zalecenie książki Dr. Tomanka przez Ministerstwo W. R. i O. P. do użytku w szkołach handlowych, że posiada ona zalety zapewniające jej trwałe powodzenie.

Dotychczas brak było u nas wydawnictwa, które zawierałoby systematyczne a przystępne opracowanie elementarnych wiadomości o handlu, pieniądzu i bankowości. Lukę tę wypełnia podręcznik Dr. Tomanka w sposób zasługujący na uznanie. Znajdujemy w nim wyczerpujące wstępne wiadomości z tych dziedzin, przedstawione zwięźle, ułożone celowo i starannie, zaopatrzone w liczne wzory, objaśniające praktyczną stronę obrotów towarowych i pieniężnych, z uwzględnieniem, w rozmiarach wskazanych dla tego rodzaju wydaw-

nictwa, najnowszych danych statystycznych oraz obowiązującego ustawodawstwa. Przejrzysty układ oraz szczegółowy, dobrze opracowany indeks rzeczowy, ułatwiają korzystanie z książki, która może być polecona jako przewodnik po coraz bardziej trudnym terenie warunków współczesnej wymiany gospodarczej.

Byłoby jednak wskazane, aby autor przy następnym wydaniu, którego można się spodziewać, poddał tekst jeszcze raz ścisłej rewizji w celu usunięcia spotykanych miejscami nieściśłości. Wskazuję dla przykładu kilka takich błędów, spostrzeżonych przy pobieżnym przeglądaniu książki Dr. Tomanka. Na str. 169/170 znajduje się twierdzenie: „na kursy dewiz wpływa przedewszystkiem import i eksport towarowy”, które w dalszym ciągu we właściwy sposób bliżej wyjaśnione nie zostaje; oczywiście w tej formie, dla nieprzygotowanych — a dla takich przeznaczona jest książka — zostawia ono otworem wrota do błędnych, a tak niestety zawsze popularnych wniosków o roli bilansu handlowego. Taksamo krótko, ale ściśle możnaby wyjaśnić zagadnienie pisząc: „na kurs dewiz posiada decydujący wpływ stan wierzitelności i długów, które w danym okresie czasu mają być faktycznie przez kraj w stosunkach z zagranicą uregulowane”. Wyjaśniałoby to najogólniej istotę rzeczy, zgodnie z wynikami naukowymi, nie dając powodu do szerzenia i utrwalania błędnych pojęć. Trudno byłoby przyjąć bez zastrzeżeń przeprowadzony przez autora (str. 215) podział czynności bankowych na 1. kredytowe, 2. depozytowe, 3. pieniężne, 4. komisowe, 5. emisyjne, 6. założycielskie, 7. giełdowe, który reprezentuje klasyfikację nieuzasadnioną, nieprzemysłową i nigdzie w literaturze nieprzyjętą. Pierwszym państwowym bankiem żyrowym we Włoszech był „Banco di Rialto”, założony w Wenecji po licznych bankructwach banków prywatnych w 1587 roku, a nie „Banco del Giro”, założony w kilkadziesiąt lat później, który jako pierwszy bank żyrowy wymienia autor na str. 181. Podobne nieściśłości wymagają korekty i stanowią niemiłą i niepożądaną rysę w bardzo pożytecznej książce.

Dr. St. Rosiński (Poznań).

Rummel Juljan. Gdynia, port polski. Toruń, 1926. 8°, str. IX + 218.

Sand H. Rola izb przemysłowo-handlowych w życiu gospodarczem Rzeczypospolitej Polskiej. Katowice. Nakładem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych Rzplitej Polskiej, 1926.

Wojtkiewicz Michał. Droga wodna Warszawa—Bałtyk. (Drogi wodne w Polsce, t. IV). Warszawa 1926, str. 82.

Czasopisma: Alland A.: Komis, agentura i pośrednictwo, *Czasopismo Skarbowe Nr. 1*, 1926. A. R.: Rosyjski handel zagraniczny i rola w nim Niemiec i Polski, *Przemysł i Handel Nr. 11.*, 1926. Dr. Battaglia R. — Polityka handlowa, *Przegląd Gospodarczy Nr. 13*, 1926. Berkiewicz J. — Nowa linja kolejowa od Kutna do Płocka, *Przegląd Techniczny Nr. 8.*, 1926. Dr. Borowik J. — Sprawa portu w Gdyni, *Górnosląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 1.*, 1926. Bosiacki B. — Ruch towarowy i gospodarka na polskich drogach wodnych wschodnich w 1924 r., *Przegląd Techniczny Nr. 9.*, 1926. Inż. Dobrzycki B. — Taryfy kolejowe a wewnętrzny rynek zbytu dla węgla polskiego, *Przemysł i Handel Nr. 8.*, 1926. Geppert T. — Handel Polski z Łotwą i sprawa traktatu handlowego, *Górnosląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 6.*, 1926. Grześkowiak — Niemiecka polityka komunikacyjna, *Przemysł i Handel Nr. 12.*, 1926. G. Wł. — Podstawowe zadania targów polskich, *Przemysł i Handel Nr. 33.*, 1926. Hoyer W. — Udział rolnictwa w poprawie naszego bilansu handlowego, *Rolnik Ekonomista Nr. 2.*, 1926. Janiszowski T. — Przegląd handlu międzynarodowego w III. kwartale 1925 r., *Przemysł i Handel Nr. 1.*, 1926. Inż. Jaskólski J. — Dynamika polskiego handlu zagranicznego w roku 1925, *Górnosląskie Wiad. Gospodarcze Nr. 5.*, 1926. Pszczołkowski S. — Handel zagraniczny. *Ekonomista. Tom I.* 1926. Siebeneichen A. — Służba informacyjno-gospodarcza w Polsce i zagranicą. *Ekonomista. Tom I.* 1926. Dziewulski S. — Sytuacja gospodarcza. *Ekonomista. Tom I.* 1926. Krzyżanowski A. Prof. — Sytuacja finansowa. *Ekonomista Tom II — III.* 1926 r. Prof. Kaufmann — Z życia ekonomicznego Z. S. R. R.; plan eksportu i nadwyżki eksportowe, *Tygodnik Handlowy Nr. II*, 12. 1926. Kociatkiewicz F. — Polityka komunikacyjna, *Przegląd Gospodarczy Nr. 13.*, 1926. Komorowski — Handel herbata, *Rzeczpospolita Spółdzielcza Nr. 4.*, 5., 6., 7., 8., 9. i 10., 1926 r. Prof. KostECKI E. — Na marginesie eksportu nasiennego, *Przemysł i Handel Nr. 17.*, 1926. S. K. — Handel zagraniczny Polski w 1925 r., *Przegląd Ubezpieczeniowy Nr. 1.*, 1926. St. K. — Zwrot cła przy wywozie wyrobów przemysłowych, *Przemysł i Handel Nr. 45*, 1926. Prof. Litewski B. — Ulepszenie spławności Wisły, *Przemysł i Handel Nr. 38.*, 1926. Dr. Mayer S. — Wynik eksportu drzewa w r. 1925, *Górnosląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 6.*, 1926. Michalski J. — Komercjalizacja Kolei Państwowych w Polsce, Niemczech, Austrii, Czechosłowacji i Belgii, *Przegląd Gospodarczy Nr. 20*, 1926. M. N. — W sprawie stosunków handlowych polsko-czechosłowackich, *Przegląd Gospodarczy Nr. 10.*, 1926. Osten-Sacken — Problem wznowienia Międzynarodowej Konwencji Cukrowej, *Przegląd Gospodarczy Nr. 13.*, 14., 1926. Piekałkiewicz J. — Bilans płatniczy Polski w 1924 r., *Przemysł i Handel Nr. 3.*, 38., 1926. Prochaska T. — Klauzula największego uprzywile-

lejewania w polskich traktatach handlowych, *Przemysł i Handel* Nr. 23., 24., 25., 26., 27., 1926. Rostkowski F. — Sześć lat polskiej polityki handlowo-morskiej, *Przemysł i Handel* Nr. 9., 1926. Rzepecki B. — Kurs złotego a wywóz, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 16., 1926. Sadowski S. — Drogi ekspansji naszej na Wschód, *Przemysł i Handel* Nr. 2., 1926. Sieben-eichen A. — O organizację naszego handlu, *Przemysł i Handel* Nr. 2., 1926. Śmiechowski J. — Pierwsze koleje żelazne w Polsce, *Przegląd Techniczny* Nr. 3., 1926. Starzyński S. — Targ poznański i handel z Rosją Sowiecką, *Świat Kupiecki* Nr. 19., 1926. Szturm de Sztrem E. — Konjunktury rynku zbożowego w 1926/27 r., *Przegląd Gospodarczy* Nr. 17., 1926. Tenże — Konjunktury cen zbożowych, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 18., 21., 1926. Studnicki W. — Handel zewnętrzny państw Bałtyckich, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 11., 1926. Tenże — Handel zewnętrzny Rumunii a Polski, *Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze* Nr. 11., 1926. Szukiewicz — Możliwość eksportu do północnej Mandżurji, *Przemysł i Handel* Nr. 32., 1926. Tenże — Polska a rynki Dalekiego Wschodu, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 15., 1926. S. A. — O eksport na rynki Dalekiego Wschodu, *Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze* Nr. 2., 1926. Dr. H. S. — Zagadnienie marynarki handlowej, *Górnośląskie Wiad. Gospodarcze* Nr. 11., 1926. Peru jako korzystny rynek zbytu dla polskiej produkcji, *Świat Kupiecki* Nr. 30., 1926. Targi i wystawy na tle obecnej sytuacji gospodarczej, *Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze* Nr. 9., 1926. Rozwój stosunków międzynarodowych Polskich Kolei Państwowych, *Przemysł i Handel* Nr. 35., 1926. Turski M. — Zagadnienie syndykalizowania eksportu, *Przemysł i Handel* Nr. 20., 1926. T. M. — Targi jako barometr życia gospodarczego, *Świat Kupiecki* Nr. 20., 1926. H. T. — Polityka cen, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 14., 1926. T. N. — O nasz eksport do Francji, *Świat Kupiecki* Nr. 9., 10., 1926. Vetulani Z. — Rynek cukru w Turcji, *Przemysł i Handel* Nr. 45., 1926. Wierciński E. — Stan komunikacji w Rosji Sowieckiej, *Przegląd Techniczny* Nr. 17., 1926. J. W. — Warunki handlu z Rosją, *Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze* Nr. 12—13., 1926. Inż. Żełaski L. — Perspektywy eksportu zbożowego w kampanji 1926/27 r., *Przemysł i Handel* Nr. 35., 1926.

Dubujadoux Georges. L'expansion commerciale française et la documentation industrielle. Paris, 1926. str. VIII + 176.

Du Halgout M. J. La situation économique et le commerce extérieur anglais en 1925. Paris. 1926.

Levainville M. J. Rouen pendant la guerre. Paris 1926. (Coll. Histoire économique et sociale de la guerre mondiale). 16-ka, str. XII + 64.

Bericht über Handel und Industrie der Schweiz. Erstattet vom Vorort d. Schweiz. Handels- und Industrie-Vereins. Jahr 1925. Zürich. Schweiz. Handels-und Industrie-Verein, 1926. 4^o, str. VII + 371.

- Funk Martin Joseph. Die Danzig-Polnische Zollunion. Der bisherige und der künftige Zollverteilungsschlüssel. Jena. G. Fischer, 1926. 8°, str. XV + 189. (Probleme der Weltwirtschaft, Schriften des Instituts f. Weltwirtschaft und Seeverkehr a. d. Univers. Kiel. 40 Heft).
- Der auswärtige Handel Deutschlands im Jahre 1925 verglichen mit den Jahren 1913 und 1924. Bearb. im Statist. Reichsam. H. 1, 2. Berlin, 1926. 4°, str. 289 + 62. (Statistik des Deutschen Reichs. Bd. 329, 1, 2).
- Der auswärtige Handel Deutschlands. Nach Ländern. Bearbeitet im Statistischen Reichsam. 1925, Heft 1. Berlin, 1926. 4°, str. 181. (Statistik des Deutschen Reichs. Bd. 330, 1).
- Langenbeck Wilhelm. Geschichte des Welthandels der Neuzeit. Leipzig. J. J. Weber, 1926. 8°, str. VII + 215.
- Levy Hermann. Der Weltmarkt 1913 und heute. Leipzig und Berlin. B. G. Teubner, 1926. 8°, str. 116.
- Polessky R. System der Handelsverträge der baltischen Randstaaten (Estland, Lettland und Litauen). Mit besonderer Berücksichtigung des völkerrechtlichen Inhalts. 1926, str. 108.
- Wätjen Hermann. Der Wiederaufbau der deutschen Handelsschifffahrt nach dem Weltkriege. Leipzig. Quelle & Meyer. 1926. 8°, str. 25. (Weltwirtschaftliche Ges. zu Münster i W. Schifftenreihe. H. 10).
- Weigmann H. Kritischer Beitrag zur Theorie des internationalen Handels. Mit 7 Kurven im Text. Jena. G. Fischer, 1926, 8°, str. VII + 84.

DZIAŁ VI.

Skarbowość, zagadnienia kredytowe, walutowe, bankowe i ubezpieczeniowe.

Pszczółkowski Stanisław: Stabilizacja złotego. Warszawa, 1926, nakł. tyg. „Przemysł i Handel”, 8°, str. 52.

Autor uważa, że obecny układ stosunków wewnątrzpolitycznych nie nasuwa obaw o powrót inflacji, wobec czego Polska jest „w przededniu trwałej stabilizacji kursu złotego” (s. 5). W związku z tem wysuwa się „zagadnienie poziomu, na jakim jest najkorzystniej stabilizować kurs złotego”. By zagadnienie to rozstrzygnąć, autor wchodzi w rozważania teoretyczne.

Zajmuje się najprzód przedstawieniem teorii parytetu siły kupna Cassela. Używa przytem, jak i później, dziwnej terminologii. Odróżnia mianowicie wartość pieniądza od jego siły kupna i kursu dewizowego. Miejscami wydaje się, że wartość tę utożsamia z kursem i odróżnia od siły kupna — byłaby to tylko oryginalność, niepożądana zresztą, terminologiczna.

Miejscami jednak te trzy pojęcia wyraźnie są od siebie odróżnione — dłaczego, nie można zrozumieć — byłby to już błąd logiczny, wynikający z jakiejś metafizyki. Teorię Cassela, ogólnikowo tylko podaną, uzupełnia autor poprawkami do niej Fluxa. Interpretację Keynesa podaje autor nieściśle, a żałować należy, że pominął najbliższą Casselowi interpretację jego przyjaciela, Pohle'go.

Następuje krytyka teorii parytetu siły kupna. Wytyka jej autor szereg błędów: 1. Uznaje ona błędnie wahania cen za najważniejszy czynnik zmian kursu, co jest braniem skutku za przyczynę. Fakt, że wahania kursów zwykle następują za zmianami cen i podążają przeważnie za parytetem siły kupna, nie dowodzi bynajmniej, by pierwsze były skutkami drugich, „raczej odwrotnie”. Na tem w kilku linjach wyczerpuje się cały argument, tak kapitalnej wagi. Wzmacnia się go tylko jeszcze zdaniem, które jest już rozbrajającym swą stanowczością i naiwnością: „W Polsce już wszyscy chyba wiedzą, że wzrost cen w drugiej połowie 1925 r. był skutkiem, a nie przyczyną podniesienia się kursu dolara” (s. 14). 2. Teoria parytetu siły kupna zapoznaje, że „w wielu wypadkach wyższe ceny w kraju są skutkiem, a nie przyczyną importu”, ze względu na szereg towarów, których „dany kraj nie może wytwarzać zupełnie z przyczyn naturalnych lub ich nie wytwarza... w dostatecznej ilości”. W tym argumencie pomieszane są z sobą pojęcia wysokich cen artykułów importu z ogólnym poziomem cen, a następnie mylnie się twierdzi, że ceny towarów importowanych będą w kraju wyższe, niż zagranicą. Będą wyższe, ale tylko o transport i cło, co uwzględnia w zupełności teoria parytetu. Jeśliby były wyższe od ceny zagranicznej więcej powyższe dodatki, to to będzie właśnie przyczyną importu, zachętą do niego, a nie skutkiem importu, którym będzie równość cen. Przeprowadzona w związku z tem krytyka teorii i indeksów Fluxa polega na zupełnym nieporozumieniu. 3. Z krytykowaną teorią nie da się pogodzić rzekomo „wpływ kredytów zagranicznych na kształtowanie się kursów walut”, bo mimo wyższego poziomu cen kurs walut nie drgnie, o ile kraj ma dostateczne kredyty zagraniczne. „Czy wobec tego można uważać parytet kupna za regulatora kursów walut?” (s. 18). Nie będąc zupełnie zwolennikiem teorii parytetu, zapytanie to musi się uznać za wyraz zupełnej nieznamomości metodologii naukowej. Jeśli piłka, zatrzymana przezemnie w ręku, nie spadnie na ziemię, czyż jest to zaprzeczeniem prawa ciężenia?

Argumenty powyższe, jak widzieliśmy nieszczęśliwie, opiera autor przykładami, świadczyć mającemi o niezgodności teorii p. s. k. z życiem. Mianowicie zupełnie słusznie odrzucając dla tych celów ceny detaliczne, stawia twierdzenie, że ceny hurtowe w Polsce były w latach 1924—1925 niższe od światowych, a opiera je na tabelce obliczeń parytetu, wyliczonych na podstawie oficjalnego indeksu, wykazującego cyfry 110—120 w porównaniu ze stanem przedwojennym, podczas gdy światowe wykazują koło 150! Wszak dobrze wiemy wszyscy, że polski wskaźnik jest grubo za niski wskutek szeregu przyczyn. Według mych wyliczeń dla porównań z amerykańskim należy go wymnażać przez 1.36. Nie ulega też wobec tego według mnie wątpliwości, że ceny nasze były wyższe od światowych przez cały okres od września 1924 r. do sierpnia 1925 r. włącznie. Wystarczy zresztą spytać się sfer interesowanych: każdy kupiec i przemysłowiec odpowie, że dlatego sprowadzał w latach 1924—1925 z zagranicy, bo był tam towar tańszy, niż w kraju. Pocóżby w przeciwnym razie wprowadzono podwyżki celne? W jaki sposób inaczej mogłyby one być skuteczne? Drugi przykład, Niemiec, bynajmniej do IV kwartału r. 1924 nie potwierdza wniosków autora, przeciwnie przemawia przeciw nim, później zaś wchodzi w grę kredyty zagraniczne (Dawes), które zniekształcają cały obraz.

Wobec tych rezultatów autor stawia nową teorię, zwaną przez się teorią „parytetu gospodarczego”. Zaczyna od pojęcia gospodarczej wartości pieniądza. „Stosunek wartości gospodarczej dwóch jednostek pieniężnych nazywa się ich parytetem gospodarczym... Wartość pieniądza mierzy się użytecznością (graniczną) tych dóbr, jakie można otrzymać wzamian”. W odniesieniu do dóbr wytwarzanych i w kraju i zagranicą, „ich użyteczność jest jedna i ta sama”, a więc o wartości pieniądza będzie „rozstrzygała jedynie ich cena, czyli... koszty produkcji” (s. 25). O wartości dóbr, które „ze względów naturalnych nie mogą być wszędzie wytwarzane i którego z tego powodu są koniecznym przedmiotem handlu międzynarodowego”, decyduje ich użyteczność, pożądalność, co w konsekwencji przy badaniu wartości pieniądza prowadzi do brania pod uwagę kosztów produkcji. „Dlatego też na bilans handlowy wywierają ostatecznie decydujący wpływ koszty produkcji, a nie chwilowy stan cen” (s. 26). Myśl to zupełnie sprzeczna z faktycznym stanem rzeczy i teorią, gdyż o wymianie decyduje chwilowa cena, a nie ta, która może być kiedyś; podaży nie można trak-

•

tować jako natychmiastowego skutku popytu. Na te błędne drogi mętnych rozważań popchnęło zdaje się autora zupełnie mylne przekonanie, że teoria parytetu s. k. nie uwzględnia różnic cen z powodu ceł, transportu etc. Wszystko to prowadzi autora do wniosku, stanowiącego clou jego rozważań teoretycznych: „Użyteczność graniczna funta szterlingów w Polsce oraz użyteczność graniczna złotego w Anglii tworzą parytet gospodarczy funta szterlingów w stosunku do złotego, podobnie jak się określa wartość dóbr ekonomicznych” (s. 27). Próbowałem to zdanie interpretować w różny sposób. Pomiędzy najlepszymi chęci nie umiałem mu jednak nadać innego sensu realnego, jak ten, że porównuje się siłę nabywczą pewnej ilości kruszcu, odpowiadającą danym jednostkom pieniężnym, w dwóch krajach. To może nastąpić tylko przez przeliczenie tych dwóch walut zapomocą pewnego przyjętego kursu wzajemnego. Czyli, że o kursie walut decyduje kurs walut, a więc masło maślane. Dalej jednak autor interpretuje to pojęcie zupełnie jakby parytet siły kupna.

Zdaje się, że sam autor nie przemyślał dobrze, co miał na myśli, gdyż skoro przechodzi do określenia parytetu gospodarczego złotego, który winien służyć za podstawę dla kursu stabilizacyjnego złotego, dochodzi do przekonania, że czynników kosztów produkcji nie można określić ściśle, dlatego też „zagadnienie parytetu gospodarczego złotego można rozwiązać tylko eksperymentalnie” (s. 35). W tym celu analizuje autor rozwój bilansu handlowego Polski. Dochodzi do trafnego wniosku, że „dla utrzymania równowagi bilansu płatniczego jest nieodzownie konieczne, aby nadwyżka eksportu nad importem w obrocie towarowym z zagranicą wyniosła... miesięcznie przeciętnie 20 milionów zł w złocie”. Ponieważ taka nadwyżka pokazała się w kwietniu 1926 przy kursie dolara 9,01 zł, przeto zdawałoby się, że ten kurs autor przyjmie za parytet gospodarczy, stanowiący podstawę dla stabilizacji. Tymczasem autor przyjmuje za taki kurs stabilizacyjny około 8 zł, za 1 dolara z zastrzeżeniem, że tymczasem płać nie pójdą w górę (pisane w sierpniu 1926 r.). Przy nim „równowaga bilansu płatniczego może być osiągnięta” (s. 39).

Jednakże autor uważa za konieczność powiększenie obiegu pieniężnego Polski do kwoty „co najmniej 3 miliardów złotych do odpowiedniego nasycenia obiegu. Jest faktem, nie ulegającym najmniejszej wątpliwości, że zatrudnienie około 300.000 bezrobotnych oraz zwiększenie produkcji i dochodu społecz-

nego musi iść w parze ze zwiększeniem się obiegu pieniężnego" (s. 40). Autor zdaje się wychodzić przy tem z założenia, że owo zwiększenie obiegu winno wyprzedzać i stwarzać wzrost dochodu społecznego, byleby posiadano w tym celu odpowiednie rezerwy kruszcowe. „Aby zwiększyć obieg banknotów do 3 miliardów złotych Bank Polski musiałby zwiększyć swoje rezerwy kruszcowo-walutowe przynajmniej do 1 miljarda zł w złocie.... Dlatego też koniecznym jest stabilizowanie kursu złotego na takim poziomie, aby nadwyżki bilansu handlowego były tak silne, że powodowałyby stopniowe zwiększanie rezerw B. P. . . Kurs dolara musiałby być bardzo wysoki, aby umożliwić przez silny wzrost eksportu szybkie gromadzenie rezerw" (s. 41). Taką obniżkę kursu złotego można by uzyskać tylko przez zwiększenie emisji — autor też właściwie doradza krótką inflacyjkę! „Punkt graniczny" dla kursu dolara „może wskazać tylko doświadczenie". Zwraca atoli uwagę, że „eksperyment tego rodzaju mógłby być zbyt kosztowny" ze względu na wyzwolone monety psychiczne, jak za czasów hiperinflacji w 1923 r. W każdym jednak razie „kurs złotego trzeba stabilizować znacznie powyżej 8 zł za dolara", a nawet być może, że kurs 9 zł „mniej więcej odpowiada obecnemu parytetowi gospodarczemu złotego" (s. 42). Na przyszłość należy się liczyć ze wzrostem importu, a więc autor słusznie konkluduje, że „celem zapewnienia stałości kursu złotego polityka handlowa Polski winna się liczyć z koniecznością zwiększenia naszych obrotów handlowych z zagranicą i dążyć do utrzymania aktywnego bilansu handlowego nie przez ograniczenia importu, lecz przez popieranie eksportu" (s. 52).

Jak widać z powyższego streszczenia, przy czasem trafnych, czasem naiwnych uwagach praktycznych, przy ogólnem wielkiem zainteresowaniu teorią ekonomiki, autor wykazuje zasadnicze braki w myśleniu teoretyczno-ekonomicznem i w wiadomościach swych z tego zakresu. Zwracam przytem uwagę, że nie chodzi tu tyle o meritum twierdzeń, o zwalczanie tej czy innej teorii, co o sposób dowodzenia, błędy zasadnicze i nieściśności, w niem wciąż popełniane. Przy tem wszystkiem zdumiewająca pewność siebie, na jakże chwiejnych podstawach i braku autokrytycyzmu oparta!

Młody autor może żądać życzliwości i recenzent winien zawsze o tem pamiętać. To też tylko życzliwość, wywołana przez ujmujące mię zawsze bardzo u każdego młodego ekono-

misty tak rzadkie u nas zainteresowanie się zagadnieniami teoretycznymi, zmusiła mię do tak długiej recenzji.

Prof. Dr. Edward Taylor (Poznań).

Weinfeld Ignacy Dr. Skarbowość Polska. Lwów, K. S. Jakubowski, 1926, str. 214.

Praca p. W., prezesa Lwowskiej Izby Skarbowej i docenta Uniwersytetu Jana Kazimierza, jest zarysem całokształtu istniejących obecnie urzędów skarbowych w Polsce. Dzieli się ona na 15 rozdziałów, każdy zaś z rozdziałów na szereg paragrafów. Podział i systematyzacja materiału przeprowadzone zostały konsekwentnie i jasno. Z olbrzymiego materiału obowiązujących przepisów skarbowych i danych statystycznych Autor wybrał wszystko to, co jest istotne i ważne. Krótkie wyjaśnienia niektórych specjalnych pojęć, np. w rozdziale o budżecie, monopolach i in., ułatwiają czytelnikowi niefachowemu zrozumienie poszczególnych przepisów i urzędów skarbowych polskich. Na wstępie każdego rozdziału podany jest spis treści (tytułów) paragrafów; wskazane są także źródła i literatura, które, w razie potrzeby, pomogą uzupełnić wiadomości zamieszczone w samej książce.

Szkoda tylko, że Szan. Autor pominął całkowicie historję naszej skarbowości, podając jako motyw — sądę, nie dosyć przekonujący — że „za mało jeszcze ludzie i sprawy odaliły się od nas, by z potrzebną bezstronnością o nich pisać”. Choćby jeden niezbyt duży, syntetyczny rozdział o zasadniczych linjach i etapach rozwoju skarbowości polskiej, specjalnie o wysiłku sanacyjnym z 1923/24 r., zakończonym reformą walutową oraz o późniejszych problemach i trudnościach, doskonale uzupełniłby cenną pracę p. W. Książka ta — z tem drobnem zastrzeżeniem — odpowiada zupełnie swemu przeznaczeniu jako podręcznik dla studentów wyższych szkół lub źródło informacji dla praktyków i wogóle obywateli kraju, interesujących się sprawami gospodarki publicznej.

Prof. St. Zaleski (Poznań).

Rosenkranz Achilles. Taryfa opłat stemplowych w układzie alfabetycznym z dołączeniem dosłownego tekstu ustawy o opłatach stemplowych z dnia 1. lipca 1926 r. Warszawa 1927. Nakładem F. Hoesicka. Str. 214.

Po przeszło dwurocznej pracy przygotowawczej rządowej i parlamentarnej uchwaloną została w dn. 1. 7. b. r. ustawa o opłatach stemplowych ogłoszona w Dzienniku Ustaw z dnia

30. 9. b. r. (98/570). Ustawa ta oznacza walny krok naprzód na drodze do uporządkowania naszego ustawodawstwa skarbowego. Wystarczy tylko wspomnieć, że na skutek nowej ustawy obowiązującej od dnia 1. 1. 1927 r. tracą moc prawną przepisy przeszło dwudziestu ustaw, rozporządzeń i dekretów niemieckich, pruskich, austriackich, rosyjskich i polskich, pochodzących częściowo jeszcze z połowy zeszłego wieku. Ustawa ułożoną została w całości systematycznie, przyczem ostatnie dwa rozdziały postanowień szczegółowych (rozdz. 30-ty: podania, rozdz. 31-szy: świadectwa) dotyczą opłat we właściwym, naukowym słowa znaczeniu, podczas gdy uregulowane w poprzednich rozdziałach opłaty posiadają charakter podatków obrotowych w najszerszym słowa znaczeniu. Praktycznym układ zastosowany w ustawie wprawdzie nie jest, choć zasadniczo z punktu widzenia rzeczowego i naukowego był jedynie możliwym. Nie mniej jednak dla celów łatwiejszego zorientowania się w tej dość skomplikowanej materji okazało się rychło koniecznem uzupełnienie ustawy taryfą opłat stemplowych w układzie alfabetycznym. Zdawano sobie z tego sprawę już w toku przygotowania ustawy. Potrzebie czyni zadość wymieniona powyżej publikacja A. Rosenkranza. Autor, zajmujący jedno z wyższych stanowisk w Ministerstwie Skarbu, wywiązał się ze swego zadania w sposób nader rzeczowy i skrupulatny. W publikacji przegrupowany został cały materiał faktyczny ustawy według alfabetycznie ułożonych haseł głównych i wskaźnikowych, z podaniem ponadto przy hasłach głównych dość obszernej nieraz interpretacji poszczególnych obowiązujących przepisów ustawowych. Ze względu na przejrzystość układu i mnogość treści uznać należy książkę za wartościową i za istotnie niezbędną dla każdego, kogo w życiu praktycznym z jakiegokolwiek powodu sprawy opłat stemplowych mogą interesować.

Dr. R. Knapowski (Poznań).

Repeczko Antoni: „Gospodarka finansowa i budżet W. M. Gdańska za rok 1926/27. — Warszawa 1926, str. 32. Odbitka z „Przeglądu Gospodarczego” z dnia 15. 9. i 1. 10. 1926 r.

Ze względu na szczególne zainteresowanie jakie w ostatnim czasie budziły i jeszcze nadal budzą sprawy gospodarki finansowej w. m. Gdańska należałoby powitać powyższą, aczkolwiek krótką publikację z zadowoleniem. Autor ujmuje swój temat w sposób interesujący głównie polityka, mniej skarbowca, to też szerzej omówione są wydatki, nieco ogólniej nato-

miast dochody w. miasta, za wyjątkiem ceł. O monopolu tytoniowym, który odegrać ma ważniejszą rolę w sanacji skarbu gdańskiego, autor tylko mimochodem wspomina, działu kredytu publicznego natomiast nie uwzględnia wcale. Mimo to książka dająca w każdym bądź razie pewne ogólne wyobrażenie o gospodarce skarbowej gdańskiej, może być pożyteczną zwłaszcza dla szerszych kół publiczności.

Dr. R. Knapowski (Poznań).

- Hausner Bernard. Sanacja polskiego pieniądza bez pomocy zagranicy. Warszawa. Nakł. księgarni F. Hoesicka, 1926, 8°, str. 31.
- Młynarski Feliks. Międzynarodowe znaczenie spadku złotego. Warszawa. Nakł. tyg. „Przemysł i Handel”, 1926, 8°, str. 71. (Bibl. Ekon. tyg. „Przemysł i Handel”, r. II., t. 3).
- Pszczółkowski Stanisław. Zasady pokrycia kruszcowego emisji banknotów. Z przedmową D-ra Feliksa Młynarskiego, wiceprezesa Banku Polskiego. Warszawa, 1926, 8°, str. 59. (Prace Biura Ekonomicznego Banku Polskiego Nr. 1).
- Sprawozdanie Pocztovej Kasy Oszczędności (P. K. O.) z działalności w roku 1925. Warszawa, 1926, 4°, str. 35.
- Wiszniewski Stanisław, poseł. Waluta hipoteczna. Grudziądz, 1926, 8°, str. 28.
- Zdziechowski Jerzy. O pieniądzu i budżecie. Mowa p. ministra skarbu..., wygłoszona w komisji budżetowej Sejmu dnia 28-go stycznia 1926 r. Warszawa, 1926, 8°, str. 51.
- Zdziechowski Jerzy. Sytuacja gospodarczo-skarbowa Polski i drogi naprawy. Mowa p. ministra Skarbu..., wygłoszona na posiedzeniu Sejmu dnia 10. grudnia 1925 r. Warszawa, 1926, 8°, str. 26.

Czasopisma: Albrzych W. — Czynniki spekulacyjny w ubezpieczeniach ogniowych, *Przewodnik Ubezpieczeniowy* Nr. 12, 1926. Antosiak J.—Racjonalizacja przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, *Przewodnik Ubezpieczeniowy* Nr. 16., 17., 1926. Dr. Barański L. — Polityka interwencyjna w dziedzinie walutowej, *Przemysł i Handel* Nr. 2., 1926. Dr. Battaglia — Pieniądz pomocniczy, *Gazeta Bankowa* Nr. 1., 1926. Broniewski W. — Kilka uwag o podatku przemysłowym od obrotu, *Czasopismo Skarbowe* Nr. 1., 1926. Bind A. — Bankowość w Austrii, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 11., 1926. Bronikowski H. — Wykonanie budżetu na rok 1925, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 6., 1926. W. B. — Kontrola banków we Włoszech, *Gazeta Bankowa* Nr. 19., 1926. Dr. J. B. — Ubezpieczenia w Szwajcarii, *Przegląd Ubezpieczeniowy* Nr. 3., 1926. Całun T. — O pożyczce Ulenowskiej, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy* Nr. 4., 1926. Dr. Całkosiński A. — Kapitały obce w bankach polskich, *Poradnik Spółdzielni* Nr. 3., 1926. Czerwiński

J. — Projekt bankowego funduszu sanacyjnego, *Gazeta Bankowa* Nr. 17—18., 1926. Prof. Dmochowski — Reformy monetarne w Europie i w Polsce, *Przemysł i Handel* Nr. 5., 1926. Drewnowski S. K. — Nasze monopole państwowe, *Tygodnik Handlowy* Nr. 3., 4., 1926. Dr. Fajans W. — Polityka walutowa i kredytowa, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 13., 1926. Fabierkiewicz W. — Stosowalność walut i wpływ tego czynnika na ich kurs giełdowy, *Przemysł i Handel* Nr. 29., 1926. Fabierkiewicz W. — W sprawie projektów waloryzacji ceł i podatków, *Czasopismo Skarbowe* Nr. 1., 1926. Gawroński Z. R. — Ruch wkładów bankowych i oszczędnościowych w okresie spadku złotego, *Przemysł i Handel* Nr. 28., 1926. Dr. Gruber H. — Ubezpieczenia majątkowe w Polsce, *Przemysł i Handel* Nr. 17., 1926. Dr. Goldman M. — Przyczynek do historii idei ubezpieczenia w Polsce, *Przegląd Ubezpieczeniowy* Nr. 4., 1926. Wł. Gr. — Poczta Kasa Oszczędności i jej rola gospodarza, *Przemysł i Handel* Nr. 7., 1926. Gliwic H. — Nowy bankier świata, *Przemysł i Handel* Nr. 9., 10., 1926. Gostomski A. — Pozycja Polski na amerykańskim rynku kapitału, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 12., 1926. K. G. — Banki zagraniczne w Polsce, *Przegląd Gospodarczy*, Nr. 11., 1926. G—g. — Obrót czekowy Pocztovej Kasy Oszczędności, *Kupiec* Nr. 38., 1926. Inż. Jaskólski — Zasady pokrycia kruszcowego emisji banknotów, *Gazeta Bankowa* Nr. 19., 1926. Tenże — Na jakiej wysokości stabilizować złotego, *Gazeta Bankowa* Nr. 2., 1926. Tenże — Ruch walut europejskich w I kwartale 1926 r., *Górnośląskie Wiadomości Gospod.* Nr. 10., 14., 1926. Inż. J. J. — Kapitał, pieniądz i pożyczka, *Górnośląskie Wiad. Gospod.* Nr. 9., 1926. Jeziorski W. — Warunki rozwoju bankowości polskiej, *Gazeta Bankowa* Nr. 15—16., 1926. Pieniężna wartość życia ludzkiego; reasekuracja polska w roku 1924, *Przegląd Ubezpieczeniowy* Nr. 3., 1926. W. K. — Prawodawstwo ubezpieczeniowe, *Przegląd Ubezpieczeniowy* Nr. 2., 1926. Klärner C. — W sprawie programu gospodarczego Polski, *Przemysł i Handel* Nr. 27., 1926. Klärner C. — Drogi sanacji finansowej i gospodarczej, *Przemysł i Handel* Nr. 26., 1926. Dr. Kowal J. — Na marginesie berlińskiego kursu ubezpieczeniowego, *Przegląd Ubezpieczeniowy* Nr. 3., 1926. Dr. Kowal J. — Problem upaństwowienia ubezpieczeń, *Przegląd Ubezpieczeniowy* Nr. 1., 1926. Kowalczyk J. J. — Znaczenie gospodarcze banków ludowych, *Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze* Nr. 15—16., 1926. Kozłowski W. — Rola kapitałów zakładów ubezpieczeń w gospodarstwie społecznym, *Przegląd Ubezpieczeniowy* Nr. 2., 1926. Dr. Krzemicki — Program gospodarczy, *Gazeta Bankowa* Nr. 7., 1926. Prof. Krzyżanowski A. — Zaufanie, *Czasopismo Skarbowe* Nr. 3., 1926. Krzetuski K. — Pojęcie pieniądza, *Gazeta Bankowa* Nr. 13—14., 1926. Kucharski Z. — Bilansowanie a spadek złotego, *Czasopismo Skarbowe* Nr. 1., 1926. Dr. Kulikowski J. — Bankowość polska i problem jej sanacji, *Przemysł i Handel* Nr. 11., 12., 13., 1926. Dr. Langrot R. — Nowa ustawa stemplowa, *Czasopismo Skarbowe* Nr. 4., 1926. Levittoux K. — Wykonanie planu Dawes'a, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 4., 1926. K. L-x. —

Bankowość Stanów Zjednoczonych A. P., *Przegląd Gospodarczy* Nr. 1., 1926. Lubowicki J. — Czy obciążenie podatkowe w Polsce jest za wysokie? *Przemysł i Handel* Nr. 7., 1926. Markowski B. — Krótki przegląd stanu i potrzeb ustawodawstwa skarbowego w połowie 1926 r., *Czasopismo Skarbowe* Nr. 1., 1926. Mentor — Banki a prasa, *Gazeta Bankowa* Nr. 2., 1926. Miłakowski M. — Pożar w chwili skończenia się terminu ubezpieczenia, *Przewodnik Ubezpieczeniowy* Nr. 7., 1926. Tenże — O odszkodowaniu ubezpieczeniowem, *Przegląd Ubezpieczeniowy* Nr. 2., 1926. Tenże — Nowe postacie ubezpieczenia, *Przewodnik Ubezpieczeniowy* Nr. 20, 1926. Tenże — Agenci ubezpieczeniowi, *Przegląd Ubezpieczeniowy* Nr. 1., 1926. Tenże — Organizacja kontroli nad działalnością agentów ubezpieczeniowych, *Przegląd Ubezpieczeniowy* Nr. 3., 1926. Tenże — Ubezpieczenie państwowe czy prywatne? o reasekuracji, *Przewodnik Ubezpieczeniowy* Nr. 10., 1926. Tenże — Równoważnik szkody pożarowej, *Przewodnik Ubezpieczeniowy* Nr. 13., 1926. Ks. Dr. Mirek — Grzechy współczesnego kapitalizmu, *Przewodnik Społeczny* Nr. 7., 1926. Młynarski F. — Międzynarodowe znaczenie spadku złotego, *Przemysł i Handel* Nr. 16., 17., 18., 19., 20., 21., 1926. Dr. F. M. — Bank Dolarowy w Polsce, *Przemysł i Handel* Nr. 29., 1926. F. M. — Reforma Banku Francuskiego, *Przemysł i Handel* Nr. 35., 1926. T. M. — System danin publicznych w Niemczech, *Czasopismo Skarbowe* Nr. 1., 1926. Dr. H. N. — Kredyty zagraniczne, uzyskane przez Niemcy, Austrię i Czechosłowację w roku 1925, *Przemysł i Handel* Nr. 13., 1926. Peretz A. — Zarządzenia walutowe państw romańskich, *Gazeta Bankowa* Nr. 17—18., 1926. Dr. Podkomorski J. — O właściwej formie monopolu spirytusowego w Polsce, *Przemysł i Handel* Nr. 13., 1926. Dr. Poznański T. — Odszkodowanie ubezpieczeniowe w świetle zasad asekuracji, *Przewodnik Ubezpieczeniowy* Nr. 6., 1926. Pszczołkowski — Sytuacja walutowa w Wielkiej Brytanji, *Przemysł i Handel* Nr. 44, 1926. Repeczko A. — W sprawie udziału W. Miasta Gdańska w dochodach z ceł, *Przegląd Gospod.* Nr. 10, 1926. Repeczko A. — Gospodarka finansowa i budżet wolnego miasta Gdańska na rok 1926/27, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 18., 19., 1926. Rotwand B. — Umowy wieloletnie ubezpieczenia w b. Kongresówce i na Kresach Wschodnich, *Przegląd Ubezpieczeniowy* Nr. 1., 1926. Rydel E. — Reorganizacja bankowości w Polsce; uwagi z powodu broszury sen. ks. S. Adamskiego, *Gazeta Bankowa* Nr. 5., 6., 8., 1926. Tenże — W obronie bankowości prywatnej, *Gazeta Bankowa* Nr. 20., 1926. Statkiewicz E. — Sytuacja finansowa w Czechosłowacji, *Czasopismo Skarbowe* Nr. 1., 1926. Tenże — Pokrycie a obieg banknotów, *Czasopismo Skarbowe* Nr. 4., 1926. K. S. — Rozwój operacji Banku Gospodarstwa Krajowego a prywatne banki akcyjne, *Górnśląskie Wiadom. Gospodarcze* Nr. 4., 1926. Szturm de Sztrem E. — Kurs złotego wobec dzisiejszego poziomu cen, *Czasopismo Skarbowe* Nr. 2., 1926. Stykgold M. — Ubezpieczenie kredytów eksportowych, *Przegląd Ubezpieczeniowy* Nr. 3., 1926. Topacz L. — W sprawie systemu danin publicznych w Polsce, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 7., 1926.

Zajda J. — Emisje kapitałów zagranicznych na rynku amerykańskim w r. 1925, *Przemysł i Handel Nr. 15.*, 1926. Tenże — Regulacja długów Europy wobec Stanów Zjednoczonych A. P., *Przemysł i Handel Nr. 3.*, 1926-
 Żyła K. — Położenie finansowe i gospodarcze Węgier, *Przegląd Gospodarczy Nr. 2.*, 3., 1926. Opinia niemiecka o walucie polskiej i wpływie na nią bilonu, *Gazeta Bankowa Nr. 6.*, 1926. T. P. — Ubezpieczenia publiczne w Bawarii, *Przewodnik Ubezpieczeniowy Nr. 14.*, 1926. Rzekome obciążenie rolnictwa ubezpieczeniami społecznymi, *Ochrona Społeczna Nr. 1.*, 1926. Kwestja centralizacji instytucji ubezpieczeń społecznych, *Ochrona Społeczna Nr. 3.*, 1926. Wysokość składki na rzecz ubezpieczeń społecznych a produkcja, *Ochrona Społeczna Nr. 8.*, 1926. Długi wojenne Francji, *Czasopismo Skarbowe Nr. 3.*, 1926. Pięcioletnie systemu podatkowego w Rosji, *Czasopismo Skarbowe Nr. 3.*, 1926. Ubezpieczenie i reklama, *Przegląd Ubezpieczeniowy Nr. 1.*, 2., 1926.

Annuaire de statistique du Ministère des Finances 1924. Varsovie. Ministère des Finances, 1926, 4^o, str. XVI + 303 + mapa.

Bayart. Les effets de l'inflation sur le bilan au point de vue fiscal. 2-e éd. Paris, Société du Recueil Sirey, 1926, 8^o, str. 384.

Cat Victor. L'inflation, ses profiteurs, ses victimes. Paris, 1926, 8^o.

Fourgeaud Andre. La dépréciation et le revalorisation du mark, allemand et les enseignements de l'expérience monétaire allemande. Paris, 1926, 8^o, str. 304.

Harold G. Moulton et Cleona Lewis. La dette française. Traduit de l'anglais par René Arnaud et Jean Proix. Paris, 1926 (Coll. Les documents bleus), 16^o, str. 368.

Homberg Octave. La grande injustice. Les dettes interalliées. Paris, 1926, 16^o, str. 100.

Jollet Roger. La stabilisation du change italien. Paris, Librairie generale de droit et de jurisprudence, 1926, 8^o, str. 142.

Laufenburger Henry. L'impôt sur le revenu et les sociétés commerciales. Strasbourg, 1926, 8^o, str. 184.

Laurès J. Le problème des changes et la baisse du franc. Etude critique et contribution juridique à la solution. Paris, 1926, 8^o, str. 126.

Mestre A. et James E. La clause-or en droit français. Paris, Nouvelle Librairie Nationale, 1926. 8^o, str. 176.

Truchy Henry. Les finances de guerre de la France. Paris, Les Presses, Universitaires de France, 1926, 8^o, str. XII + 168.

Grazziotti Benvenuto. La politica finanziaria italiana. Milano, 1926, 8^o, str. 232. _____

Młynarski Feliks. The international Significance of the Depreciation of the Złoty in 1925. Warsaw. Published by The Polish Economist, 1926, 8^o, str. 89.

Ram a i y a A. Monetary reform in India. Madras, 1926, 8°, str. 64.

H a b e r Franz. Untersuchungen über Irrtümer moderner Geldverbesserer. Jena, G. Fischer, 1926, 8°, str. 140.

H ö n i g Franz, Zur Liquidation der altösterreichischen Staatsschuld. Wien, Verband österr. Banken u. Bankiers, 1926, 8°, str. 81.

M ü l l e r Hugo. Wechselkurs und Güterpreise. Jena, G. Fischer, 1926, 8°, str. 146.

P o l a k N. J. Grundzüge der Finanzierung mit Rücksicht auf die Kreditdauer Berlin und Wien. Spaeth & Linde 1926 (Betriebs- und finanzwissenschaftliche Forschungen, II. Serie, Heft 25), 8°, str. 169.

W o r b s Hermann. Deflation oder Devaluation. Eine Untersuchung zur Methode der Wahrungssanierung. Greifswald, L. Bamberg, 1926, 8°, str. 105. (Greifswalder staatswissenschaftl. Abh. 28).

DZIAŁ VII.

Statystyka. Polityka ludnościowa. Wychodztwo.

S z a w l e s k i Mieczysław Dr.: Kwestja emigracyjna w Polsce. Warszawa. Nakł. Polsk. Tow. Emigr. 1927. Str. 208.

W Polsce niepodległej obok wielu trosk natury gospodarczej i politycznej coraz żywotniej występować zaczyna kwestia emigracji. Wśród powojennej dezorganizacji gospodarczej świata przedstawia ona niezwykle skomplikowane zjawisko wogóle, a w Polsce w szczególności. Miarodajne czynniki zdawały sobie z tego sprawę i powołały do życia Polskie Tow. Emigr., które za jeden z celów postawiło sobie naukowe badanie zagadnień, związanych z emigracją. Omawiana książka Dr. Szawleskiego jest pierwszą z pośród wielu prac, objętych programem Tow. Emigr. We wstępie autor szczegółowo analizuje pojęcie emigranta, inaczej konstruowane przez państwa emigracyjne, a inaczej przez państwa imigracyjne, w czym już zarysowuje się rozbieżność ich interesów. Przechodzi następnie do przedstawienia emigracji przedwojennej w Europie, a dopiero na tem tle maluje dosyć posępny obraz naszej emigracji. Nie ogranicza się tutaj autor do statystycznego ujęcia wychodźstwa, lecz sięga głębiej, wykazując niezbicie, że uwarstwienie ludności i struktura gospodarstwa trzech zaborów oraz specjalna polityka emigracyjna zaborców sprawiły to, że przedwojenny bilans wychodźstwa kształtował się dla Polski wybitnie niekorzystnie.

Ciekawie omówiona jest emigracja powojenna oraz reemigracja zamorska ze Stanów Zjednoczonych, spowodowana wy-

buchem patryotyzmu i nadziejami znalezienia lepszych warunków bytu w nowym państwie. Reemigrację tę uważa autor za pożądaną ze wszech miar, a jej zanik przypisuje winie państwa i społeczeństwa. Następnie przedstawiona jest organizacja emigracyjna w kraju i zagranicą, przedstawia konieczność reorganizacji oraz zbliżenia placówek konsularnych z emigrantem. Ostatni rozdział poświęcony jest zagadnieniom polityki emigracyjnej. Punkt ciężkości zagadnień powojennej polityki emigracyjnej widzi autor w ominięciu zamkniętych dla przeludnionej Europy Stanów Zjednoczonych. Zaleca skierować polską emigrację do Południowej Ameryki, przyczem obejmować ona powinna przede wszystkim nadmiar rąk w rolnictwie, co o tyle jest dla Polski korzystne, że żywiol rolniczy faworyzowany jest przez państwa imigracyjne.

Praca napisana jest bardzo jasno, poszczególne zagadnienia są głęboko przemyślane, przyczem podkreślić należy powściągliwość autora w formułowaniu ostatecznych wniosków co do naszej przyszłej polityki emigracyjnej. Dość często przebijają informacyjny charakter książki, co jednak nie umniejsza jej wartości, gdyż rodzaj tematu zmusza właśnie do podkreślenia informacyjnej strony dzieła.

F. R.

Rocznik statystyczny Polskich Kolei Państwowych za rok eksploatacyjny 1924. Warszawa, Ministerstwo Kolei Żelaznych, 1926. str. XV + 55 z mapą.

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dnia 30. września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. Tom XI Województwo Pomorskie. Warszawa 1926. Nakł. Gł. Urzędu Statystycznego. 4-ka, str. XI + 1 nl. + 105 + 5 nl.

Szawleski Mieczysław. Kwestja emigracji w Polsce. Warszawa. Nakł. Pol. Tow. Emigracyjnego. 1927. 8°, str. 208.

Czasopisma: Prof. Nadobnik M. — Rozsiedlenie Niemców w Poznańskim, *Straznica Zachodnia* Nr. 3, 1926. P i k i e l J. — Wielkość zaludnienia gmin wiejsk. w Polsce, *Samorząd* Nr. 33, 1926. T o e p l i t z F. — Wychodztwo sezonowe do Niemiec (*Robotniczy Przegląd Gospodarczy* Nr. 3., 1926. T a r g o w s k i — Polska polityka emigracyjna, *Przegląd Polityczny* Nr. 4., 1926. T r z c i ń s k i Wł. — Zmiany w strukturze zawodowej i społecznej ludności Polski 1910 — 1921, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy* Nr. 5., 1926. Z d a n o w s k i A. — W sprawie polskiej polityki emigracyjnej, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy* Nr. 1., 1926. Ograniczenia w imigracji do Ameryki i problem emigracyjny w Polsce, *Ochrona Społeczna* Nr. 5, 1926.

- Annuaire statistique de la Suisse 34-e Année 1925. Bern, 1926. 8°, str. XX + 330.
- Les Méthodes de le statistique des conflits du travail. Genève, 1926, 8°, str. 54. (Bureau Intern. du Travail. Etudes et documents Serie N. Nr. 10).
- Bewegung (Die) der Bevölkerung in den Jahren 1922 und 1923 und die Ursachen der Sterbefälle in den Jahren 1920 bis 1923. Bearbeitet im Statist. Reichsamt. Berlin, R. Hobbing, 1926. 4^o, str. IV + 90 + 132.
- Gramberg Anneliese. Die Bevölkerung der Stadt Königsberg. Mit 2 graph. Darst. im Text u. 2 Kurventafeln. Jena. G. Fischer. 1926. 8°, str. 116. (Schriften des Instituts f. ostdeutsche Wirtschaft a. d. Universität Königsberg. Heft 14).
- Herzog S. Industrielle und Kaufmännische Statistik. Leitfaden für den praktischen Gebrauch. Mit 17 Abbildungen, 121 Beispielen aus der Praxis, 11 Fragebogen, 5 Tabellen und 498 Vordrucken. Stuttgart, Ferdinand Enke, 1926, 8°, str. XXIV + 465.
- Kende O. Erde und Wirtschaft in Zahlen. Statistische Tabellen zusammengestellt. Wien 1926. str. 274 z tabl.
- Statistisches Handbuch für die freie und Hansestadt Hamburg. Hrsg. vom Statist. Landesamt. 1925. 8°, str. XXVIII + 380.
- Statistisches Jahrbuch der Stadt Breslau. Hrsg. v. Statist. Amt. Breslau, Morgenstern (1926). 8^o, str. IV + 97.
- Woytinsky W. Die Welt in Zahlen. In 7 Büchern. Buch 3 Die Landwirtschaft. Berlin, 1926, str. XXIII + 320, Buch 4 Das Gewerbe, 1926, str. 375.

DZIAŁ VIII.

Geografia gospodarcza i polityczna. Gospodarka światowa.

Umiastowski Roman. Granice polityczne, naturalne i obronne w czasach pokoju i wojny. Kraków, 1925 (właściwie 1926), Biblioteczka Geograficzna „Orbis”. Serja I, tomik II, 16-ka, str. 140.

Autor książeczki, major Sztabu Generalnego, jest jednym z nielicznych naszych pracowników na polu geografii wojskowej. Ma za sobą z tej dziedziny kilka prac, które naogół spotkały się w kole geografów z życzliwą oceną. Podobnie przyjęta zostanie niewątpliwie i praca niniejsza, ujmująca zwięźle jedno z najważniejszych zagadnień geografii politycznej — sprawę granic. O wartości granic wiele się u nas mówi, wiele się także pisze w dziennikach, ale wypowiedane ustnie lub na łamach dzienników sądy, poza małemi tylko wyjątkami, pozbawione są wartości. Granice dawnej, przedrozbiorowej i obec-

nej, odrodzonej Rzeczypospolitej omawiano niejednokrotnie także w piśmiennictwie naukowym, ale trudno zgodzić się z poglądami na tę sprawę najpoważniejszych nawet uczonych naszych. Ogólnie, zarówno w świecie naukowym, jak i wśród laików, przeważa np. zupełnie niesłuszne zdanie, że Polska współczesna ma „złą granicę strategiczną” lub, że jednym z powodów upadku państwa polskiego w końcu XVIII-go wieku był brak dobrych granic naturalnych. Poglądy te, dzięki dobremu układowi planu swej pracy zwalcza major Umiasztowski nader umiejętnie.

Rozpoczyna on swą książeczkę od definicji, wyjaśnia czem są granice dla państwa i jakie są rodzaje rozgraniczenia. Obecne pojęcie granicy linearnej jednowymiarowej, jest względnie świeże; nie było ono znane przeszłości. W pierwszych stadiach rozwoju państwa (możliwych jeszcze dziś do zaobserwowania u ludów pierwotnych) rozgraniczają je obszary pustynne (puszcze, „dzikie pola” i inne „pustynie polityczne”), dopiero w miarę zgęszczenia się ludności i to w nader wolnym tempie, powstają granice konwencjonalne. Ostatnie w krajach świeżo skolonizowanych, wyznaczane są na mapie, jeszcze zanim samo życie zdołało je wytknąć, dlatego budzą podziw regularnością swego przebiegu (np. wzdłuż jakiegoś równoleżnika lub południka). Historji rozwoju granic poświęca major Umiasztowski sporo miejsca, przyczem wyjaśnia, że podobnie jak w geografji fizycznej, tak i w geografji politycznej trudno nawet i obecnie ująć pojęcie granicy linearnej. Nie linją, lecz strefami granicznymi stykają się dwa państwa. Oczywiście wartości strategicznej te dzisiejsze strefy (w przeciwieństwie do dawnych) nie mają, nie są to już (jeśli o Europę chodzi) puszcze i bagna, lecz obszary, które same przez się są cenami dla państw obiektami.

Następnie przystępuje autor do badania zmienności w przyjmowaniu wartości granic „naturalnych” (brzegi mórz, rzeki, łańcuchy górskie). Dawniej uważano „naturalne” za jedyne „dobre” granice. Major Umiasztowski przedstawia zagadnienie w historycznym rozwoju i stwierdza, że granica morska nie była nigdy jedynym czynnikiem obronności państw, że dla ludów śmiałych nie było morze i nie jest przeszkodą, że nawet ocean nazwać dziś można „pomostem narodów”. Ułubiona granica naturalna dyplomacji — rzeka, również nie dzieli, lecz łączy narody, a jako linja obronna straciła swe znaczenie. Nawet góry nie są dziś przeszkodą dla rozrostu państw, ani dla armij walczących i tylko obszary bezżyciowe (stopy,

bagna, pustynie, a w szczególności pustynie wyżynne) stanowią jeszcze istotną granicę naturalną. Po takim przygotowaniu czytelnika przechodzi autor do roli i wartości granic obronnych Polski, zwalczając przytoczone we wstępie do sprawozdania mniejszego mniemania. „Niewiele jest zapewne społeczeństw politycznych, któreby się czuły zadowolone ze swych granic” — pisze major Umiastowski i pyta, czy Francja, Niemcy lub Włochy mają dobre granice strategiczne. Odpowiedź brzmi oczywiście przecząco. „O zabezpieczeniu granic — ciągnie autor dalej — stanowi siła moralna i materialna. Tak jest wszędzie na świecie, a nie inaczej jest i będzie prawdopodobnie w Polsce”.

Następnie przechodzimy do rozpatrzenia granic żyjących czyli czynnych, mających pozory niestałości i do granic martwych, biernych, na których napór wzajemny sąsiednich państw czasowo ustał. Następny rozdział traktuje o zaniku wartości obronnych granic współczesnych wobec techniki nowoczesnej (tu ciekawe szczegóły o wpływie na to rozwoju lotnictwa i marynarki wojennej). W rezultacie konstatuje autor stabilizację granic współczesnych, stwierdza, że „doprowadzenie granicy do formy linearnej... jest... triumfem szukania łączności z sąsiadami nad tendencjami odgradzania się”... „Granice obronne i mury chińskie należą dzisiaj do przeszłości”.

Dobre granice w pojęciu geografów są to takie, „przy których państwo może się rozwijać pod każdym względem i swoje potrzeby, a przynajmniej (jak dzisiaj) większość swych potrzeb w ich obrębie zaspokoić”. Definicja ta, jak mówi sam autor, nie grzeszy ścisłością, jest ona słuszna tylko w teorii, mówi mianowicie, jakie państwo powinno mieć granice, a tymczasem granice otrzymuje się w spadku. Ale jak dalej słusznie pisze major Umiastowski, nawet t. zw. „złe” granice są dla narodu dobre i obronne, „jeżeli ma on wolę i moc ducha aby je bronić”.

Z tego com powyżej streścił lub przytoczył, widać, ile ciekawych wiadomości zawiera praca majora Umiastowskiego. Mimo charakteru popularnego i niewyczerpania przedmiotu nie jest to jednak kompilacja, lecz praca przemyślana i jasno, w zajmujący sposób wyłożona. Razi tylko przytaczanie wyjątków z angielskich i polskich autorów w języku francuskim; co do Lelewela o tyle zbyteczne, że „Slavia” weszła w skład jego prac polskich, pomieszczonej w wydaniu zbiorowym, dobrze niewątpliwie autorowi znanem. Należy jednak sprostować błędy następujące: Pomorzanie (nie Pomorcy), Bałtowie (nie

Bałty), Piandź (nie Piandża), Zur-kul (nie Zor-kul), Siewiernaja Dwina (nie Siewiernaja Dźwina), Timofiejewicz (nie Timopiejewicz). Na str. 74 wymienione są „przyczółki francuskie (!) Konfluencja (? Koblencja) i Kolonja” — błąd podwójny autorski i zecerski. Na wiadomość, że „Plinusz zna promontorium Tabinum, dzisiejszy przylądek Czeluskin” (str. 68) trudno się zgodzić. Jest to jakieś nieporozumienie. W zestawionej starannie na końcu książeczki literaturze o granicach brak dzieła Villate'a („Les conditions géogr. de la guerre”) oraz pracy prof. Lucjana Gallois, wydanej w książce zbiorowej dla Jovanna Cvijica.

Zarzuty, które możnaby postawić pracy majora Umiastowskiego, są jak widzimy drobne, to też dziełko jego dla ubogiego naszego piśmiennictwa z zakresu geografii politycznej stanowi bardzo pożądany nabytek.

Bolesław Olszewicz (Poznań).

Mach Kazimierz: Geografia handlowa w zarysie. Kraków, 1925. Nakł. Księgarni Geograficznej „Orbis”. Str. 125.

Polska literatura naukowa, odnosząca się do geografii handlowej, jest dopiero zapoczątkowana. Brak dobrze opracowanego podręcznika daje się bardzo silnie odczuwać. Książka p. Macha nie tylko nie zapełnia luki, lecz nie może być uważana nawet za „przyczynek” naukowy dla geografii handlowej, gdyż absolutnie niczem nie wzbogaca tej gałęzi wiedzy.

Po wstępie, w którym w sposób wysoce prymitywny podanych jest trochę wiadomości, odnoszących się do geogr. fizycznej, przechodzi autor do opisu gospodarczego poszczególnych państw świata. Wszystkie państwa opisane są według jednego szablonu, który tak daleko jest posunięty, że pewne zagadnienia gospodarcze, różnie przedstawiające się w różnych państwach, opisane są prawie ściśle temi samemi zdaniami, które wobec tego powtarzają się w książce nieraz kilkadziesiąt razy. Wystarczy wziąć opis któregośkolwiek państwa, zmienić odpowiednio nazwy rzek, miast etc., a otrzymamy obraz dowolnego państwa — obraz taki niewiele będzie się różnił od nakreślonego przez p. Macha. Mamy tam podany obszar w klm², liczbę ludności, gęstość, nazwę monety, wyliczenie państw granicznych, kilka słów o powierzchni kraju, nazwy ważniejszych rzek, nazwa klimatu, opady w mm., wyliczenie bogactw naturalnych, centra przemysłowe, sumaryczny przywóz i wywóz. Następnie idzie długość linii kolejowych, kanałów i rzek, ważniejsze połączenia kolejowe, stolica państwa etc. Wszystko to

jest niezmiernie sucho podane bez odrobiny krytycyzmu i wnioskowania. W ten sposób załatwia się autor z każdym państwem. Przy mniejszych ogranicza się do podania obszaru, ludności i granic. Czyż to można nazwać geografją handlową? Wszak każdy podręczny słownik geograficzny zawiera więcej wyczerpujących wiadomości, a jednak żaden nie rości sobie pretensji do tej nazwy. Widziałem lepsze przewodniki dla turystów od książki p. Macha. Nie daje ona zgoła żadnego wyobrażenia o stanowisku danego państwa w gospodarce światowej, o jego znaczeniu i pozycji zajmowanej w handlu międzynarodowym, o jego sile i kierunkach rozwojowych. Wszystko to razem wzięte, składa się na to, iż książeczka ta nie posiada żadnej wartości, a ukazanie się jej w zasłużonym wydawnictwie „Orbis” nie powinno czytelnikom zasłaniać jej istotnej wartości.

F.

R.

- G u m p l o w i c z Władysław: Geografja gospodarcza. Warszawa. Nakładem Księgarni F. Hoesicka, 1927. 8°, str. 212.
- N a j w a ż n i e j s z e d a n e o państwie litewskim. Z mapką. Treść: 1) Państwo, jego powstanie i ustrój. 2) Położenie, obszar, ludność, miasta, podział administracyjny. 3) Życie gospodarcze. 4) Oświata. 5) Stronnictwa polityczne. 6) Ludność polska w Litwie. 7) Kłajpeda. Wilno. Tow. Wyd. „Pogoń”, 1926. 8°, str. 16 + 1 mapką. (Wileńskie Biuro Informacyjne).
- M o r a w y i Ś l ą s k w r. 1925. Sprawozdanie gospodarcze konsulatu w Morawskiej Ostrawie z r. 1925. Warszawa. Wyd. Min. Spr. Zagr. 1926. 8°, str. 26. (Spraw. Gosp. Placówek Zagr. R. P. nr. 1).
- P o d r ę c z n i k do egzaminów z zakresu historii i geografji komunikacyjnej. Wyd. I. Warszawa. Wyd. Związek Urzędników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej nr. 1. 1926. 8°, str. 64.
- B e ł c i k o w s k a Alicja. Rzeczpospolita Polska pod względem narodowościowym i wyznaniowym. Cztery wielobarwne wykresy, obrazujące stosunki narodowościowe i wyznaniowe w Polsce i w jej poszczególnych województwach, według powszechnego spisu ludności, z dnia 30. września 1921 roku. Warszawa, 1926. 4 tablice. 2 zł.
- U m i a s t o w s k i Roman, Major Szt. Gen. W. P. Granice polityczne, naturalne i obronne w czasach pokoju i wojny. Kraków. Nakł. Księgarni Geograficznej „Orbis”. 1926, 16°, str. 140 + 4 nlb. (Biblioteczka Geograficzna „Orbis”. Serja I. Tomik II.).
- W a s i l e w s k i Leon: Granice Rzeczypospolitej Polskiej. W tekście mapa Polski z dawnymi i nowymi granicami. Warszawa, 1926, 8-ka, str. 15

Czasopisma: Białkowski M. — Stan pszczelnictwa w Woj. Nowogródzkim, *Tygodnik Rolniczy* Nr. 12., 1926. Tenże — Stan ogrod-

nictwa w woj. Nowogródzkim, *Tygodnik Rolniczy Nr. 13—14.*, 1926. Inż. Bóbr W. — Czy Stanom Zjednoczonym A. P. grozi rychłe wyczerpanie zasobów ropy naftowej, *Przegląd Górniczo-Hutniczy Nr. 6.*, 1926. Brygiewicz E. — Rosyjskie rudy żelazne, *Przemysł i Handel Nr. 6.*, 1926. Dr. Całkosiński A. — Nasze śląskie spółdzielnie, *Poradnik Spółdzielni Nr. 9.*, 1926. Dr. Czarnecki — Wpływ kryzysu ekonomicznego na gospodarstwa rolne Wielkopolski, *Rolnik Ekonomista Nr. 7.*, 1926. Czerwijowski — Uprawa chmielu i tytoniu na Wołyniu, *Gazeta Rolnicza Nr. 43—44.*, 1926. Cywiński M. — Wpływ warunków topograficznych i klimatycznych na urodzajność powiatu święciańskiego i rozmiar kłęski nieurodzaju w latach 1925 i 1926, *Tygodnik Rolniczy Nr. 39—40.*, 1926. Gliwic H. — Międzynarodowa Konferencja Ekonomiczna, *Przemysł i Handel Nr. 17.*, 1926. Grabski W. — Potrzeba międzynarodowego zbliżenia ekonomicznego, *Przegląd Polityczny Nr. 5.*, 1926. Dr. Hryniewiecki J. — Wielkopolskie zwyczaje handlowe, *Świat Kupiecki Nr. 26., 29., 32.*, 1926. Kokociński A. — Spółdzielczość rolnicza w woj. Wileńskim i Nowogródzkim, *Tygodnik Rolniczy Nr. 5—6.*, 1926. Kokociński A. — Spółdzielczość rolnicza w woj. Wileńskim, *Tygodnik Rolniczy Nr. 11—12.*, 1926. Konarski S. — W sprawie przetwórnicy owocowo-warzywnej w woj. Kieleckim, *Gazeta Rolnicza Nr. 38.*, 1926. Kuczewski — Rolnictwo a spółdzielczość kredytowa w b. Dzielnicy Rosyjskiej, *Rolnik Ekonomista Nr. 5.*, 1926. Massalski W. — Wschód bliski i środkowy jako źródło surowców dla Polski, *Przemysł i Handel Nr. 7.*, 1926. Massalski W. — Upadek i odrodzenie bawełnictwa w Rosji, *Przegląd Gospodarczy Nr. 7.*, 1926. Massalski W. — Turcja jako źródło bawełny, *Przemysł i Handel Nr. 22.*, 1926. Malicki M. — Stan hodowli bydła polskiego w centralnych województwach Rzeczypospolitej, *Gazeta Rolnicza Nr. 13.*, 1926. Mikłaszewski S. — Rolnictwo i samorząd na Polesiu, *Gazeta Rolnicza Nr. 43—44.*, 1926. Mścisz M. — Najnowsze plany nauczania geografii w szkołach handlowych, *Czasopismo Geograficzne Nr. 1.*, 1926. J. Or. — Przemysł w województwach wschodnich, *Przemysł i Handel Nr. 15.*, 1926. Pomorskie zwyczaje handlowe, *Świat Kupiecki Nr. 28.*, 1926. Prof. Dr. Poniatowski K. — Siły wodne w pobliżu Wilna, *Przegląd Techniczny Nr. 24.*, 26., 1926. Prof. Dr. Poniatowski — Polesie — przyszła polska Holandia, *Gazeta Rolnicza Nr. 39.*, 1926. A. R. — Czas pracy i sanacja gospodarcza, *Górnośląskie Wiadomości Gospod. Nr. 5.*, 1926. Dr. Sand — Samowystarczalność, *Górnośląskie Wiadom. Gospodarcze Nr. 4.*, 1926. S. — Obecne położenie przemysłu górnośląskiego, *Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 10.*, 1926. Skrzywań S. — Z gospodarczego położenia Rosji, *Przegląd Gospodarczy Nr. 2.*, 1926. Sokołowski M. — Niemcy obecne w układzie gospodarczym świata, *Przegląd Polityczny Nr. 5.*, 1926. Staniewicz W. — Pogląd na organizację gospodarstw wiejskich na ziemiach północno-wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej, *Tygodnik Rolniczy Nr. 19—20., 21—22.*, 1926. Studnicki W. — Podłoże gospodarcze współczesnej Europy, *Przemysł*

i Handel Nr. 1., 1926. T e n n e n b a u m H. — Czynniki gospodarcze w polityce światowej, *Przegląd Polityczny Nr. 5., 1926.* T r o j a n o w s k i — Hodowla koni na Polesiu, *Tygodnik Rolniczy Nr. 5—6., 1926.* J. T. — Słabnąca potęga Wielkiej Brytanji w gospodarce światowej, *Przemysł i Handel Nr. 21., 1926.* W a k a r W. — Ludność ziem polskich w podręcznikach geografji Polski, *Czasopismo Geograficzne Nr. 2., 1926.* A. W. — Spółdzielnie spóżywców na Górnym Śląsku, *Rzeczpospolita Spółdzielcza Nr. 1., 1926.* Z a n T. — Ogólne położenie rolnictwa na Pomorzu, *Strażnica Zachodnia Nr. 1., 1926.* J. Z. — Specyficzne przyczyny kryzysu handlu górnośl., *Górnośląskie Wiadom. Gospodarcze Nr. 15—16., 1926.* Monografia miasta Będzina, *Samorząd Miejski, październik 1926.* Zaludnienie Kanady, *Czasopismo Geograficzne Nr. 1., 1926.* S r o k o w s k i S. — Instytut Bałtycki i jego dążenia, *Strażnica Zachodnia Nr. 1., 1926 r.*

G r i g a n t: Géographie generale et économique. Paris, 1926, 8°, str. 344.

L e g e n d r e A. F.: La civilisation chinoise moderne. Paris, Payot, 1926, 8°, str. 304.

L e r o y e t G i r a r d: Atlas des vins de France. Fasc. I. La région de Bordeaux et ses grands crus. Paris, 1926.

M a l i s z e w s k i Edward: La Pologne d'aujourd' hui. Paris, 1926. Gebethner, & Wolff. 8°, str. 2 nlb. + 92 + 2 nlb. (Le Pologne contemporaine. Bibliothèque historique, économique et littéraire).

R a y n a u d Barthélemy. La vie économique internationale. Paris, 1926, 8°, str. 491.

R o m m e n h o e l l e r C. G. La grande Roumanie, sa structure économique, sociale, financière, politique et particulièrement ses richesses. Paris, 1926, 8°, str. VIII + 720.

P a l m i e r i Aurelio. La Geografia politica della Russia Sovietista. Roma, 1926. Publ. Institut. p. Europa Orient.

H u n t i n g t o n and Williams. Business geography. Boston, 1926, str. 616.

M i l l e r M. S. The économique development of Russia 1905—1914. With special reference to trade, industry and finance. London, 1926, str. 325.

V i d a l de la Blache. Principles of human geography. New York, 1926, 8°, str. 526.

W h i t b e c k R. H. Economic geography of South America. New York, 1926, str. 430.

A n d r e e - H e i d e r i c h - S i e g e r. Geographie des Welthandels. Einwirtschaftliche Erdbeschreibung. 4. Aufl. völlig neu bearbeitet und unter Mitwirkung von Fachleuten herausgegeben von Heiderich, Leiter

- und Sieger. Band I Europa. Bearbeitet von Forster, Hassinger, Heiderich, Immanuel, Krebs, Leiter, Maull, Mortensen, Obst, Patsch, Quelle, Rungaldier, A. Schultz, Sieger, Tuckermann, Vogel, Wachner. Wien, L. W. Seidel & Sohn, 1926, 8°, str. 1178.
- Anger H. Die wichtigste geographische Literatur über das Russische Reich seit dem Jahre 1914 in russischer Sprache. Hamburg, L. Friederichsen, 1926, 8°, str. 64.
- Boelit z Otto. Das Grenz- und Auslandsdeutschum, seine Geschichte und seine Bedeutung. München, R. Oldenburg, 1926, 8°, str. VII + 196.
- Credner. Landschaft und Wissenschaft in Schweden. Ein Ausschnitt aus der Wirtschafts-Geographie des Ostseegebietes. Breslau, Ferd. Hirt, 1926.
- Friedrich E. Allgemeine und spezielle Wirtschaftsgeographie. 3. Aufl., Bd. I. Allgemeine Wirtschaftsgeographie, Bd. II. Spezielle Wirtschaftsgeographie, 1926, str. IX + 249, str. 548.
- Haltenberger Michael. Landeskunde von Esti. Dorpat, 1926, 8°, str. 204. (Publicationes Instituti Universitatis Dorpatensis Geographici, Nr. 6—10).
- Hettner Alfred. Grundzüge der Länderkunde. Band 2. Die aussereuropäischen Erdteile. 3. Auflage. Leipzig, Teubner, 1926, str. 458.
- Katz - Foerstner Arthur. Handbuch der tschechoslowakischen Wirtschaft mit 128 Abbildungen, 2 Karten, 12 Kartenskizzen und 2 Kunstbeilagen. Leipzig, 1926, str. IX + 299.
- Katz - Foerstner Arthur. Handbuch der Schweizerischen Wirtschaft. Mit 107 Abbildungen, 4 Karten, 6 Kartenskizzen und 2 Kunstbeilagen Leipzig, 1926, str. IX + 325.
- Köttgen Carl. Das wirtschaftliche Amerika. Mit 40 Abb. Berlin, 1926, 8°, str. 183.
- Kuske Bruno. Die historischen Grundlagen der Weltwirtschaft, Jena, G. Fischer, 1926, 8°, str. 30.
- Mortensen H. Litauen. Grundzüge einer Landeskunde. Hamburg, L. Friederichsen, 1926, 8°, str. 338 z mapami i tabl.
- Ostpreussen. Wirtschaft und Verkehr. Hrsg. von Otto Blum, Hans Baumann, Hermann Fritsche. Berlin, (1926), 4^o, str. 54.
- Petroff P. u. J. Die wirtschaftliche Entwicklung der Sowjet-Union, 1926, str. 313 + 1 tabl.
- Quelle O. Industriegeographie der Rheinlande. Mit 1 Uebersichtskarte, 1926, str. 106.
- Rühl Alfred. Vom Wirtschaftsgeist in Amerika. Leipzig, Quelle & Meyer, 1927 (1926), 8°, str. XI + 122.
- Schmidt Peter Heinrich. Wirtschaftsforschung und Geographie. Jena, Gustav Fischer, 1925, 8°, str. IX + 238.
- Ungarisches Wirtschafts - Jahrbuch. Hrsg. von Gustav Gratz. Jg. 2, 1926. Budapest, 1926, 8°, str. 344.

- Westermanns Weltatlas. 109 Kartenblätter mit 137 Haupt- und 118 Nebenkarten mit erläuterndem Text und alphabetischem Namenverzeichnis. Bearbeitet von Adolf Lichers unter Mithilfe von Rud. Barmm, Prof. A. Groebe, Dr. R. Muller, Dr. U. Winter u. a., 15. neubearb. Aufl. Braunschweig, 1926.
- Zetsche K. Einführung in die Wirtschaftsgeographie. Die Wechselseitigen Beziehungen zwischen Natur, Wirtschaft und Mensch. Leipzig, 1926, str. 118. (Gloekners Handelsbücherei).

DZIAŁ IX.

Polityka socjalna i samorządowa. Organizacja pracy.

Krzyżanowski Witold: Organizacja zakładów Forda. Kraków, 1926, nakł. Krak. Sp. Wyd., 8°, str. 48.

Autor daje ciekawa i inteligentną analizę zakładów Forda, opartą w dużej części na osobistej obserwacji, nietylko na literaturze. Rozpatruje zagadnienia umiejscowienia zakładów, kontroli surowców, metod wytwarzania, transportu i zbytu, położenie warstwy robotniczej i politykę w tym zakresie Forda. W każdym z tych zagadnień umie podnieść kwestje istotne, uwydatnić je i spojrzeć na nie z punktu widzenia rozwoju ogólnospołecznego.

Przyczyny powodzenia Forda upatruje autor w zniżaniu ustawicznym kosztów produkcji, za wyjątkiem płac, zapomocą naukowej organizacji wytwarzania i pracy; w ten sposób rozwój zakładów jest oparty na solidarności interesów przedsiębiorcy i pracowników. Autor nazywa przedsiębiorstwo Forda „oddziałem szturmowym kapitalizmu”, mogącym dawać wyższe niż gdzieindziej płace i zyski tylko wskutek zajmowania się zaspokajaniem nowych potrzeb, mianowicie modernizowaniem rolnictwa i rozwojem automobilizmu i aeronautyki. Przypisuje dużą wagę osobistości Forda, lecz jeszcze większą otoczeniu, wśród którego pracuje, gdyż „postęp materialny jednostek dokonuje się przez jednostki wolne, przedsiębiorcze, nie lękające się odpowiedzialności, lecz zawsze nagradzane za swoje zalety... Jakimkolwiek będzie system wytwarzania, trzeba dać tym jednostkom wolność”, a „każdy naród musi przejść fazę produkcji indywidualnej”.

Prof. Dr. Edward Taylor (Poznań).

Biblijografja zagraniczna. Biblijografja analityczna studjów i informacji tyczących się spraw miejskich. Wyd. Międzynarodowego Związku Miast. Bruksella (Warszawa), 1926, 8°, str. 35 + 1 nlb. Bezpłatny dodatek do „Samorządu Miejskiego” nr. 7, 1926.

- Drzewiecki Piotr. Podstawy prosperacji Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Warszawa, Wyd. „Ligi Pracy”, 1926, 8°, str. 19.
- Drzewiecki Piotr. Wpływ skrócenia czasu pracy na koszty wydobycia węgla. Warszawa, 1926, 8°. (Odbitka z „Przeglądu Gospodarczego”).
- Jastrzębowski M. Obciążenie produkcji przez ubezpieczenia społeczne. Warszawa, 1926, 8°, str. 24. (Odb. z „Przeglądu Gospodarczego”).
- Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych w 1926 r. Warszawa, 1926. Nakł. Biura Zjazdów Samorządu Ziemińskiego. 8°, str. 4 nlb. + 281. (Biblioteka Samorządu).
- Osmołowski J(erzy). Stan gospodarczy i działalność samorządu powiatowego woj. Poleskiego w latach 1923—1925. Warszawa, 1926, 8°, str. 30.
- Podwiński Stanisław. Bibliografia polskiej literatury o samorządzie terytorjalnym (1860 — I. VII. 1925). Warszawa, 1926. Nakł. Biura Zjazdów Samorządu Ziemińskiego. 8°, str. XV + I nlb. + 184.
- Puzzolini Giuseppe. Faszizm. Warszawa. Nakładem Księgarni F. Hoesicka, 1926. 8°, str. 168.
- Staniewicz Witold. Związek włościański w Szwajcarii. Wilno, 1926, 8°, str. 22.

Czasopisma: Dr. Barciński M. — Polityka społeczna, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 13., 1926. Dr. Chełmickowski M. — Samorząd gospodarczy, *Świat Kupiecki* Nr. 33., 1926. Dr. Daszyńska-Golińska Z. — Międzynarodowa Kooperacja umysłową przy Lidze Narodów, *Rzeczpospolita Spółdzielcza* Nr. 3., 1926. Drzewiecki P. — Wpływ skrócenia czasu pracy na koszty wydobycia węgla, *Przegląd Gospodarczy* Nr. 6., 1926. Horowitz H. — Obciążenie produkcji kosztami ubezpieczeń społecznych, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy* Nr. 4., 1926. W. J. — Fayolizm, Taylorizm i naukowa organizacja pracy, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy* Nr. 2., 1926. Inż. Jaskólski — Produkcyjne zużycie zasiłków dla bezrobotnych, *Gazeta Bankowa* Nr. 12., 1926. Jastrzębowski M. — Kasy Chorych w cyfrach w 1924 r., *Przegląd Gospodarczy* Nr. 1., 1926. Ławiński W. — Sądy pracy, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy* Nr. 9., 1926. Dr. Piekałkiewicz J. — Podatkowe obciążenie komunalne, *Czasopismo Skarbowe* Nr. 2., 3., 1926. Inż. Rabczewski — Budowa wodociągów i kanalizacji w miastach polskich, *Samorząd Miejski — wrzesień 1926*. Rychliński S. — Zagadnienia podstawy ustroju związków zawodowych w Niemczech, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy* Nr. 10., 1926. Prof. Ks. Szymański — Praca, *Przewodnik Społeczny* Nr. 2., 3., 1926. Inż. Słowik — Istota przesilenia gospodarczego na tle wojennego i powojennego ustawodawstwa, *Gazeta Bankowa* Nr. 3., 4., 1926. Schulte — Ustosunkowanie czasu pracy w wielkim przemyśle na polskim Górnym Śląsku i zagranicą, *Przegląd Górniczo-Hutniczy* Nr. 8., 1926. Dr. H. S. — Dekrety z mocą ustaw i sprawa samorządu gospodarczego, *Górnośląsk. Wiadom. Gospod.* Nr. 12—13.

1926. Inż. Trzciniński — Polityka budowlana, *Samorząd Miejski — sierpień 1926*. Tyszcza H. — Praca i opieka społeczna w Polsce w świetle ustaw, *Przewodnik Społeczny Nr. 4*, 1926. Toeplitz T. — Znaczenie gospodarcze samorządu miejskiego, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 1*, 1926. Tołwiński S. — Nasze samorzady wobec budownictwa mieszkaniowego, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 8*, 1926. System Taylora a górnictwo, *Przegląd Górniczo-Hutniczy Nr. 5*, 6., 7., 8., 1926. Wcisło E. — Drożyzna a zagadnienie cen, *Przemysł i Handel Nr. 9*, 1926. Zaremba Z. — Ankieta o kosztach produkcji, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 3*, 1926. Zbyszkowski S. — Skutki gospodarcze strajku górników w Anglii, *Przemysł i Handel Nr. 38*, 1926. Tenże — Sytuacja materialna klasy robotniczej, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy Nr. 7*, 1926. Tenże — Związki zawodowe wobec pośrednictwa pracy, *Robotniczy Przegląd Gospod. Nr. 5*, 1926. Jarzębski W. — Uwagi o organizacji użytkowania pracy fizycznej, *Ekonomista, Tom II—III*, 1926. Zaremba Z. — Ankieta o kosztach produkcji przemysłowej, *Ekonomista, Tom I*, 1926. Lipiński B. — Cła socjalne, *Ekonomista, Tom I*, 1926. Berman J. — Służba domowa w Warszawie w końcu 18. w., *Ekonomista, Tom II—III*, 1926.

Aperçu sur l'inspection du travail en Pologne en 1924 (Warszawa). Ministère du Travail et de l'Assistance Sociale 1926, 4^o, str. 16. (*Bibliothèque de l'Inspection de Travail V*).

Bibliographie du chômage. Genève, Bureau Intern. du Travail, 1926, 8^o, str. 155.

Bureau International du Travail. II-o partie 1925. Annuaire international du travail. Organisations patronales. Genève, 1926, 8^o, str. V. + 225.

Dadu René Marguerite. La condition des travailleurs dans la Russie des Soviets. Paris, 1926, str. 180.

Les Méthodes de la statistique des conventions collectives. Genève, Bureau Intern. du Travail, 1926, 8^o, str. 37.

Paon M. L'immigration en France. Paris, Payot, 1926, 8^o, str. 215.

Bericht vom 7 Verbandstag des Holzarbeiterverbandes der Sowjetunion. Im Anh. d. Satzungen d. Verbandes u. das Muster e. Kollektiwvertrages. Moskwa, Holzarbeiterverband d. Sowjetunion, 1926, 8^o, str. 80.

Blach Julius. Die Arbeits- und Lohnverhältnisse im Deutschen Buchdruckgewerbe 1914—1925. Halberstadt, H. Meyer, 1926, 8^o, str. XXIV + 536.

Brauer Theodor. Deutsche Sozialpolitik und deutsche Kultur. Freiburg in Br., Herder, 1926, 8^o, str. VII+ 110. (Schriften zur deutschen Politik, Heft 13/14).

Lipmann Otto. Das Arbeitszeitproblem. 2 veränd. und erg. Aufl. Berlin, R. Schoetz, 1926, 8^o, str. 492. (Arbeitswissenschaftl. Monographien aus dem Institut für angewandte Psychologie in Berlin, Heft 211).

- Lövinson Käthe. Frauenarbeit in Bankbetrieben. Ein Beitrag zur Wirtschaftsgeschichte unserer Zeit. Berlin, Struppe & Winckler, 1926, 8°, str. 61.
- Michel Max F. Städtischer Gemeindehaushalt und soziale Lasten vor und nach dem Kriege. Frankfurt a. M. Deutsches Verein f. öffentl. und private Fürsorge, 1926, 8°, str. 66. (Aufbau und Ausbau der Fürsorge).
- Spethmann Hans. Der englische Bergarbeiterstreik und das britische Kohlenproblem. Vortrag. Jena, G. Fischer, 1926, 8°, str. 36.
- Walther Kurt. Das Finanzwesen der Stadt Dresden von 1894 bis 1914. Leipzig, Helsingische Verlagsanstalt, 1926, 8°, str. XI + 126.
- Wolff Wilhelm. Der 8-Stunden-Tag. Seine Geschichte und die Erfahrungen mit seiner gesetzlichen Einführung in Deutschland. Berlin, 1926, 8°, str. 112.
- American Labour Yearbook 1926. New York, Rand Book Store, str. 500.
- Ayusawa Iwao F. Industrial conditions and labour legislation in Japan. Genève, Intern. Labour Office, 1926, 8°, str. VI + 119.

DZIAŁ X.

Spółdzielczość.

- Boguszewski Jan. Polska spółdzielczość kredytowa w r. 1924. Warszawa. Nakł. Związku Spółdzielni Polskich, (1926), 8°, str. 16.
- Chmielewski Zygmunt. Kasy Stefczyka a banki ludowe. Warszawa. Nakł. Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych R. P. 1926, 8°, str. 16.
- Mokrzyński J., inż. Poradnik o zakładaniu spółdzielni mleczarskich. 11 rycin w tekście. Lwów. Nakł. Krajowego Patronatu Spółdzielni Roln. 1926, 8°, str. 55 + 1 nlb.
- Pogląd na spółdzielczość polską ze szczególnem uwzględnieniem Unji Związków Spółdzielczych w Polsce. Poznań. Nakł. Spółdzielni Wyd. U.(nja) Z.(wiązków) S.(półdzielczych). 1926, 8°, str. 32.
- Rocznik nr. 4 Warszawskiej Spółdzielni Spożywców w Warszawie. Sprawozdanie z 1925 r. Warszawa, 1926, 8°, str. 43.

Czasopisma: Ks. Sen. Adamski S. — Banki ludowe a Raiffeisen i Schultze-Delitzsch, *Poradnik Spółdzielni Nr. 18*, 1926. Alter W. — Koszty pośrednictwa i spółdzielczość w Polsce, *Robotniczy Przegląd Gospod. Nr. 8*, 1926. Por. Bender — Spółdzielczość w wojsku w chwili obecnej, *Przegląd Intendencki Nr. 2.*, 1926. Boguszewski — Polska spółdzielczość kredytowa w 1924 r., *Poradnik Spółdzielni Nr. 8.*, *9.*, 1926. Boguszewski J. — Stanisław Staszic jako pierwszy polski spółdzielca, *Poradnik Spółdzielni Nr. 4.*, 1926. Dąbrowski F. — Romuald Mielczarski jako kooperatysta, *Rzeczpospolita Spółdzielcza Nr. 4—5.* 1926. Jasiński J. — Budowa spół-

dzielczości na wsi, *Rzeczpospolita Spółdzielcza* Nr. 10., 1926. Jenner W. — Wkłady walutowe w spółdzielniach kredytowych, *Poradnik Spółdzielni* Nr. 14., 1926. Karon J. — Spółdzielczość a ekonomizacja parlamentaryzmu, *Rzeczpospolita Spółdzielcza* Nr. 3., 1926. Tenże — Ideowy kryzys kooperacji *Rzeczpospolita Spółdzielcza* Nr. 1., 1926. Mielczarski R. — Spółdzielnie spożywców a kryzys gospodarczy, *Robotniczy Przegląd Gospodarczy* Nr. 1., 1926. Nowakowski A. — Wpływ kryzysu na spółdzielczość, *Poradnik Spółdzielni* Nr. 19., 1926. Dr. Rząd — Spółdzielczość w praktyce, w teorii i w prawodawstwie, *Rolnik Ekonomista* Nr. 4., 1926. Rychliński S. — Społeczne przedsiębiorstwa budowlane w Niemczech, *Rzeczpospolita Spółdzielcza* Nr. 1., 2., 1926. War K. — Nowy typ banku kooperacyjnego w Anglii, *Kupiec* Nr. 10., 1926. Dziewulski S. — Romuald Mielczarski, jego życie i prace, *Ekonomista*, Tom II—III, 1926.

Deumer Robert. Das deutsche Genossenschaftswesen. Berlin—Leipzig, 1926 (Sammlung Göschen) 16^o, str. 136.

Robens Josef. Die Organisation im deutschen Genossenschaftswesen. Mannheim—Berlin—Leipzig. S. Bensheimer, 1926, 8^o, str. 90.

C. Dział socjologiczny

I. Wydawnictwa zbiorowe. Podręczniki i systemy. Historja socjologii i krytyka.

Bouglé C. & Raffault J. Eléments de sociologie, Textes choisis et ordonnés. Paris, Alcan, 1926, str. 506.

Zanim ukaże się drugi tom tak szczęśliwie przez Znanieckiego podjętego przekładu tex-booku Parka i Burgessa („Wprowadzenie do nauki socjologii”), będzie obecna książka Bouglego i Raffaulta najłatwiej dostępną pomocą dla studentów socjologii na naszych uniwersytetach. Nie przynosi ona rzeczy nowych, nie daje nawet dokładniejszego układu teoretycznego całości zakresu socjologii; ma ona służyć jako wstępna lektura uniwersytecka nastęrczająca bardzo wiele materiału do rozmyślań i dyskusji, orientująca w wybranych dość wszechstronnie zagadnieniach naszej nauki. Autorowie, a raczej redaktorowie książki nie dodają wiele własnego, ograniczając się jedynie do paru słów wyjaśnienia przed każdym przytoczonym wypisem; praca ich leży przedewszystkiem w ułożeniu całości i celowym wyborze ustępów, przyczem, rzecz zaznaczenia godna, nie poprzestali na wzięciu pod uwagę jedynie tych, którzy sami się socjologami nazywają; mamy tu i ekono-

mistów jak Bastiata i Marxa, historyków jak Lacombe'a i Edw. Meyera, prawników jak Jellinka i Bourgeois, filozofów z Sturtem Millem na czele, historyków religii (Loisy), literatury (Lanson), sztuki (Mâle), jednym słowem wybór zagadnień możliwie rozległy, zawsze jednak z myślą o całości, traktowanych przez uczonych najbardziej kompetentnych, bez względu na ich denominację. Większość nazwisk to oczywiście Francuzi, choć wbrew wyłączości zwyczajowej Francuzów spotykamy tu angielskie i niemieckie nazwiska. Jednym słowem, text-book bardzo ciekawy, wolny od doktrynerskiej jednostronności w sensie tej czy innej teorii, bardzo pożyteczny zarówno dla początkujących socjologów, jak też i dla historyków czy filozofów, chcących pogłębić swoje myślenie naukowe przez uwzględnienie pierwiastka społecznego w odnośnych zakresach.

Znając nazwisko Bouglégo, który jest następcą (i uczniem) Durkheima, nie możemy przypuścić, aby w poglądach na socjologię i układzie podręcznika, przeznaczanego dla szkół i odpowiadającego w znacznej mierze instrukcji ministerjalnej odbiegł od mistrza. Istotnie, układ całości zbliża się znacznie do tego, który znamy choćby z *Année sociologique*, a który był dziełem szefa socjologicznej szkoły francuskiej. Żałować należy, że Durkheim nigdy nie przystąpił do opracowania całości kształtu systemu socjologii, choćby tylko w krótkim zarysie. Byłby się niewątpliwie przekonał, że rozplanowanie przeprowadzone w roczniku informacyjnym, bardzo jasne i praktyczne, nieda się jednak teoretycznie uzasadnić i utrzymać w systemie — tymczasem układ ten, mający charakter tymczasowy i praktyczny pozostał uczniom jako testament naukowy mistrza, którego nikt niema odwagi kwestionować i który z mniejszymi czy większymi modyfikacjami, przeważnie zresztą nie wielkimi, przyjmuje się w podręcznikach i systemach. Bouglé czuł dobrze, że tradycyjny podział ma pewne niedogodności, spróbował więc nieco innego układu, ale i tak pozostał w sferze przemożnego wpływu Durkheima, pozostawiając „socjologii ogólnej” pewną ilość zagadnień, nie tworzących całości, a większość tematów przekazując socjologii szczegółowej, którą dzieli na domową, polityczną, moralną i prawną, gospodarczą i wreszcie ideologiczną (z religijną na czele). Socjologia ogólna omawia fakty zrzeszenia, zrazu jako zjawisko ogólne, potem jako specyficznie ludzkie (Espinas, Tarde, Giddings), następnie mówi o rezultatach życia społecznego i jego znaczeniu do jednostki, dalej omawia zagadnienie psy-

chologii tłumy, psychologię grup zorganizowanych, przy-
czem czytelnik będzie musiał borykać się z dwuznacznością
pojęcia psychologii w zwyczajowym i durkheimowskim, spo-
łecznym ujęciu, wreszcie klasyfikację grup społecznych. Róż-
norodne to zagadnienia i całości one nie tworzą, niektóre zaś
śmiało możemy wyłączyć do zagadnień psychologicznych; nie
dowiadujemy się tutaj, czym jest grupa społeczna i stosunek
społeczny, nie spotykamy wzmianki o biologicznej podstawie
zjawisk społecznych (zgodnie zresztą z nauką szkoły) ale po-
minięto tu też tak ważne zagadnienia, które Durkheim wyod-
rębnia pod nazwą morfologii społecznej, mianowicie reparty-
cję ludności i jej stosunek do otoczenia. Niewątpliwie jest to
najślabszy dział w książce Bouglégo (jak zresztą i w samej te-
orii Durkheima).

Bez należytego zatem przygotowania ogólnego i bez prze-
świadczenia o własnym przedmiocie socjologii przystępujemy
do działów szczegółowych. Zasługa francuskiej szkoły socjo-
logicznej leży w tym właśnie zakresie, dlatego też i w podręcz-
niku Bouglégo działy te wypadły bardzo ciekawie i dobrze.
Mamy przede wszystkim wypisy poświęcone „socjologii domo-
wej” a więc rodzinie, rozpatrywaniu jej pierwotnych i histo-
rycznych form, a następnie jej ewolucji w czasach dzisiejszych;
tutaj jesteśmy na pewnym gruncie pod dobrem przewodnic-
twem. Socjologia polityczna omawia klany, pierwotne pań-
stwa i imperja, feudalizm, współczesne narody i państwa —
tutaj materiał również bogaty, choć i zastrzeżenia się zjawiają
co do układu raczej historycznego, niż typologicznego (socjolo-
gicznego). Socjologia moralna i prawna omawia najpierw po-
jęcia prawa i moralności, naukę etyki i życie obyczajowe, pa-
ralelizm instytucji prawnych, państwo i tworzenie się prawa,
mówi o odpowiedzialności i jej rozwoju, wreszcie porusza kwe-
stję ewolucji prawa i stosunków międzynarodowych: jak wi-
dzimy, układ raczej praktyczny, nie tworzący całości ani też
tembardziej teorii, prowadzący do plątania się zagadnień so-
cjologii politycznej z prawną, co przypisujemy konieczności
wydzielenia całego szeregu zagadnień do socjologii ogólnej
(norma, władza, hierarchia, i t. p.). Socjologia gospodarcza,
najmniej chyba w szkole Durkheima popularna i mało przy-
gotowana teoretycznie również daje nam raczej zbiór mater-
iałów, bez odpowiedniego uzasadnienia wyboru; rozpatrywa-
nie kolejno czynników gospodarczych, potem poszczególnych
faz rozwoju gospodarczego w związku z typami społecznymi,
zagadnienia podziału pracy, funkcji gospodarczej grup,

a wreszcie dyskusja na temat teorii materializmu historycznego jest bardzo ciekawe i daje dużo materiału do dyskusji, ale nie da się przecież uzasadnić istotnego logicznego związku pomiędzy temi najróżnorodniejszymi zagadnieniami; konieczność włączenia podziału pracy do socjologii ogólnej rzuca się w oczy. Socjologia ideologiczna omawia zjawiska religijne i artystyczne — także i tutaj wyraźnie daje się uczuć brak dokładniejszego określenia problemu; nie wiemy, czy badanie socjologiczne religii ma się ograniczać do grup religijnych, czy też jest ogólną teorią religii? Początki i funkcja socjalna sztuki stanowią osobny rozdział, włączony bez zastrzeżeń do socjologii; zagadnienia to bardzo ciekawe i istotne, ale czyż socjologiczne? jeśli tak, to zbliżamy się do koncepcji Wundtowskiej Völkerpsychologie i wobec tego powinniśmy rozszerzyć nasze badania także np. na fakty językowe, których funkcja socjalna jest przecież najniewątpliwsza.

Oto szereg, jak widzimy, dość podstawowych zastrzeżeń, które kierują się pośrednio pod adresem szkoły Durkheima. Nie czas tu jednak na rozprawy teoretyczne, skoro mamy przed sobą podręcznik przeznaczony dla wyższego nauczania, który mamy oceniać z punktu widzenia jego praktyczności, jako pomocy szkolnej. Jako taki, będzie on niewątpliwie pożyteczny, skoro dużo daje materiału dobrze wybranego, ciekawego i różnorodnego; dla ćwiczeń proseminaryjnych będzie wybornie służył. Ale nie można na nim poprzestać; wymaga on pomocy dobrego nauczyciela, który by wskazywał na zagadnienia teoretyczne, nie uwypuklające się dostatecznie z samego materiału, lecz widoczne w ułożeniu niekonsekwentnym i nieuzasadnionem text-book'u. Dla poszczególnych zagadnień wyborny, dla orientacyjnej lektury przyjemny i pożyteczny, nie daje on ujęcia całości w sposób, zadowalający wymagania teoretyczne; kto na nim poprzestanie, nauczy się niewątpliwie dużo, specjalnie zaś nauczy się patrzeć z nowego punktu widzenia na wiele rzeczy, ale nie wyrobi sobie jasnego pojęcia, czem właściwie zajmuje się socjologia. Trzeba to podkreślić wyraźnie zwłaszcza wobec niewątpliwego faktu, że jest to najłatwiej dostępny podręcznik dla początkujących socjologów i że z pewnością będziemy musieli go używać dla celów nauczania, zanim jaki dobry oryginalny podręcznik polski go nie zastąpi — ale to przecież nie jest rzecz najbliższej przyszłości, a dotychczasowe doświadczenia raczej sceptycznie każą nam się patrzeć na realizację tego postulatu.

Jan St. Bystroń (Kraków).

- Rosenstock Eugen: Soziologie. Bd. I.: Die Kräfte der Gemeinschaft. Berlin—Leipzig, 1925. (Walter de Gruyter & Co.).
- Oppenheimer Franz u. Salomon Gottfried: Soziologische Lese-stücke. I. Bd. Begriff der Gesellschaft in der allgemeinen Soziologie, str. 216. — II. Bd. Begriff der Gesellschaft in der deutschen Sozialphilosophie, str. 224. — III. Bd. Individuum u. Gesellschaft. Karlsruhe (G. Braun) 1925/6.
- Publications of the American Sociological Society. Vol. XIX, 1925, str. 261.
- Kullp Daniel H.: Outlines of the sociology of human behavior. New York, 1925, str. X + 257.
- Petrescu Nicholas: The principles of comparative sociology. London, 1924, str. XI + 191.
- Tönnies Ferdinand: Soziologische Studien u. Kritiken. Jena, 1925. G. Fischer, str. VII + 374.
- Bukharin Nikolai: Historical materialism: a system of sociology. New York, 1925, str. 318.
- Braileanu Traian: Sociologia generala. Czerniowce, str. 246.
- Emge C. a.: Die Soziologie Russels. Jena, 1924, str. 48.
- Vierkandt Alfred: Die Ueberwindung des Positivismus in d. deutschen Soziologie d. Gegenwart. — Jahrbuch f. Soziologie. II. t. Karlsruhe, 1926, str. 66—90.
- Bláha Arnost: Die zeitgenössische tschechische Soziologie. — Jahrbuch f. Soziologie. II. t., str. 440—461. Karlsruhe, 1926.
- Sorokin P. A.: Die russische Soziologie d. Gegenwart im 20. Jahrhundert. — Jahrbuch f. Soziologie. II. t, str. 462—483. Karlsruhe, 1926.
- Walther Andreas: Max Weber als Soziologe. — Jahrbuch f. Soziologie. II. t, Karlsruhe, 1926, str. 1—65.
- Goodspeed Thomas: Albion Woodbury Small. — The American Journal of Sociology, 1926, July, Vol. XXXII. N. I, str. 1—14.
- Barnes Harry Elmer: The place of Albion W. Smali in modern sociology. — The American Journal of sociology, 1926, July, Vol. XXXII. N. I, str. 15—44.
- Hostelet G.: La sociologie de G. De Greef considérie des points de vue actuels. — Revue de l'Institut de sociologie, 1925, zesz. 2/3.

II. Metodologia. — Zagadnienia graniczne i ogólne.

Znamierowski Czesław: Socjologia a psychologia społeczna. — Kraków 1926. (Odbitka z „Przeglądu Współczesnego” Nr. 51—52, lipiec — sierpień 1926). Str. 35.

Rozprawa prof. Znamierowskiego ma na celu rozgraniczenie zakresu dwóch nauk: socjologii i psychologii społecznej.

między którymi ujawniają się istotnie ustawiczne spory kompetencyjne. W wyniku swych rozstrząsań dochodzi autor do sformułowania następującej „konwencji terminologicznej: Wszelkie opisy typu: „w osobie A zachodzi przebieg psychofizyczny p_1 i przebieg p_2 ”, „w osobie A zachodzi przebieg psychofizyczny p_1 i wywołuje przebieg psychofizyczny p_2 ” oraz opisy: utworzone z połączenia tych opisów prostych, nazywam opisami psychologicznymi. Wszelkie opisy natomiast typu: „w osobie A zachodzi przebieg psychofizyczny p_1 i w osobie B zachodzi przebieg psychofizyczny p_2 ”, „w osobie A zachodzi przebieg psychofizyczny p_1 , wskutek czego w osobie B zachodzi przebieg p_2 ”, oraz opisy utworzone z tych opisów, są opisami socjologicznymi.” Na podstawie tej „konwencji” rozprawia się autor ostro z uroszczeniami psychologii społecznej. Przyznaje jej jedną tylko sferę zagadnień: charakterystykę psychologiczną grup społecznych t. zn. badanie cech psych. przeciętnie najbardziej rozpowszechnionych u poszczególnych jednostek danej grupy. Wszelkie inne zagadnienia, zaliczane dotychczas mniej lub więcej zgodnie do psychologii społecznej, przydziela autor w myśl tej „konwencji” bądź psychologii indywidualnej, bądź socjologii.

Wyniki ostateczne poprzedził prof. Znamierowski analizą pojęcia „stosunku społecznego” i szkicem wyszczególniającym zagadnienia należące — jego zdaniem — do socjologii. „Stosunek społeczny” czy „forma społeczna” nie jest dla niego pojęciem nieprzywiedlnem, oznaczającym jakieś nierozkładalne „przedmioty intersubiektywne”, lecz funkcją zmiennej psychicznej, biologicznej i fizycznej. Termin „stosunek społeczny” to poprostu abrewiatura opisów części składowych tej całości złożonej, którą tworzą stosunki przestrzenne, przebiegi i dyspozycje fizyczne i psychiczne, przyczem dyspozycje grają często rolę jedyne go momentu statycznego jedyne go czynnika nadającego pewną prawidłowość „zespółom samych przebiegów” określanym mianem stosunku. Stosunek społeczny może być jednostronny. Warunkiem istnienia stosunku jest rzeczywiste istnienie obu jego członów¹⁾.

Definicji socjologii autor nie podaje; sądzi, że dać ją może „dopiero samo przedstawienie wyników socjologii”. Socjologia ma badać porównawczo: 1. „formy społeczne” (statyka spo-

¹⁾ Autor ujmuje pojęcie „stosunku” czy „formy społecznej” znacznie szerzej od Vierkandt’a czy Simml’a.

łączna), 2. a) „procesy dokonywujące się w grupach”, oraz b) „procesy, którym podlegają grupy jako całości” (kinetyka społeczna). W obrębie tych dwóch działów specyfikuje autor bliżej poszczególne zadania socjologii. Badania socjologii powinny uwzględniać nie tylko grupy społeczne złożone z ludzi, ale i grupy społeczne złożone ze zwierząt lub roślin.

Ciekawe byłaby porównanie tej rozprawy z pracami prof. Znanieckiego lub obszernym szkicem Gast. Roffenstein'a: „Der Gegenstand d. Socialpsychologie u. Soziologie” (Arch. i d. ges. Psych. Bd. 50. 1925), — autorów, z których każdy wychodząc z odmiennych założeń epistemologicznych, dochodzi do innego rozwiązania tego samego zagadnienia.

Praca prof. Znamierowskiego pisana jest jasno, co nie znaczy jeszcze przystępnie. Krystaliczna jasność jego stylu może być niebezpieczna dla czytelnika nieobeznanego z przedmiotem i stanowiskiem filozoficznym (krytyczny realizm) autora. Oto zdarzyć się może temu czytelnikowi, że w toku lektury gotów jest składać hołdy własnej domyślności w chwili, w której jedynie prawdą jest, że niczego z wywodów autora nie rozumiał.

Tadeusz S z c z u r k i e w i c z (Poznań).

- Kozłowski W. M.: L'objectivisme sociologique. Revue de l'Institute de Sociologie. Roczn. 6, zes. 1. 1925/6.
- Kozłowski W. M.: Les lois sociologiques et les lois de la nature. — Revue de l'Institut de Sociologie. 1925. zes. 2—3 (wrzesień—listopad).
- v. Wiese Leopold: Tönnies Einteilung der Soziologie. — Kölner Vierteljahrshefte f. Soziologie. Roczn. 5, zes. 4. 1926, str. 445—455.
- Eisler Rudolf: Soziale Kausalität u. Finalität. — Kölner Vierteljahrshefte f. Soziologie. Roczn. 6, zes. 1. 1926, str. 1—11.
- Stok Wilhelm: Das Wesen der sozialen Beziehung. — Kölner Vierteljahrshefte f. Soziologie. Roczn. 6, zes. 1, str. 21—28.
- Sauer Wilhelm: Soziologie contra Sozialphilosophie. — Jahrbuch f. Soziologie. II. t. Karlsruhe, G. Braun, 1926, str. 105—119.
- Günther Adolf: Die Verbundenheit sozialwissenschaftlicher Methoden. — Jahrbuch f. Soziologie. II. t. Karlsruhe, 1926, str. 120—142.
- Mannheim Karl: Ideologische u. soziologische Betrachtung der geistigen Gebilde. Jahrbuch f. Soziologie. II. t. Karlsruhe, 1926, str. 424—439.
- Salomon Gottfried: Historischer Materialismus u. Ideologienlehre. I. Teil. Jahrbuch f. Soziologie. II. t. Karlsruhe, 1926, str. 386—423.
- Oppenheimer Hans: Die Logik d. soziologischen Begriffsbildung mit besonderer Berücksichtigung von Max Weber. Sonderdruck aus d. Göttingischen gelehrten Anzeigen. Berlin, 1926.

- Roffenstein Gaston: Der Gegenstand der Sozialpsychologie u. d. Soziologie. Archiv f. d. ges. Psychologie. Bd. 50. 1925, str. 399—454.
- Rawie Henry: The social organism and its natural laws. Baltimore, 1926, str. 327.
- Scheler Max: Die Wissensformen u. die Gesellschaft. Leipzig, 1926, str. XI + 565.
- Menzel Adolf: Kelsens „Allgemeine Staatslehre“ u. d. Soziologie. Jahrbuch f. Soziologie. II. t. Karlsruhe, 1926, str. 261—286.
- Fueter Eduard: Individuen u. Massen. Jahrbuch f. Soziologie. II. t. Karlsruhe, 1926, str. 202—211.
- Eleuteropulos A.: Einzelmensch u. d. Gesellschaft. Kölner Vierteljahrsh. f. Soziologie. Roczn. 5, zesz. 3, 1926, str. 213—224.
- Simon Ernst: Der Einzelne u. d. Masse in Hegels Geschichtsphilosophie u. Rankes Geschichtsschreibung. „Ethos“. I. rocn., zesz. 3. Karlsruhe, 1926, str. 390—408.
- Stein Ludwig: Gesellschaft, Staat u. Individuum. „Ethos“. I. rocn., zesz. 2, 1925, str. 216—224.
- Hermberg Annemarie: Gemeinschaft u. Gesellschaft als Ziel u. Weg. „Ethos“. I. rocn., zesz. 3, 1926, str. 456—475.
- Dupréel E.: La sociologie et les problèmes de la connaissance. Revue de l'Institut de Sociology (Institut Solvay). Zesz. 2/3, 1925.
- Loew W.: Der soziale Mensch. Schmollers Jahrb. Roczn. 50, zesz. 1, 1926.
- Karsawin Lew: Der russische geschichtsphilosophische Gedanke. „Ethos“. Roczn. I, zesz. 2. Karlsruhe, 1925, str. 259—274.
- Bernstein Eduard: Idee u. Interesse in d. Geschichte. „Ethos“. Roczn. I, zesz. 1. Karlsruhe, 1925, str. 68—80.
- Koigen Dawid: Geschichte u. Kultur. Grundzüge einer Geschichts- und Kultursoziologie. I. Teil: Der historische Vorgang im allgemeinen. „Ethos“. I. rocn., zesz. 1, str. 6—53. II. Teil: Der Kulturakt u. seine vierfache Wurzel. „Ethos“. I. rocn., zesz. 2, str. 231—258. Karlsruhe, 1925.
- Schück Karl: Spenglers Geschichts-Philosophie. Eine Kritik. Karlsruhe, 1926, str. 42.
- Giese Fritz: Ueber Homogenität des Kulturbewusstseins. „Ethos“. I. rocn., zesz. 3. Karlsruhe, 1926, str. 355—377.
- Bagley Wil. C.: Determinism in education. Baltimore, 1925, str. 194.
- Hilker F.: Soziale Vererbung u. Sozialpädagogik. „Ethos“. I. rocn., zeszyt 1. Karlsruhe, 1925, str. 120—135.
- Stern E.: Soziologie u. Pädagogik. Monatsschrift f. höhere Schulen. 24. rocn., zesz. 1/2. Berlin, 1925.

III. Podłoże biologiczne. Warunki zewnętrzne.

G ü n t h e r Hans F. K. Rassenkunde Europas, München 1926, Lehmann, str. 225, 20 mapek i 362 ilustracje.

Na dzisiejszym rynku książkowym, na ogół bardzo mało ruchliwym, powodzenie książek Günthera stanowi chyba wyjątek. Jego „Rassenkunde des deutschen Volkes” wychodzi w kilku latach w dziewięciu wydaniach, ogólniejsza i mniejsza rozmiarami „Rassenkunde Europas” w przeciągu roku ma dwa wydania, a nadto wychodzi jeszcze w tłumaczeniu szwedzkim. Powodzenie to nie przypada zazwyczaj w udziale książkom poświęconym wyłącznie teoretycznym zagadnieniom, dlatego też i tajemnicy ich popularności szukamy przedewszystkiem w emocjonalnym podkreśleniu wartości rasy nordycznej, jako najwyższej, wskazaniu na szkodliwe następstwa odpółnocnienia (Entnordung) pociągającego za sobą nieuchronny kryzys kulturalny i społeczny i podniesieniu bojowego sztan-daru „myśli północnej” („des Nordischen Gedankens”). Znamy te poglądy nie od dzisiaj; dziwnym trafem ich głównymi bo-jownikami byli niegdyś Francuzi jak Gobineau i Vacher de Lapouge, poczem dopiero za pośrednictwem zgermanizowa-nego Anglika Chamberlaina idee te trafiły do Niemiec, gdzie zwłaszcza w czasach wojennych i powojennych rozwinęły się na wielką skalę jako służące do teoretycznego ugrunto-wania supremacji niemieckiej jako przewagi najlepszej rasy, względnie też uzasadnieniu degeneracji kultury europejskiej w miarę usuwania rasy najlepszej od właściwych jej tylko za-dań organizacyjnych w zakresie politycznym i kulturalnym. Można się na te rzeczy godzić lub nie, to kwestja dyskusji; niewątpliwie i w Polsce znajdują się obrońcy tezy nordyjskiej, zwłaszcza, że wkład rasowy północny w dzisiejszej populacji polskiej jest wcale znaczny; można też dyskutować na temat możliwości wysnuwania wniosków wartościujących, ważnych dla świata społecznego z danych przyrodniczych, niemniej jednak książka, która te zagadnienia porusza w sposób interesujący, żywy i bojowy jest ciekawa i sugestywna, czem tłumaczymy w znacznej mierze jej sukcesy.

Niezależnie od jej podkładu emocjonalnego i związania z idea wiary w rasę, jest ona jako praca informacyjna jasna, popro-stu i rozsądnie napisana. Ktoś, kto słyszy ciągle dyskusje o ta-kich czy innych rasach i ich znaczeniu dziejowem i kto wy-obraża sobie je — co najczęściej — w sposób oddawna już za-rzucony w nauce, dowie się tutaj bardzo wielu ciekawych rze-

czy, nauczy się używać pojęcia rasy w przyjętem dziś w nauce znaczeniu, uzyska pogląd na systematykę cech morfologicznych i psychologicznych ras europejskich, wreszcie zda sobie sprawę z dziś wyróżnianych ras. Zgodnie z przyjętą w nauce niemieckiej klasyfikacją opisuje Günther rasę nordyczną, śródziemnomorską (westisch wedle terminologii autora), dynarską, alpejską (ostisch), wschodniobałtycką, pozatem jeszcze wyróżnia wpływy ras pozaeuropejskich, jako to wkład murzyński, przednioazjatycki, orientalny; pozostawiamy antropologom zagadnienie, o ile należałoby tu wprowadzić korektę (rasy pre-słowiańskiej i subnordycznej w systematyce Czekanowskiego). Osobny rozdział poświęca autor wskazaniu na rasowe składniki dzisiejszych historycznie wytworzonych populacji europejskich, poczem około stu stron zajmują wywody na temat historycznego znaczenia rasy nordyjskiej, której przypisuje wybitne zdolności kierownicze („Führereigenschaften”). Historjografja ta, o wybitnie narodowo-niemieckim zabarwieniu jest dość ryzykowna, niemniej jednak zasadnicza teza autora o antropologicznej nierówności poszczególnych ras powodującej nieuchronnie nierównomierność szans w społecznej walce o byt jest niewątpliwie słuszna i dlatego też książka Günthera także w swej bojowej części może być pouczająca jako przykład. Inna rzecz, że tym skrótem antropozoficznym nie możemy, jak na razie, przyznać charakteru naukowego, jak niemniej, że przechodzenie od ustalonych choćby przyrodniczo pewników do sfery wartości społecznych nie wydaje nam się tak łatwe, jak to zdaje się przypuszczać autor i cała szkoła, czy też sekta „hygienistów rasowych”.

Książka jest doskonale zaopatrzona w materiał ilustracyjny, który niejedną rzecz lepiej wyjaśnia, niż opis słowny.

B.

Marcuse Max: Handwörterbuch d. Sexualwissenschaft. Enzyklopädie der natur- u. kulturwissenschaftlichen Sexualkunde des Menschen. 2. stark verm. Aufl. (Dzieło zbiorowe). Bonn, A. Marcuse & E. Weber's Verlag, 1926, str. VII + 822 in 4^o.

Sanger Margaret: Problems of population. New York, 1925, str. 208.

Darwin Leonard: The need for eugenic reform. New York, 1926, str. XVII + 529.

Dublin Louis I.: Population problems in the United States and Canada. New York, 1925, str. XII + 318.

Günther Hans: Rassenkunde Europas. München, 1926, str. 225.

- Fürth Henriette: Das Bevölkerungsproblem in Deutschland. Jena, 1925, str. 109.
- Browning William: Medical heredity. Baltimore, 1925, str. 248.
- Shull Franklin: Heredity. New York, 1926, str. XI + 287.
- Hamilton G. V.: An introduction to objective psychopathology. St. Louis., 1925, str. 354.
- White Wil. A.: Essays in psychopathology. New York, 1925, str. 140.
- Dalma Giovanni: Psicopatologia della vita quotidiana. Archivio generale di neurologia, psichiatria e psicoanalisi. T. VII, zes. 1, 1926.
- Stoltenhof: Kurzes Lesebuch d. Psychoanalyse. Stuttgart, 1926.
- Freud Sigmund: Hemmung, Symptom u. Angst. Wien, 1926.
- Overstreet H. A.: Influencing human behavior. New York, 1926, str. VIII + 296.
- House Floyd N.: The concept of „Social forces" in american sociology. The American journal of sociology. T. XXXI, zes. 6, 1926, May, str. 763—799.
- Park Robert E.: Die menschliche Natur u. d. Kollektivverhalten. Kölner Vierteljahrshefte f. Soziologie. Roczn. VI, zes. 1, 1926, str. 12—20.
- Kraus Fr.: Allgemeine u. spezielle Pathologie d. Person. Leipzig, 1925.
- Birnbaum Karl: Das Persönlichkeitsproblem in d. Psychiatrie. (Sonderdruck aus Jahrbuch d. Charakterologie II. u. III. Jahrg. Bd. 2—3). Charlottenburg, 1926.
- Bjerre Andreas: Zur Psychologie des Mordes, kriminalpsychologische Studien. Heidelberg, 1925, str. 172.
- Stoltenberg H. L.: Seelspiegelung oder Formen d. Mitbewusstsein. Jahrbuch f. Soziologie. T. II, 1926, str. 169—175.
- Schneerson F.: Zur Grundlegung einer Völker- und Massenpsychopathologie (Soziopsychopathologie). „Ethos". Roczn. I, zes. 1. Karlsruhe, 1925, str. 81—120.
- Schneerson F.: Suggestion u. Nachahmung als unfruchtbare Fiktion der individuellen u. sozialen Psychologie. „Ethos". Roczn. I, zes. 3. Karlsruhe, 1926, str. 414—439.
- Schneerson F.: Die Kritik der Lehre von psychischer Infektion (resp. psychischer Epidemie) u. die objektive Aneignungstheorie. Zeitschrift f. Völkerpsychologie u. Soziologie. Roczn. II, zes. 2, 1926, str. 101—124.

IV. Życie społeczne.

Dobrzyńska - Rybicka L.: Wybory powszechne w świetle psychologii społecznej i etyki. — Prace „Instytutu Socjologicznego" T. I. — Poznań 1925. Księg. Św. Wojciecha. — Str. 4 nlb. + 47 + 1 nlb.

Praca p. Dobrzyńskiej-Rybickiej, docenta filozofji Uniwers. Poznańskiego, jest pierwszą próbą naukowego wyzyskania

pewnej grupy materiałów, mianowicie: „Pamiętników pracy wyborczej kobiety”, znajdujących się w posiadaniu „Instytutu Socjologicznego w Poznaniu”. Jest to zarazem jedna z niewielu i to pierwszych monografii w dotychczasowej literaturze socjologicznej, poruszających problem tak aktualny i praktycznie doniosły jak wybory powszechne.

Dla autorki wybory jako ustawa przedstawiają teoretycznie „podjętę... o charakterze inowacji... stawiającą całe społeczeństwo wobec konieczności spełnienia czynu politycznego..., którego wynikiem.. wskazanie osobistości mających rozstrzygać o kierunku rządów państwa”. Pojęcie „czynu” wzięta autorka z terminologii filozoficznej profesora Znanieckiego. „Czyn polityczny” przedstawia idealny, obiektywnie istniejący system czynności. Ponieważ spełnienie takiego obiektywnego systemu czynności przez wyborców wymaga wytworzenia w nich motywów czynu, przeto masy wyborcze muszą przejść „proces uświadomienia”. Ten właśnie proces uświadomienia i ustosunkowania się do poszczególnych momentów „czynu politycznego” bada autorka w swej pracy, w kolejnych jego fazach. Analizuje więc psychologicznie proces zapisywania się na listy wyborcze, agitację wyborczą, charakteryzuje typy agitatorów, poświęca wreszcie nieco uwagi procesowi wypełniania ostatniego elementu „obiektywnego systemu czynności”: oddawania kartek wyborczych.

Autorka nie przystępowała do tematu z jakąś własną szerszą koncepcją; z drugiej strony — materiał, którym dysponowała przedstawia tak pod względem ilościowym, jak objętościowym a — przedewszystkiem — jakościowym, najmniejszą wartość ze wszystkich materiałów znajdujących się w posiadaniu „Instytutu Socjologicznego”. W tych warunkach praca p. Dobrzyńskiej-Rybickiej nie mogła oczywiście przynieść nowych wyników. Daje raczej oświetlenie ogólnikowego materiału reflektorem niektórych dzieł socjologicznych, przedewszystkiem zaś „Psychologii tłumu” Le Bon’a. Określenie wyborów-ustawy jako „obiektywnego czynu politycznego” nie wydaje mi się szczęśliwe. Sprawa w terminologii socjologicznej prof. Znanieckiego przedstawia się zgoła inaczej. Dlatego praca p. Dobrzyńskiej-Rybickiej mimo pewne pozory, nie reprezentuje pracy ze „szkoły” prof. Znanieckiego. Ważniejszą rzeczą jest to, że przez takie określenie wysunął się autorce z rąk cały kompleks zagadnień związanych z wyborami o charakterze istotnie socjologicznym i psychologiczno-społecznym.

Autorka żywi dużo optymizmu co do roli, jaką przypisuje wyborom powszechnym w procesie etyzacji i demokratyzacji życia społecznego. W optymizmie tym nie mógłbym niestety współzawodniczyć z autorką¹⁾.

Tadeusz S z c z u r k i e w i c z (Poznań).

- Cassau Th.: Die Gewerkschaftsbewegung, ihre Soziologie u. ihr Kampf Halberstadt, 1925. H. Meyers Buchdruckerei, str. 356.
- Nestripke: Die Gewerkschaftsbewegung. 3. Bd. Stuttgart, 1923/4 str. 348—318—310.
- Weber Adolf: Der Kampf zwischen Kapital u. Arbeit. Tübingen, Mohr 1923, str. 448.
- Müller Hans: Geschichte d. internationalen Genossenschaftsbewegung. Halberstadt, H. Meyer.
- Demeter K.: Zur Soziologie d. sozialpolitischen Begriffsbildung. Schmollers Jahrb. Roczn. 50, zes. 1, 1926.
- Deman Hendrik: Zur Psychologie des Sozialismus. Jena, Eug. Diederichs.
- Bonn M. J.: Die Krisis der europäischen Demokratie. Karlsruhe, 1925.
- Cunow Heinrich: Zur Geschichte d. Klassenkampftheorie. Jahrbuch für Soziologie, II. t, 1926, str. 332—351.
- Carsten O. H.: Der Untergang des Sozialismus. Berlin, Verlag: Elsner.
- Hobson J. A.: Die neue Phase des Imperialismus. Jahrbuch f. Soziologie, II. t., 1926, str. 314—331.
- Keilhau Wilhelm (Oslo): Wirtschaft u. Macht. Jahrbuch f. Soziologie, II. t, 1926, str. 300—313.
- Meusel Alfred: Das Kompromiss. Jahrbuch f. Soziologie. T. II, 1926, str. 212—246.
- Tönnies Ferdinand: Die Tendenzen des heutigen sozialen Lebens. I. Vergrößerung. „Ethos“. Roczn. I, 1925, zes. 1, str. 54—67, zes. 2, str. 202—215.
- Verneau René: Les origines de l'humanité. Paris, F. Rieder & Cie.
- Lot-Borodine M.: L'influence du milieu social sur l'évolution des sentiments dans la littérature du moyen âge. Journal de psychologie normal et pathologique, 1926, rocn. 23, zes. 1—3.
- Schlüter Willy: Zur Soziologie d. Führung. „Ethos“. I. rocn., 2. zes. Karlsruhe, 1925, str. 224—231.
- Thurnwald Rich.: Führerschaft u. Siebung. Zeitschrift f. Völkerpsychologie u. Soziologie. Roczn. II, zes. 1, 1926, str. 1—18.
- Judd Charles H.: The psychology of social institutions. New York, 1926, str. IX + 346.

¹⁾ Obszerniej omówiłem pracę p. Dobrzyńskiej-Rybickiej na innym miejscu.

- Krzywicki Ludwik: Wstęp do historii ruchów społecznych. Warszawa, 1926.
- Hart Joseph R.: Social life and institutions: an elementary study of society, 1924, str. VI + 423.
- Hexter Maurice B.: Social consequences of business cycles. Boston, 1925, str. XIV + 206.
- Clark John Maurice: Social control of business. Chicago, 1926, str. XVIII + 483.
- Lumley Frederich Elmore: Means of social control. New York, 1925, str. IX + 415.
- Laski Hardd J.: A grammar of politics. New Haven, 1925, str. 565.
- Floyd Wilhelm: Social progress. New York, 1925, str. 342.
- Blackmar Frank Wilson: The history of human society. New York, 1926, str. XII + 512.
- Davis James J.: Selective Immigration. St. Paul, Minnesota, 1925, str. 227.
- Van Leon Hendrik Willem: Tolerance. New York, 1925, str. 399.
- Lippmann Walter: The phantom public. New York, 1925, str. 205.
- Rowid Henryk: Szkoła twórcza. Kraków, 1926. Gebethner i Wolf, str. VIII + 334 — 9,50 zł.

V. Grupy i typy.

Freud Sigmund: Massenpsychologie und Ich-Analyse. 2. Aufl. Wien—Leipzig: 1923. Intern. Psychoanal. Verlag. str. 4 nlb. + 119 + 1 nlb.

W pracy niewielkiej rozmiarami, lecz niezwykle skondensowanej w treści, usiłuje Freud wyjaśnić psychoanalitycznie, drogą wnikliwych i śmiałych analiz, posługując się ryzykownymi często analogjami, zasadnicze przemiany, jakim ulega psychika jednostki w tłumie. Charakterystyczne cechy tych przemian określa Freud, zgodnie z poprzednimi badaczami psychologii tłumu (Le Bon'em, Mc. Dougall'em, W. Trotter'em i in.) jako: 1. regresję w dziedzinie emocjonalnej i intelektualnej, sprowadzającą psychiczną homogeniczność jednostek w tłumie, 2. bezwzględną uległość tłumu rozkazom swego przywódcy. Odrzuca natomiast dotychczasowe psychologiczne wyjaśnienia tych przemian. „Instynkt stadowy”, czy „uczucia społeczne” nie mogą ich tłumaczyć, albowiem same przedstawiają już pochodne transformacje zdeseksualizowanej „libido” narcystycznej. Sugestia, „zaraza psychiczna” czy naśladownictwo, apelujące zresztą w ostatecznej analizie do sugestji —

niczego nie wyjaśniając, przysłaniają jedynie strukturę powiązań emocjonalnych (w terminologii Freud'a: libidynalnych), charakterystyczną dla tłumy. Na miejsce sugestji wprowadza Freud własne pojęcie „libido sexualis”. Analizując ową strukturę powiązań libidynalnych dochodzi autor do definicji określającej „libidynalną konstytucję” tłumy „naturalnego”¹⁾: tłum taki! powstaje skoro „pewna ilość indywiduów postawi jeden i ten sam przedmiot (osobę wodza) na miejsce swego ja idealnego i wskutek tego w swoim ja wzajemnie się zidentyfikuje”. Zanik powiązań libidynalnych o charakterze identyfikacji z osobą przywódcy powoduje automatycznie zanik powiązań wzajemnych pomiędzy jednostkami tłumy, tłum atomizuje się, rozkłada. Przykładem: panika, którą Freud bliżej analizuje. Bogactwo i intensywność występujących tu powiązań libidynalnych tłumaczy zarazem fakt psychicznej regresji i zaniku świadomej osobowości u jednostek w tłumie. Tak przedstawia się ontogeneza tłumy.

Rozpatrywany filogenetycznie przedstawia tłum — zdaniem Freud'a — reaktywizację „prahordy”, owej fikcyjnej grupy społecznej, której koncepcję i dzieje rozwinął autor w „Totem u. Tabu” (1912), a pogłęбили w swoich pracach jego uczniowie. Ta socjologiczna właściwość tłumaczy równocześnie fakt bezwzględnej hipnotycznej uległości tłumy sugestjom jego przywódcy.

Praca Freud'a wymagałaby omówienia wychodzącego daleko poza ciasne ramy zakresłone przez redakcję recenzjom w dziale socjologicznym. Są w niej niewątpliwie psychologiczne analizy godne intensywnej zainteresowań socjologa, sięgające wnikliwością i subtelnością o wiele głębiej od analiz, jakie zazwyczaj spotyka się w dziełach traktujących o psychologii społecznej. Analiza struktury psych. ludzkiego „ja”, a zwłaszcza koncepcja „ja idealnego” (choć niepozbawiona precedensów), podobnie jak analiza i koncepcja mechanizmu identyfikacji — wszystko to pomysł, acz w szczegółach wy-

¹⁾ W terminologii „socjologicznej” Freud'a „tłum naturalny” obejmuje dwie różne grupy określane w normalnym języku socjologicznym mianem: „tłumu” (sensu stricto) i „grupy pierwotnej”. Wszelkie inne grupy społeczne, w których osobę wodza zastąpiła wspólna idea, cel, funkcja społeczna i t. p. — ujmuje Freud pod łącznym mianem: „tłumów sztucznych” (!). — Podziału tego nie można oczywiście przyjąć ani z punktu widzenia psychologicznego, ani socjologicznego.

wołujące nieraz zasadnicze sprzeciwy, niemniej jednak w ogólnych rysach dopraszające się uwagi socjologa i dalszej rozbudowy. Słuszną również, choć nie wystarczającą jest krytyka pojęcia sugestji jako panaceum egzegetycznego. — Nie dadzą się natomiast utrzymać zasadnicze kontury freudowskiej konstrukcji psychologii tłumu. Nie wypowiadam wszystkich zarzutów, jakie należałoby podnieść, formułując ogólnikowo parę podstawowych bez bliższego uzasadnienia.

Hipotezę prahordy, postulującą następstwo po niej ustroju totemistycznego, obala ustalenie i zbadanie przez etnologów w ostatnich latach najbardziej prymitywnej z dostępnych nam obecnie kultur, t. zw. kultury pigmejskiej i panujących w niej stosunków społecznych. Tem samym upada freudowska filogeneza: a) tłumu, b) uczuć społecznych, c) stosunku bezwzględnej uległości tłumowi do swego wodza — jako dowolnie operująca faktami i niezgodna z rzeczywistością dziejami ewolucji ludzkości. Co więcej, kultura pigmejska, rozpatrywana psychologicznie musi doprowadzić do silnego ograniczenia ekstensywności freudowskiego pojęcia „libido”.

Niezgodna z faktycznym stanem rzeczy jest również freudowska ontogeneza tłumu: 1. panika oznacza wprawdzie zanik powiązań emocjonalnych z wodzem, ale jest zarazem typowym przykładem możliwości wzajemnego t. zw. „zarażania się” psychicznego, czyli istnienia nadal identyfikacji między jednostkami tłumu po zaniku identyfikacji z wodzem. Atomizacja tłumu, którą ostatecznie sprowadza panika, jest dziełem repulsyjnej tendencji tkwiącej w intensywnym afekcie strachu. 2. Cechy charakterystyczne dla psychologii tłumu mogą wytworzyć się w pewnych sytuacjach w grupie osób, bez wystąpienia przywódcy. Osoba wodza nie jest więc konieczna dla powstania tłumu.

W ontogenezie wreszcie „uczuć społecznych” operuje Freud szeroko mechanizmem identyfikacji, ale nazbyt formalistyczne ujęcie tego mechanizmu przysłoniło mu właściwą jego dynamikę psychiczną. We wszystkich wypadkach, cytowanych exempli modo przez Freud'a, można ustalić analitycznie, jako konieczny warunek uprzedni i czynnik wyznaczający identyfikację, pewne i to różne już „uczucia społeczne”.

Rozprawa Freud'a wymaga dużego odczytania w literaturze psychoanalitycznej. Dla czytelnika interesującego się psychoanalizą może być również ciekawa jako owoc a zarazem etap ostatniej fazy w rozwoju psychoanalizy, — fazy zainicjowanej przez Freud'a w szkicu „Jenseits d. Lustprinzips”, —

w której jego teoria życia psychicznego ulega stopniowo znacznemu pogłębieniu i daleko sięgającym przekształceniom ogólnej konstrukcji teoretycznej i jej założeń. Zakończenie — czy ostateczne? — znalazła ta faza w następnej pracy Freud'a: „Das Ich u. das Es”, w której wiele zagadnień naszkicowanych w „Massenpsychologie” rozwinął szczegółowo i posunął naprzód, niektóre zaś inne uległy częściowej lub gruntownej rewizji i odrzuceniu.

Tadeusz Szczurkiewicz (Poznań).

- Haff Karl: Kritik der Genossenschaftstheorie, zugleich ein Beitrag zur Rechtssoziologie, d. deutschen Verbände. Jahrbuch f. Soziologie. Karlsruhe, 1926, str. 277—299.
- Steiner Jesse Fred.: Community organisation. New York: 1925, str. X + 395.
- Fitzpatrick Clifford: Intelligence and immigration. Baltimore, 1926, str. XIII + 127.
- Boody Bertha M.: A psychological study of immigrant children at Ellis Island. Baltimore, 1926, str. 163.
- Spencer Anna Garlin: Woman's share in social culture, 2. edit. Philadelphia, 1925, str. XXXI + 413.
- v. Hähnlein Dr.: Zur Psychogenese der Dirne. Archiv f. Menschenkunde. Roczn. 13, zes. 5.
- Heindl R.: Der Berufsverbrecher. Jahrbuch f. Charakterologie. Rocznik 2/3, 1926.
- Giese Fr.: Das Gullivererlebnis der Jugend. Zeitschrift f. pädagog. Psychologie, exp. Pädagog. u. jugendkundl. Forschung. Roczn. 26, zes. 5, 1925, str. 257—254.
- Schneerson F.: Psychologie des intimen Kinderlebens. Berlin, 1926. (Schwetschke & Sohn).
- Püschmann H.: Gefuhlsbestimmtes Denken von jugendlichen in ihrer Selbstbetrachtung. Zeitschr. f. angew. Psychologie. Roczn. 27, zes. 2 do 4, 1926.
- Malcolm L. W. G.: The social-political organisation of the E-yap tribe, Central Cameroon. Anthropol. T. 21, zes. 1—2, 1926.
- Douglass Paul: The suburban trend. New York, 1925, str. XII + 340.
- Seidel R.: Die Gewerkschaften nach dem Kriege. Berlin, 1925, str. 248.
- Hertz Friedrich: Die allgemeinen Theorien vom Nationalcharakter. Tübingen, Mohr, 1925.
- Kawerau S.: Zur Soziologie d. Jugendbewegung. „Ethos” Rocznik I. zes. 1. Karlsruhe, 1925, str. 155—164.
- Halbwachs Maurice: Beitrag zu einer soziologischen Theorie d. Arbeiterklasse. Jahrbuch f. Soziologie Roczn. II, str. 366—385, 1926.

- Plessner Helmuth: Grenzen der Gemeinschaft. Eine Kritik d. sozialen Radikalismus. Bonn, 1924, str. 121.
- Vleugels Wilhelm: Der Begriff d. Masse. Jahrb. f. Soziologie. Roczn. II. Karlsruhe, 1926, str. 176—201.
- „Partei u. Klasse im Lebensprozess der Gesellschaft”.
 „Forschungen z. Völkerpsychologie u. Soziologie”, herausg. v. Rich. Thurnwald. II. Bd. (Dzieło zbiorowe z rozprawkami: G. Roffenstein'a, F. Giovanoli'ego, Chr. Cornelissen'a, Rud. Kobatsch'a i Fr. Bohna). Berlin, 1926, str. XII + 119.

VI. Wytwory społeczne.

Schmidt Max: Völkerkunde. Berlin 1924. Ullstein, str. 446, 80 tablic i 6 map.

Schmidt, profesor berlińskiego uniwersytetu i wyższy urzędnik Museum für Völkerkunde w Berlinie, znany przede wszystkim z prac z zakresu etnografii południowo - amerykańskiej, od pewnego czasu przechodzi wyraźnie do zagadnień ogólnych, do ujęć podręcznikowych. W r. 1921 ukazał się dwutomowy **Grundriss der ethnologischen Volkswirtschaftslehre** (Stuttgart, Enke) charakterystyczny przez zupełnie nowe ujęcie materiału, lekceważące dotychczasowe wyniki ekonomji i socjologii. Autor jest z zawodu muzealistas; pożyteczny ten zawód nie kształci jednak zbyt myślenia, skoro cała inteligencja skierowana jest z natury rzeczy ku zagadnieniom technicznej klasyfikacji czy raczej dyslokacji poszczególnych przedmiotów. Książka staje się łatwo ogólnym przewodnikiem po muzeum, poszczególne rozdziały salami wystawowymi; muzeum takie może być ciekawe, zwłaszcza gdy dyrektor niejedno widział osobiście, ale mimo wszystko po wyjściu zeń mamy wrażenie chaosu. Przecież tylko muzealista mógł wpaść na pomysł, aby np. broń, którą opisuje pod ogólnym tytułem „die Verkehrsmittel des feindlichen Verkehrs” łączyć razem z pieniądzem, miarami i wagami, służbą informacyjną i mową jako środki porozumiewania się ludzi między sobą — w jednym rozdziale.

Nowy, pokaźny tom, przyzwoicie wydany i zaopatrzony w szereg dobrych zdjęć poświęcony jest etnologji; ma on wedle zapowiedzi autora być pierwszym podręcznikiem etnologji. Podejrzliwi w stosunku do teoretycznych ujęć Schmidta szukamy przede wszystkim definicji etnologji; znajdujemy ją na pierwszych kartach książki i cała nieufność okazuje się najzu-

pełniej usprawiedliwiona. Etnologia jest dlań nauką o ludzkości, stojącą poza obrębem kultury azjatycko-europejskiej (das Studium der Ethnologie bat sich mithin auf die Erforschung der ausserhalb des asiatisch-europäischen Kulturkreises stehenden Menschheit zu beschränken, str. 14). Jest to typowa definicja, czy też raczej norma demarkacyjna muzealisty, który powiada, że do muzeum przyjmuje jedynie przedmioty, związane w jakikolwiek sposób z ludźmi, zamieszkującymi określone dowolnie terytorjum; określenie krajoznawcze, nie mające wartości naukowej, podobnie jak nauka, zajmująca się dajmy na to Polską czy Poznaniem pod każdym względem, nie jest nauką (niema bowiem polskologii czy poznaniologii, ale także i etnologii w ujęciu Schmidrowskim). Badanie „ludzkości” nic nie oznacza: możemy badać organizm ludzki osobniczo czy też ze względu na różnice rasowe, możemy badać grupę społeczną jako taką lub też historycznie nam daną, możemy systemizować takie czy inne treści kulturalne z tego czy innego punktu widzenia i wówczas jesteśmy antropologami, socjologami, historykami czy etnografami, ale nie możemy być poprostu tylko badaczami ludzkości. Wyłączenie z obrębu tak pojętych badań etnologicznych kręgu kulturalnego („Kulturkreis'u”) azjo-europejskiego ma wyraźnie charakter praktyczny, skoro autor nie określa, dlaczego to te kultury wyłącza się z etnologii, ale wobec tego autor winien był zaznaczyć wyraźnie praktyczny charakter tej decyzji i nie włączać jej do definicji ogólnej. Wiemy dobrze, że można w muzeum umieścić wigwam amerykański lub też jakiś pierwotny budynek kultowy, nie można natomiast wystawić kamienicy wielkomiejskiej lub też np. katedry kolońskiej, ale z tego bynajmniej nie wynika, by tem samem przeprowadziło się już teoretyczne różnice pomiędzy temi, technicznie tak odrębnymi, ale jednak istotnie bliskimi i analogicznymi manifestacjami działalności kulturalnej.

Skoro Schmidt tak ujmuję etnologię, to oczywiście w rozplanowaniu książki nie możemy się spodziewać poważnych wyników dla teorii socjologicznej. Układ jest oryginalny, ale nie zawsze oryginalność w nauce jest rzeczą pożądaną; nie przywiązujemy wartości do nowych ujęć, które nie powstały jako przewyżczenie dotychczasowych, lecz są objawem zbyt wielkiego zaufania do własnych sił. Schmidt dzieli etnologię na ogólną, czyli systematyczną i opisową, specjalną, czyli etnografię. Etnologia ogólna zajmuje się studium dowolnych przejawów życiowych ludzkości w stosunku do jedno-

stek ludzkich (zbytńia giętkość języka prowadzić może łątwa nie wyrobionych teoretycznie uczonych do trudno dających się tłumaczyć określeń jak: die willkürlichen menschlichen Lebensäusserungen in ihren Beziehungen zum menschlichen Individuum"), następnie studjum tychże przejawów w stosunku do otaczającej przyrody, dalej w stosunku do otaczającej ludzkości (znowu ten fatalny termin: Menschheit), i nakoniec do otaczającej sfery duchowej („zur umgebenden geistigen Sphäre"). Zdumiewa niewielka ilość miejsca poświęcona tym ostatnim zagadnieniom: obyczajowi poświęcona jest dosłownie jedna strona, sztuce sześć, religii niecałe cztery. Karykaturalną tę nierównomierność zawdzięczamy znowu muzealnemu pogładowi na świat; przecież muzealista wszystkie przedmioty, łączące się z kultem, wszystkie materialne dzieła sztuki poumieszczał już w poprzednich rozdziałach, jak gdyby w dogodnych technicznie gablotkach, a nakoniec uważa za stosowne powiedzieć jeszcze parę słów o tem, czego zobaczyć nie można. W osobiwej tej klasyfikacji widzimy rzeczy zabawne: pogrzeb należy do działu konsumpcji osobistej, na równi z pobieraniem pokarmów, strojem, tańcem i czynnościami kultowymi i t. p. Rozdział poświęcony „den willkürlichen menschlichen Lebensäusserungen in ihren Beziehungen zur umgebenden Menschheit" powtarza pokrótce treść obu tomów „Grundriss'u".

Druga część książki poświęcona jest etnografji opisowej; omawianie jej do nas już nie należy, wspominamy tylko, że znany koloński etnograf, F. Gräbner omówił ją bardzo nieprzychylnie co do wyczerpania materiału i ścisłości podawanych faktów (w Zeitschrift für Völkerpsychologie und Soziologie). Nie wchodzimy w szczegóły tej dyskusji, stwierdzić tylko możemy w zakończeniu, że książkę czyta się przyjemnie; autor ma do dyspozycji bardzo obfity materiał faktyczny i posługuje się nim z wielką swobodą. Swoboda i łątwość pisania to jednak tak często „miłe złego początki".

Jan St. Bystroń (Kraków).

Wright F. A.: Greek social life. New York, 1925, str. 246.

James Arth., Malinowski Bron., Singer Ch.: Science, religion and reality. New York, 1925, str. 396.

Steinmetz Rudolf: Die Mode. Kölner Vierteljahrshefte f. Soziologie. 5. Jhrg. H. 4, str. 362—410, Jhrg. 6. H. 1, str. 29—53, 1926.

- Benario L.: Zur Soziologie d. Zeitung. Zeitschr. f. Völkerpsychologie u. Soziologie. Roczn. II, zes. 2, 1926, str. 125—142.
- Malinowski Bron.: The role of myth in life. Psyche. Nr. 24, 1926.
- Duhm Hans: Der Verkehr Gottes mit den Menschen im alten Testament. Tübingen, Mohr.
- Preuss K. Th.: Glauben u. Mystik im Schatten d. höchsten Wesens. Leipzig, Hirschfeld, 1925.
- Moszyński R.: O źródłach magji i religji. Przegl. Filozof. Roczn. 28, zes. 3/4, 1925, str. 239—251.
- Zieliński Tadeusz: Powstanie grzechu w świadomości starodawnej Grecji. Przegl. Filozof. Roczn. 26, zes. 1/2, 1925, str. 24—58.
- Vlaviano B.: Zur Lehre von der Blutrache. Jena, 1925.
- Gutmann Bruno: Das Recht der Dschagga. Mit einem Nachworte des Herausgebers (F. Krueger): „Zur Entwicklungspsychologie des Rechts“. Arbeiten z. Entwicklungspsychologie hrsg. v. F. Krueger. VII. Stück. München, 1926, str. 6 nlb. + 778.
- Böhme Fritz: Materialien zu einer soziologischen Untersuchung des Künstlerischen Tanzes. „Ethos“. Roczn. I, zes. 2, 1925, str. 274—293.

VII. Varia.

- Hermann: Modelle zu den Oedypus- u. Kastrationskomplexen bei den Affen“. Imago. T. 12, zes. 1, 1926.
- Wolffheim: Psychologie des modernen Erziehers. Imago. T. 12, zes. 1, 1926.
- Bianchini Levi M.: La meccanica del sogno e l'ambivalenza del psichismo neurotico. Archivio generale di neurologia, psichiatria e Psichanalisi. T. 6, zes. 3/4.
- Jones E.: Snake symbolism in dreams. Psyche, 1926. Nr. 24.
- Dupréel E.: La valeur du progrès. Revue de l'Institut de sociologie. 1925, zes. 2—3.
- Michels Robert: Ueber einige Ursachen u. Wirkungen des englischen Verfassungs- u. Freiheitspatriotismus. Ethos. Roczn. I, zes. 2, 1925, str. 183—201.
- Karo Georg: Der geistige Krieg gegen Deutschland. 2. erw. Auflg. Halle, 1926, str. 39 — jako dodatek do 1 zes., 2. roczn. Zeitschrift f. Völkerpsychologie u. Soziologie.
- Lehmann Frd. R.: „Mana“, der Begriff des „ausserordentlich Wirkenswollen“ bei Südseevölkern. Leipzig: O. Spamer.
- Hockett Homer a. Schlesinger Arthur: A political and social history of the United States. New York, 1925, 2. t. T. I. str. XIII + 438. T. II. str. XV + 576.

- Gras N. B.: A history of agriculture in Europe a. America. New York, 1925, str. XXVIII + 444.
- Cutten Barton Georg: Mind. Its origin and goad. New Haven, 1925, str. XIII + 213.
- Teggart Frederick J.: Theory of history. New Haven, 1925, str. XIX + 231.
- Carver T. N.: The present economic revolution in the United States. Boston, 1925, str. VIII + 263.
- Barnes Harry Elmer: The new history and the social studies. New York, 1925, str. XIII + 605.